

Tajemnica Kościoła

**konspekty spotkań formacyjnych
dla zespołów synodalnych**

Grzegorz Strzelczyk, ks.



synodkatowice.pl

| | |
|--|-----------|
| Wprowadzenie | 6 |
| znaczenie znaków graficznych..... | 6 |
| I. Kościół – tajemnica obecna w historii | 7 |
| Święty i grzeszny | 7 |
| Kościół: historyczny | 7 |
| Kościół: mistyczny..... | 8 |
| synteza: historyczny i mistyczny..... | 8 |
| Hierarchiczność | 9 |
| Kolegialność | 11 |
| Panować znaczy służyć | 11 |
| II. Kościół – mistyczne Ciało uwielbionego Chrystusa | 13 |
| „Na świecie” lecz „nie ze świata” | 13 |
| Doświadczenie Zmartwychwstałego | 14 |
| Wszczepieni w Chrystusa | 15 |
| chrzest | 15 |
| Eucharystia | 16 |
| Ciało Chrystusa | 17 |
| III. Kościół – Oblubienica. Matka oddana Chrystusowi. Misterium płodności | 19 |
| Miłość oblubieńcza | 19 |
| Każdy jest „oblubienicą” | 20 |
| Na wzór Maryi | 20 |
| Unizienie owocujące narodzinami Boga..... | 20 |
| troska objawiająca chwałę Boga i prowadząca uczniów do wiary | 21 |
| Współcierpienie rodzące macierzyństwo | 22 |
| modlitwa rodząca Kościół..... | 22 |
| IV. Kościół – Chrystus przyjęty przez wiarę | 24 |
| Wspólnota wierzących | 24 |
| Warunek zbawienia | 24 |
| Wiara wierze nierówna | 25 |
| uznanie, że jest | 25 |
| zaufanie | 26 |
| przemiana życia | 26 |
| Życie z wiary. Kościół | 27 |
| Świadectwo wiary | 27 |
| V. Kościół – Chrystus przyjęty przez miłość | 29 |
| Uczeń – ten, który miłuje Mistrza | 29 |
| Więź zespalająca Kościół | 30 |
| Znak dla narodów | 30 |
| Źródło miłości braterskiej | 31 |
| troska o ubogich | 31 |
| akceptacja każdego | 32 |
| miłość nieprzyjaciół | 32 |
| służba..... | 33 |

| | |
|---|-----------|
| VI. Kościół – udział w Tajemnicy Chrystusa..... | 34 |
| Tajemnica Chrystusa | 34 |
| Kapłan | 35 |
| Prorok | 36 |
| Król – Sługa | 37 |
| VII. Kościół – udział w krzyżu Chrystusa, ofiara..... | 39 |
| Jezus Chrystus – Kapłan Nowego Przymierza | 39 |
| Śmierć Jezusa na krzyżu | 40 |
| źródło sakramentów Kościoła | 40 |
| wzór chrześcijańskiej ofiary..... | 40 |
| Eucharystia: | 41 |
| uobecnienie ofiary Jezusa | 41 |
| szczyt ofiary z codzienności | 42 |
| Lud Kapłański | 42 |
| VIII. Kościół – wyznawanie Chrystusa | 44 |
| Polecenie Jezusa | 44 |
| W mocy Ducha Świętego..... | 44 |
| Duch świadectwa..... | 44 |
| charyzmaty | 45 |
| Świadectwo życia wspólnoty | 46 |
| polecenie Jezusa | 46 |
| codzienność wspólnoty chrześcijańskiej | 46 |
| Świadectwo słowa: Bóg pozwolił się zabić z miłości do człowieka | 47 |
| Podstawowe zadanie Kościoła | 48 |
| IX. Kościół – przemiana świata przez miłość objawioną na krzyżu..... | 49 |
| Król = sługa | 49 |
| Jezus – Sługa aż po krzyż | 49 |
| udział człowieka..... | 50 |
| kres miłości | 51 |
| Miłość bez marginesu | 51 |
| miłość konkretna | 52 |
| miłość trudna..... | 52 |
| X. Kościół – tajemnica pojednania przez krzyż | 54 |
| Cel posłannictwa Jezusa | 54 |
| Pojednanie w Jezusie | 55 |
| Pojednanie z Bogiem początkiem pojednania | 55 |
| Udział w życiu Boga..... | 56 |
| Kościół: posługa pojednania..... | 56 |
| XI. Kościół – wspólnota świętych w Duchu Świętym..... | 58 |
| Posłannictwo Jezusa | 58 |
| Powołanie do świętości..... | 58 |
| Dar domagający się odpowiedzi..... | 59 |
| Służba we wspólnocie | 60 |
| Kościół – wspólnota wspólnot ożywiana przez Ducha Świętego | 60 |
| XII. Kościół – Duch Święty żyjący w wierzących | 62 |

| | |
|---|-----------|
| Włączenie w Kościół w Duchu Świętym | 62 |
| Kościół – mieszkanie Ducha | 63 |
| Duch – więzią jedności kościelnej wspólnoty..... | 64 |
| Duch – upodabniający człowieka do Chrystusa..... | 64 |
| Duch – udzielający swej mocy w charyzmatach..... | 64 |
| Duch – inspirujący i kierujący życiem wspólnoty | 65 |
| XIII. Kościół – moja misja w świecie | 67 |
| Powołanie | 67 |
| droga..... | 67 |
| posługa | 68 |
| Wybór drogi | 68 |
| Wobec świata | 69 |

Wprowadzenie

Niniejsze konspekty stanowią pomoc formacyjną dla zespołów synodalnych II Synodu Archidiecezji Katowickiej.

Poszczególne spotkania dotyczą różnych aspektów tajemnicy Kościoła i w sumie dają pewną syntezę eklezjologii opartej na Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II. Każde jednak stanowi pewną samodzielną całość, możliwe jest zatem przeprowadzenie kilku, bądź zmiana kolejności.

Aspektowe podejście sprawia, że niektóre wątki i związane z nimi teksty biblijne powracają kilkakrotnie – w różnych kontekstach.

Założyłem, że osobą prowadzącą niekoniecznie musi być ktoś z pełnym wykształceniem teologicznym – stąd zawarcie w tekście także treści dość oczywistych dla księży czy katechetów.

Spotkanie powinno przebiegać jako dialog członków zespołu. Próbą pomocy w kształtowaniu dialogu są pytania towarzyszące w konspektach większości tekstów biblijnych, jednak należy je traktować raczej jako inspiracje, a nie gotowe wzorce.

znaczenie znaków graficznych



CELE:

- ✓ Syntetyczne ujęcie celów, które ma osiągnąć dane spotkanie.



PRZYGOTOWANIE

Co warto przeczytać przed spotkaniem? Najczęściej będzie to „KK” – Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II.



MODLITWA

Propozycje dotyczące kształtowania modlitwy w trakcie spotkania (mają inspirować, a nie ograniczać!).



Propozycje dzielenia się przeżyciami, doświadczeniami, własnym rozumieniem problemów. Może to być też czas na dawanie świadectwa.

- ? Sugestie pytań, które można wykorzystać w trakcie spotkania (aby zaktywizować uczestników).



Fragmenty biblijne, które należałoby wykorzystać w trakcie spotkania. Ich treść mieści się zawsze w przypisie u dołu strony.

Przy lewym marginesie mieszczą się sugestie dotyczące „technik” przeprowadzenia spotkania.

Ramka przy prawym marginesie zawiera zwykle krótkie systematyczne ujęcie jakiegoś zagadnienia (definicja, podział, itd.).

Szeroka ramka mieścić może sugestie dotyczące sposobu ujęcia lub zaakcentowania niektórych treści. Mogą się w niej mieścić także najistotniejsze zagadnienia bezpośrednio należące do treści spotkania.

I. Kościół – tajemnica obecna w historii

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie, że Kościół jest rzeczywistością obecną w historii, o widzialnej, konkretnej strukturze, która została ustanowiona przez Chrystusa. Szczególny akcent należy położyć na służebnej roli hierarchii kościelnej.
- ✓ Zarysowanie nauki o prymacie i nieomyłności papieża oraz kolegalności episkopatu.
- ✓ Dla animatora jest to szansa na uchwycenie stosunku uczestników do Kościoła rozumianego jako instytucja (czy np. nie ulegają postawie „Chrystus – tak, Kościół – nie”).

📖 PRZYGOTOWANIE

Lektura KK 18–29.



MODLITWA

W modlitwie zawrzeć motywy dziękczynienia za to, że zostaliśmy zgromadzeni razem oraz prośby do Ducha Świętego o otwartość serca i jedność grupy. Można w modlitwie spontanicznej w paru słowach podziękować Panu za każdego uczestnika z osobna.

Święty i grzeszny

Spoglądając na Kościół musimy najpierw uzmysłwić sobie to, że nie można nań patrzeć wyłącznie z jednego punktu widzenia – jest tajemnicą, a więc zawsze jakoś wymyka się rozumieniu. Tylko spojrzenie pod wieloma różnymi kątami, z wielu różnych stron, może nas przybliżyć do nieco pełniejszego rozumienia tej tajemnicy.

Myśląc o Kościele prędzej czy później napotykamy na paradoks – jest on jednocześnie grzeszny i święty. Jego grzeszność wyrasta z faktu, że jest ludzką, historyczną instytucją, świętość zaś wypływa z tego, iż jest mistycznym Ciałem zmartwychwstałego Chrystusa.

Kościół: historyczny



Mk 3,13–19¹

- ? Jaki był cel wybrania Dwunastu?
- ? O czym świadczą to wydarzenia?
- ? Jaki był początek Kościoła?

Wybór Dwunastu, którego dokonał Jezus miał trzy zasadnicze cele: mieli oni towarzyszyć Jezusowi, On miał ich wysłać, by głosili Ewangelię oraz by wypędzali złe duchy, czyli walczyli ze złem. Chodziło więc Jezusowi o przygotowanie zastępu swych współpracowników: Apostołowie mieli Mu towarzyszyć oraz przedłużać Jego misję. Jezus chciał, aby Dobra Nowina o zbawieniu była przekazywana „zwyczajnie”: od człowieka do człowieka poprzez świadectwo. Apostołowie zgromadzeni wokół Jezusa tworzyli wspólnotę: konkretną, historyczną, żyjącą w zwyczajnych warunkach. Jezus wyraźnie zamierzył, że Ko-

¹ 13 Potem wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. 14 I ustanowił Dwunastu, **aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki**, 15 i **by mieli władzę wypędzać złe duchy**. 16 Ustanowił więc Dwunastu: Szymona, któremu nadał imię Piotr; 17 dalej Jakuba, syna Zebedeusza, i Jana, brata Jakuba, którym nadał przydomek Boanerges, to znaczy synowie gromu; 18 dalej Andrzeja, Filipa, Bartłomieja, Mateusza, Tomasza, Jakuba, syna Alfeusza, Tadeusza, Szymona Gorliwego 19 i Judasza Iskariotę, który właśnie Go wydał.

ściół, który będzie łączył wierzących w Niego, ma łączyć ludzi w sposób bardzo konkretny, uchwytny (jeszcze dziś, po upływie XX wieków, znamy imiona tych, którzy byli pierwszymi członkami Kościoła).

Kościół: mistyczny



1 J 5,4-5²

- ? Czy Kościół jest wyłącznie czymś doczesnym, historycznym? Na czym polega jego „inność” wobec świata?
- ? Jakie są zwykłe losy instytucji „świata”? Czy są długotrwałe? Czy potrafią długo trwać nie idąc na kompromis ze zmieniającą się kulturą?
- ? Co stanowi o „odporności” Kościoła na zmiany w świecie, na niekorzystne wpływy otoczenia?

Kościół ma swój historyczny początek w pierwszym wieku w Palestynie („przyszedł przez wodę i krew” – w. 6). Jednak to tylko „jedna strona medalu”. Nie jest on tylko „instytucją” taką, jak inne: powstał z Bożej inicjatywy, poprzez działanie Ducha Świętego, dzięki odkupieniu, które jest w Chrystusie Jezusie. To sprawia, że będąc „w świecie” nie jest „ze świata”. Jest „inny”. Instytucje, organizacje czysto ludzkie zmieniają się, przemijają, tracą znaczenie. Kościół natomiast – mimo najróżniejszych kolei losu trwa, wypełniając ciągle te same zalecenia Jezusa. Strzeże Jego dziedzictwa. Niewzruszoność Kościoła wyrasta z tego, że w istocie jest on Ciałem samego Chrystusa. W Ciele tym Duch Święty działa na sposób duszy, przedłużając misję Jezusa w głoszeniu Słowa Bożego, sprawowaniu sakramentów, we wspólnocie...

synteza: historyczny i mistyczny

- ? O jakich dwóch wymiarach Kościoła możemy mówić?
- ? Czy można mówić o Kościele jako tylko i wyłącznie ludzkiej instytucji?
- ? Czy można mówić o Kościele jedynie jako o „pozaziemskiej”, mistycznej tajemnicy?
- ? Gdzie przebiega granica pomiędzy tymi wymiarami?

Dotknęliśmy tu jednej z najważniejszych cech Kościoła, której właściwe zrozumienie ma wielkie znaczenie. Chodzi o to, iż Kościół jest jednocześnie Bożym dziełem, Ciałem Chrystusa i ludzką (a więc niedoskonałą) instytucją. Składa się przecież z ludzi, a ci są jednocześnie i święci, i grzeszni. Nie ma bowiem takiego świętego, który by nie zgrzeszył (za wyjątkiem Maryi) i takiego grzesznika, który nie miałby szans stać się świętym. Wymiar świętości i grzeszności jest niemożliwy do rozdzielenia w Kościele, bowiem granica nie przebiega tu pomiędzy grupami czy poszczególnymi ludźmi, ale przez ich serca! Grzech zatem nie prowadzi do „wyrzucenia” z Kościoła, ani świętość nie stawia człowieka ponad nim.

Kościół jest *zarazem* grzeszny i święty przede wszystkim dlatego, że to **ja sam** jestem zarówno ostatnim z grzeszników, jak i powołanym do świętości dzieckiem Boga. Po prostu: grzeszność Kościoła jest **moją** grzesznością, a jego świętość jest **moją** świętością!



MODLITWA

Uwielbienie Boga w Kościele. Przeproszenie za grzeszność członków Kościoła, za naszą grzeszność. Dziękczynienie za powołanie do świętości.

² 4 Wszystko bowiem, **co z Boga zrodzone, zwycięża świat**; tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara. 5 A kto zwycięża świat, jeśli nie ten, kto wierzy, że Jezus jest Synem Bożym? 6 Jezus Chrystus jest tym, który **przyszedł przez wodę i krew, i Ducha**, nie tylko w wodzie, lecz w wodzie i we krwi. Duch daje świadectwo, bo <Duch> jest prawdą.

Aby jednak lepiej rozumieć Kościół przyjrzymy się każdemu z jego wymiarów oddzielnie, tak, jakby były rozdzielone. Pamiętać jednak musimy, że **jest to rozdział sztuczny**, uczyniony jedynie dla lepszego zrozumienia problemu.

W dalszej części spotkania zajmiemy się historycznym, instytucjonalnym wymiarem Kościoła.

Hierarchiczność

Mt 28,16–20³

- ? Jakie znaczenie miało to polecenie Jezusa?
- ? Co zapoczątkowało?
- ? Na czym opiera się społeczność wierzących? Kto do niej należy?
- ? Kto za nią odpowiada?

Rolą świeckich w Kościele zajmiemy się szczegółowo na następujących spotkaniach.

Polecenie, by iść i głosić Ewangelię na całym świecie możemy uznać za moment, w którym Jezus „usamodzielnia” Apostołów. Kiedy w dniu Pięćdziesiątnicy otrzymają Ducha Świętego, rozpocznie się „czas Kościoła”: Ewangelia zostanie zaniesiona całemu ówczesnemu światu w ciągu kilkudziesięciu lat. Nakaz Jezusa zapoczątkował budowanie Kościoła, trwające do dziś, w którym my także uczestniczymy.

Bóg chciał, aby ludzie szli do zbawienia nie pojedynczo, ale we wspólnocie – Kościół jest więc Bożym ludem, który dziedziczy obietnice udzielone Izraelowi w Starym Testamencie.

Zgodnie ze słowami Jezusa Kościół wyrasta z głoszenia Słowa Bożego i udzielania sakramentów. Chrystus jest „bramą” Kościoła, zaś „nauczanie” ma prowadzić wierzących do pełni życia na wzór Chrystusa. Wszyscy zatem, którzy uwierzyli w Chrystusa, w Jego Ewangelię i przyjęli chrzest, są członkami Kościoła, więcej jeszcze: **są Kościołem**.

Jezus uczynił Apostołów odpowiedzialnymi za wypełnianie misji głoszenia słowa Bożego i sprawowania sakramentów, oni zatem byli od początku odpowiedzialni za rodzący się Kościół.

- ? Kto dziś spełnia funkcje, które Jezus powierzył Apostołom?
- ? Czy wszyscy w Kościele mają jednakową odpowiedzialność?
- ? Jak określa się tych, którzy posługują w Kościele na mocy święceń?
- ? Jaka jest rola „szeregowych” członków Kościoła – świeckich?

Funkcje, które Jezus powierzył Apostołom przekazali oni „dalej”: swoim następcom. Dziś są nimi biskupi. Pomocnikami biskupów są kapłani (prezbiterzy) i diakoni. Wszyscy oni w szczególny sposób, **na mocy sakramentu święceń**, odpowiedzialni są za głoszenie Słowa Bożego, sprawowanie sakramentów i kierowanie Kościołem. To, iż w Kościele mamy różne stopnie posług, określane jest w teologii pojęciem hierarchiczności. Poprzez hierarchię rozumiemy zatem biskupów, prezbiterów i diakonów, jednym słowem tych, którzy otrzymali sakrament święceń.

W Nowym Testamencie Kościół określany jest greckim słowem **ekkllesia**, które jest odpowiednikiem hebrajskiego terminu **qahal** i oznacza zgromadzenie tych, którzy zebrali się dla chwaleń Boga. Kościół zatem ze swej istoty jest wspólnotą ludzi, których jednoczy Bóg.

W pierwotnym Kościele nie było jeszcze jasno ukształtowanej trójstopniowej struktury kapłaństwa. Dopiero w drugim wieku ustala się trójpodział: – *episcopi* – biskupi stoją na czele Kościołów lokalnych i posiadają pełną władzę sakramentalną; – *presbyteroi* – starsi (prezbiterzy) są pomocnikami biskupów w sprawowaniu sakramentów i nauczaniu; – *diakonoj* – diakoni są pomocnikami biskupów i prezbiterów szczególnie w głoszeniu Słowa Bożego i posłudze ubogim.

³ 16 Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. 17 A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. 18 Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. 19 **Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha świętego.** 20 **Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem.** A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

Ci, którzy nie otrzymali sakramentu święceń określani są mianem „świeckich”. Oni są Ludem Bożym, Jezusową trzodą. Żyjąc w świecie mają poprzez styl swego życia i świadectwo głosić Jezusa, poprzez uczestnictwo w sakramentach (szczególnie Eucharystii) – uświęcać siebie i świat.



Dzielenie się tym, na ile uczestnicy czują się Kościołem, na ile przeżywają to, że są w Kościele kimś ważnym, niezastąpionym. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na to, czy potrafią myśleć w kategoriach „ja sam jestem Kościołem”.

- ? W czym, kiedy najmocniej przeżywacie to, że jesteście Kościołem?
- ? Jak przeżywacie swoje bycie w Kościele?
- ? Jakie macie w związku z tym trudności?



Łk 10,16⁴

- ? Na czym opiera się autorytet członków hierarchii?

Słowa św. Łukasza wskazują na szczególny związek kapłanów z Chrystusem. Ich autorytet nie wypływa z ich ludzkich zdolności, mądrości czy umiejętności, ale z tego, że na mocy święceń w szczególny sposób reprezentują samego Chrystusa, przedłużają obecność Jego zbawczego działania na ziemi.

Samo przyjęcie sakramentu kapłaństwa nie czyni człowieka świętym, w żaden sposób nie przesądza o jego osobistej świętości – ta wyrasta zawsze z wolnej współpracy z Bożymi darami. Skuteczność kapłańskiej posługi sakramentalnej nie jest uzależniona od świętości kapłana – nawet niegodny kapłan sprawuje sakramenty w sposób ważny. Jednak w posłudze sakramentalnej nie wyczerpują się zadania kapłana...



Mt 16,16–19⁵

- ? Na kim Jezus zbudował Kościół? Co to znaczy?
- ? Jak należy rozumieć słowa o łączywaniu i rozwiązywaniu?
- ? Kto obecnie posiada władzę, której Jezus udzielił Piotrowi?
- ? Jaki szczególny charyzmat wspiera następców św. Piotra w wykonywaniu ich posługi?

Spośród Apostołów Jezus wybrał św. Piotra, aby ten był zwornikiem jedności budującego się Kościoła. Zadaniem Piotra było utwierdzenie pozostałych braci, on też od początku występował w imieniu rodzącego się Kościoła. Jemu Jezus powierzył najwyższy urząd w Kościele, urząd, z którym związana jest pełnia władzy: tak należy rozumieć słowa o łączywaniu i rozwiązywaniu z werseku 19. Piotr według tradycji był biskupem Rzymu, dlatego jego władza przechodzi na jego następców, a więc na kolejnych biskupów Rzymu – papieży. Nadrzędna rola papieża w stosunku do wszystkich biskupów Kościoła określana jest mianem prymatu.

Począwszy od Apostołów biskupi przekazują (w konsekracji biskupiej) swoim następcom władzę sakramentalną (sukcesja apostolska). Sakrament kapłaństwa może być udzielony jedynie przez biskupa posiadającego sukcesję. Bez sukcesji apostolskiej (sakramentu kapłaństwa) niemożliwe jest sprawowanie sakramentów (za wyjątkiem chrztu, którego może udzielić każdy i małżeństwa, które udzielają sobie nawzajem małżonkowie).

⁴ 16 Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał.

⁵ 16 Odpowiedział Szymon Piotr: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego. 17 Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. 18 Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skalą], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. 19 I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

Z posługą papieża związany jest charyzmat, bez którego trudno byłoby sobie wyobrazić możliwość zachowania niezniekształconej nauki Jezusa w zmieniającym się ciągle świecie – jest nim nieomyślność. Dzięki temu darowi biskup Rzymu może stanowić rzeczywisty zwornik jedności Kościoła oraz strzec nieskażoności dziedzictwa, które Chrystus przekazał Kościołowi.

Kolegialność

Dz 15,1–6⁶

- ? Do kogo mieli się udać Barnaba i Paweł, aby rozstrzygnąć spór?
- ? W jaki sposób została podjęta decyzja?
- ? W jaki sposób dziś podejmuje się ważne decyzje w Kościele?

Sytuacja opisana w 15 rozdziale Dziejów Apostolskich jest pierwszym poważniejszym sporem w historii Kościoła. Wyraźnie widać tu, jak wielki był wówczas autorytet apostołowskiej wspólnoty (kolegium). Charakterystyczne jest to, że mowa jest tu o „Apostołach i starszych”, co sugeruje, że występowali oni razem, ściśle współpracowali. Jeszcze dokładniej ukazuje to stwierdzenie: „zebrali się, aby rozpatrzyć tę sprawę”. Od najwcześniejszych zatem czasów istniała praktyka podejmowania wspólnych decyzji poprzez wielu biskupów (sobory, synody). Dziś w praktyce bardzo niewiele decyzji podejmowanych jest bez kolegialnych konsultacji (choć odpowiedzialność zasadniczo jest jednoosobowa).

Hierarchiczność i kolegialność są dwoma wymiarami, płaszczyznami życia Kościoła, które wzajemnie się uzupełniają, zgodnie współistnieją. Nie wolno ich zatem w sposób sztuczny przeciwstawiać.

Władza (prymat) papieża uznawana jest w pełni (na płaszczyźnie nauczania i dyscypliny kościelnej) jedynie przez Kościoły katolickie. Inne Kościoły uznają jedynie prymat honorowy (*primus inter pares* – pierwszy między równymi).

Biskup Rzymu jako następca św. Piotra obdarzony jest charyzmatem nieomyślności. Nie może zbłądzić nauczając w sposób uroczysty (powołując się na autorytet następcy Piotra) w sprawach wiary i moralności (wystąpienie *ex cathedra*).

Sobór jest zebraniem biskupów całego świata. W jedności z papieżem posiada najwyższą władzę w Kościele. Jest nieomyślny w kwestiach wiary i moralności (jeśli ogłoszenie nowej prawdy lub definitywne rozstrzygnięcie sporu było intencją ojców soborowych). **Synod biskupów** Kościoła powszechnego ma zasadniczo znaczenie doradcze. **Synody lokalne** zaś mają moc decyzyjną (w zakresie dyscypliny kościelnej) o ile ich uchwały zostaną ogłoszone przez biskupa danej diecezji.

Panować znaczy służyć

Mt 20,26–28⁷

- ? Po co przyszedł Jezus?
- ? Na czym polega „bycie wielkim” w Kościele?
- ? Czym w istocie jest w Kościele władza?

⁶ 1 Niektórzy przybyłszy z Judei nauczali braci: Jeżeli się nie poddacie obrzezaniu według zwyczaju Mojżeszowego, nie możecie być zbawieni. 2 Kiedy doszło do niemałych sporów i zatargów między nimi a Pawłem i Barnabą, postanowiono, że Paweł i Barnaba, i jeszcze kilku spośród nich uda się w sprawie tego sporu do Jerozolimy, do Apostołów i starszych. 3 Wystąpił przez Kościół szli przez Fenicję i Samarię, sprawiając wielką radość braciom opowiadaniem o nawróceniu pogan. 4 Kiedy przybyli do Jerozolimy, zostali przyjęci przez Kościół, Apostołów i starszych. Opowiedzieli też, jak wielkich rzeczy Bóg przez nich dokonał. 5 Lecz niektórzy nawróceni ze stronnictwa faryzeuszów oświadczyli: Trzeba ich obrzezać i zobowiązać do przestrzegania Prawa Mojżeszowego. 6 Zebrali się więc Apostołowie i starsi, aby rozpatrzyć tę sprawę.

⁷ 20 Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. 21 On ją zapytał: Czego pragniesz? Rzekła Mu: Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twej stronie. 22 Odpowiadając Jezus rzekł: Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić? Odpowiedzieli Mu: Możemy. 23 On rzekł do nich: Kielich mój pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował. 24 Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, oburzyli się na tych dwóch braci. 25 A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. 26 Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. 27 A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, 28 na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

To, że Kościół ma strukturę hierarchiczną, czyli nie wszyscy mają jednakową „władzę”, „stanowisko” w Kościele, wcale nie oznacza, że ci, którzy sprawują urzędy w Kościele są „lepsi”, czy też „ważniejsi”. Jezus przyszedł na świat jako sługa grzeszników. W Jego Kościele największa władza jest niczym innym, jak najbardziej uniozoną służbą dla dobra braci. Aby stać się pierwszym w Kościele trzeba stać się „nie-wolnikiem wszystkich”, oddać się im bezgranicznie w miłości. Hierarchia nie wprowadza nierówności, wręcz przeciwnie: jest konieczna dla zachowania prawdziwej harmonii w Ludzie Bożym.



Dzielenie się sytuacjami, w których uczestnicy najbardziej doświadczyli pozytywnej roli członków hierarchii (przykład duszpasterza, biskupa, papieża itd.). Uwaga: zwrócić uwagę na to, by uczestnicy skoncentrowali się na doświadczeniach pozytywnych (istnieje niebezpieczeństwo zejścia w pustą krytykę).

- ? W jakich sytuacjach szczególnie doświadczyliście pozytywnej roli kapłana (biskupa, papieża) w swoim życiu?
- ? Kto – spośród członków hierarchii – miał największe znaczenie dla rozwoju waszej osobistej wiary?



MODLITWA

Spontaniczna modlitwa prośby w intencji pasterzy Kościoła: Ojca Świętego, biskupa, proboszcza, kapłana odpowiedzialnego za wspólnotę. Prośba za znajomych kapłanów (można wymieniać imiona i krótko modlić się za każdego – w ciszy, modlitwą równoczesną lub inną). Uwielbienie Boga w Kościele.

II. Kościół – mistyczne Ciało uwielbionego Chrystusa

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie, że Kościół jest nie tylko instytucją, ale rodzi się z doświadczenia zmartwychwstałego Jezusa, jest Jego mistycznym Ciałem, przedłużeniem Jego obecności w świecie. Ukazanie przynależności do Kościoła jako konsekwencji osobistego związku z Chrystusem. Ukazanie sakramentów chrztu i Eucharystii jako „środków” wrastania w Kościół.
- ✓ Dla animatora spotkanie to jest szansą na uchwycenie tego, na ile uczestnicy pojmują swoją przynależność do Kościoła jako bezpośrednią konsekwencję własnego związku z Jezusem (czy nie ulegają postawie Chrystus – tak, Kościół – nie).

📖 PRZYGOTOWANIE

Lektura KK 5–8.



MODLITWA

Spontaniczna modlitwa zawierzenia się Jezusowi. Przyzywanie Jego obecności. Prośba o doświadczenie obecności żywego Jezusa. Dziękczynienie...

„Na świecie” lecz „nie ze świata”



Dzielenie się tym, w jaki sposób Kościół jest dziś spostrzegany przez świat, jak widzą go ludzie z zewnątrz. Chodzi o uchwycenie współczesnej krytyki instytucji kościelnej. Jednocześnie umożliwi spostrzeżenie tego, na ile uczestnicy są przesiąknięci myśleniem „świata”.

- ? Jakie tematy są dziś najczęściej poruszane, kiedy ludzie rozmawiają o Kościele np.: w autobusie, w sklepie, w Internecie?
- ? Za co Kościół jest krytykowany najczęściej?
- ? Jakie są przyczyny tej krytyki?

Istnieje wielkie niebezpieczeństwo, że rozumienie Kościoła zawężone zostanie jedynie do wymiaru historycznego, „widzialnego”, o którym była mowa na poprzednim spotkaniu. Wtedy Kościół zostanie sprowadzony jedynie do ludzkiej instytucji, w której nie brak niesprawiedliwości, głupoty czy wręcz zła. Trzeba nam zatem spojrzeć głębiej: nie tracąc z oczu historycznego, widzialnego wymiaru Kościoła, zadać pytanie „Czy Kościół przerasta świat? Czy może się w nim bez reszty zawierać?”



J 17,13–18⁸

- ? Co ma na myśli św. Jan mówiąc o „świecie”?
- ? Dlaczego świat nienawidzi uczniów Jezusa?
- ? Co to znaczy, że uczniowie „nie są ze świata”?

Ci, którzy spotkali Jezusa i pokochali Go, nie są już częścią świata: w jakiś sposób go przerastają. Nie pasują do

„Świat” w pismach św. Jana i św. Pawła ma nieco inne znaczenie, niż potocznie: najczęściej mówiąc „świat” Paweł mówi o tym, co na świecie złe, ciemne, domagające się przemiany. W tym ujęciu „świat” jest przestrzenią, w której panują grzech i Szatan – z takiego „świata” człowiek zostaje wyzwolony przez Jezusa. Św. Paweł nie mówi bynajmniej, że cały świat jest zły i że trzeba go odrzucić, a jedynie, że trzeba odrzucić grzech, który w tym świecie się rozprzestrzenia!

⁸ 13 Ale teraz idę do Ciebie i tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli w sobie w całej pełni. 14 Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich znienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. 15 Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego. 16 Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. 17 Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. 18 Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem.

niego. Ta „niezgoda” panująca pomiędzy światem a chrześcijanami wskazuje na to, że Kościół nie mieści się w świecie. Jest czymś „nie z tego świata”. Tajemnicą. I to, co w Kościele widzialne, jego strona instytucjonalna, to zaledwie „wierzchołek góry lodowej”, pod którym tętni życie bogatsze i ważniejsze od tego, które „widać” na powierzchni. Gdyby Kościół mieścił się całkowicie w wymiarach świata, byłby jedynie jedną z wielu organizacji starających się o polepszenie sytuacji człowieka na świecie, opierającą się na „humanistycznych” zasadach miłości, solidarności i tolerancji. Całą jego misję w świecie można by sprowadzić do akcji charytatywnej i obrony godności człowieka w imię bardziej lub mniej wątpliwej ideologii. Taki Kościół jednak nie miałby świata zbyt wiele do powiedzenia, a jeszcze mniej do dania.

Doświadczenie Zmartwychwstałego

Jeśli jednak Kościół przerasta świat, nie jest ze świata, lecz niesie nadzieję większą i ważniejszą niż tylko doczesna nadzieja spokojnego i sytego życia, to musimy z kolei zapytać, **co stanowi o owej „inności” Kościoła**. Co sprawia, że Kościół jest tajemnicą, że posiada wymiar ponadczasowy, mistyczny? Co sprawia, że wierzący odnajdują w Kościele moc do życia „na przekór” światu, do życia miłością na co dzień?



Dz 9,1–22⁹

- ? Co wpływa na to, że ludzie i dzisiaj walczą z Kościołem? Jakie są podobieństwa między nimi a Szawłem?
- ? Dlaczego Szawel zmienił swoje nastawienie?
- ? Dlaczego Jezus przedstawił się Szawłowi jako prześladowany przez niego jeśli ten prześladował tylko uczniów, a samego Jezusa nie znał?

Szawel był w drodze do Damaszku, by tam poszukiwać i prześladować chrześcijan. Był całkowicie przekonany, że powstający Kościół stanowi wielkie zagrożenie dla jego religii, a zatem dla całego jego świata. Chrześcijan uważał za niebezpieczną sektę odszczepieńców od prawdziwej religii, wręcz zdrajców. Widział jedynie to, co „na zewnątrz”, nie miał tego doświadczenia, jakie mieli uczniowie Jezusa. Samego Jezusa najprawdopodobniej nigdy nie spotkał, wiedział o Nim tylko ze słyszenia. Dziś wielu ludzi walczących z Kościołem znajduje się w podobnej sytuacji. Prześladowują – w taki czy inny sposób – chrześcijan w imię wolności, postępu itd. Tak jak Szawel nie potrafił się pogodzić z ich istnieniem.

O całkowitej „inności” Kościoła decyduje fakt, że żyje w nim zmartwychwstały Chrystus działający poprzez swojego Ducha. Dlatego Kościół pozostaje dla świata *niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego* (KK 1).

⁹ 1 Szawel ciągle jeszcze siał groźbę i dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich. Udał się do arcykapłana 2 i poprosił go o listy do synagog w Damaszku, aby mógł uwięzić i przyprowadzić do Jerozolimy mężczyzn i kobiety, zwolenników tej drogi, jeśliby jakichś znalazł. 3 Gdy zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku, olśniła go nagle światłość z nieba. 4 A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladasz? 5 Kto jesteś, Panie? - powiedział. A On: **Ja jestem Jezus, którego ty prześladasz**. 6 Wstań i wejdź do miasta, **tam ci powiedzą, co masz czynić**. 7 Ludzie, którzy mu towarzyszyli w drodze, oniemieli ze zdumienia, słyszeli bowiem głos, lecz nie widzieli nikogo. 8 Szawel podniósł się z ziemi, a kiedy otworzył oczy, nic nie widział. Wprowadzili go więc do Damaszku, trzymając za ręce. 9 Przez trzy dni nic nie widział i ani nie jadł, ani nie pił. 10 W Damaszku znajdował się pewien uczeń, imieniem Ananiasz. Ananiaszu! - przemówił do niego Pan w widzeniu. A on odrzekł: Jestem, Panie! 11 A Pan do niego: Idź na ulicę Prosta i zapytaj w domu Judy o Szawła z Tarsu, bo właśnie się modli. 12 I ujrzał w widzeniu, jak człowiek imieniem Ananiasz wszedł i położył na nim ręce, aby przejrzeć. 13 Panie - odpowiedział Ananiasz - słyszałem z wielu stron, jak dużo złego wyrządził ten człowiek świętym Twoim w Jerozolimie. 14 I ma on także władzę od arcykapłanów więzić tutaj wszystkich, którzy wzywają Twego imienia. 15 Idź - odpowiedział mu Pan - bo wybrałem sobie tego człowieka za narzędzie. On zanieś imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela. 16 I pokażę mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia. 17 Wtedy Ananiasz poszedł. Wszedł do domu, położył na nim ręce i powiedział: Szawle, bracie, **Pan Jezus, który ukazał ci się na drodze, którą szedłeś, przysłał mnie, abyś przejrział i został napełniony Duchem świętym**. 18 Natychmiast jakby łuski spadły z jego oczu i odzyskał wzrok, i **został ochrzczony**. 19 A gdy go nakarmiono, odzyskał siły. 20 Jakiś czas spędził z uczniami w Damaszku i zaraz zaczął głosić w synagogach, że Jezus jest Synem Bożym. 21 Wszyscy, którzy go słyszeli, mówili zdumieni: Czy to nie ten sam, który w Jerozolimie prześladował wyznawców tego imienia i po to tu przybył, aby ich uwięzić i zaprowadzić do arcykapłana? 22 A Szawel występował coraz odważniej, dowodząc, że Ten jest Mesjaszem, i szerzył zamieszanie wśród Żydów mieszkających w Damaszku.

Szaweł znał Kościół tylko od zewnątrz, być może jedynie jego wykrzywione przez potwarze i plotki oblicze. Nie miał doświadczenia tego, co stanowi o głębi, o istocie tajemnicy Kościoła. W drodze do Damaszku ukazał mu się Jezus Zmartwychwstały. To musiało być dla Szawła całkowite zaskoczenie: nie przeczuwał nawet, że to, co głoszą chrześcijanie, a co uważał za wierutne bzdury, może być prawdą. Jednak nie mógł zaprzeczyć doświadczeniu. Spotkał żywego Jezusa. Co więcej: ten Jezus, którego nawet nie znał, powiedział doń: „Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz”. Szaweł przecież prześladował uczniów, a nie samego Jezusa, w którego zmartwychwstanie nie wierzył. I właśnie tu ukazuje się ów tajemniczy, mistyczny wymiar Kościoła. Jezus w nim mieszka i działa, więcej jeszcze – utożsamia się ze wspólnotą.

Jezus, żyjący Jezus, jest obecny i działa w Kościele dziś tak samo, jak u początku chrześcijaństwa. Ten sam Jezus, który stanął na drodze Szawła pod Damaszkiem, może dziś stanąć na drodze każdego człowieka – choćby był największym wrogiem Kościoła. Jezus utożsamia się ze swoim ludem, a więc czuje jego niedomagania, bóle, trudności. I na pewno nie pozostanie wobec nich bezczynny!

? Co czyni Szaweł zrozumiawszy, że Chrystus zmartwychwstał i żyje w Kościele?

Szaweł zrozumiawszy, że Jezus naprawdę żyje w Kościele, nie mógł już dłużej go odrzucać: poznał ów drugi, głębszy wymiar społeczności chrześcijańskiej. Nie miał już innej drogi, jak tylko się w nią włączyć. Ten, kto spotkał Jezusa żyjącego i działającego w Kościele, nie może zostać obojętnym, zaczyna wypełniać to, co Jezus polecił mu czynić. Pierwsze polecenie, jakie Szaweł otrzymał od Jezusa, skierowało jego kroki do chrześcijańskiej wspólnoty, w którą – poprzez chrzest – został włączony.

Wszczepieni w Chrystusa

Włączenie w wymiar mistyczny Kościoła, złączenie z Jezusem dokonuje się w sposób widzialny, uchwytny i konkretny: jest bowiem jednocześnie włączeniem w jego strukturę historyczną, „organizacyjną”. Jednak nie jest jedynie zewnętrznym, formalnym aktem: jest misterium, które wprowadza człowieka w zupełnie nową rzeczywistość...

chrzest



Rz 6,3–11¹⁰

- ? Z czym św. Paweł porównuje chrzest?
- ? Co ma na myśli mówiąc o śmierci i zmartwychwstaniu z Chrystusem?
- ? W kogo zostaje włączony ochrzczony?

Dla Pawła chrzest był włączeniem w tajemnicę Chrystusa, a szczególnie w Jego Paschę – przejście przez śmierć do zmartwychwstania.

W pierwotnym Kościele chrztu udzielało się przede wszystkim dorosłym (choć chrzczono również dzieci). Chrzest poprzedzony był kilkuletnim przygotowaniem (najczęściej trwało trzy lata), w czasie którego człowiek poznawał zasady wiary i chrześcijańskiego życia. Przygotowanie to nosiło nazwę katechumenatu i składało się z katechez i nabożeństw z modlitwą wstawienniczą oraz modlitwami o wyzwolenie z mocy szatana.

¹⁰ 3 Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierci? 4 Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie - jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca. 5 Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie. 6 To wiedźcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu. 7 Kto bowiem umarł, stał się wolny od grzechu. 8 Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, 9 wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. 10 Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. 11 Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, życie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie.

Dlatego wyjaśniając to, co dokonuje się w chrzcie, posługuje się obrazami śmierci i zmartwychwstania. Jest to jednak czymś o wiele większym, niż tylko przenośnią. W chrzcie dokonuje się w człowieku rzeczywista śmierć i rzeczywiste zmartwychwstanie (choć nie dotyczy to ciała, lecz duchowej sytuacji): człowiek, złączony z Chrystusem ukrzyżowanym, umiera dla grzechu („kto umarł, stał się wolny od grzechu” – w. 7) i trwając w tej jedności zmartwychwstaje wraz z Nim do nowego, wolnego życia. Chrzest sprawia to, że chrześcijanie „nie są ze świata”, wrywa ich jakby w przestrzeń tajemnicy. Nowe życie staje się życiem całkowicie włączonym w Chrystusa, zanurzonym w Nim.



Dzielenie się własnym przeżywaniem chrztu, tym, na ile jest on przeżywany jako początek trwania w Chrystusie i Kościele. Chodzi też o uchwycenie tego, na ile żywa jest w uczestnikach świadomość roli, jaką miał chrzest w ich życiu (zwłaszcza, że najprawdopodobniej zostali ochrzczeni jako dzieci!).

- ? Czy pamiętacie datę swego chrztu?
- ? Jakie znaczenie ma dziś dla was to, że zostaliście ochrzczeni?
- ? Jaki ma to wpływ na wasze życie?
- ? Jak przeżywacie związek pomiędzy chrztem a trwaniem w Chrystusie i Kościele?

Zostaliśmy ochrzczeni w dzieciństwie i dlatego trudniej nam przeżywać chrzest jako moment świadomego włączenia się we wspólnotę Kościoła. Tym ważniejsze jest, abyśmy tę świadomość w sobie nieustannie ożywiali i podtrzymywali. Chodzi tu po prostu o to, że od czasu do czasu musimy „powracać” do momentu chrztu i świadomie podejmować na nowo to, co w nim się dokonało: odnawiać swoje oddanie się Jezusowi, prosić, aby On włączył nas w samego siebie.

Eucharystia



1 Kor 10,16–17¹¹

- ? W czym dostępujemy udziału poprzez Chleb i Kielich eucharystyczny?
- ? Jaki to ma związek z chrztem?
- ? Co Eucharystia sprawia w Kościele?

W Pawłowym opisie Eucharystii odnajdujemy te same elementy, co w opisie chrztu: udział w śmierci i w ciele Chrystusa. Eucharystia jest codziennym, „powszednim” uobecnieniem tajemnic śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Uczestnictwo w niej jest więc uczestniczeniem w wydarzeniach zbawienia, które stają się obecne tu i teraz, aby chrześcijanie mogli je świadomie przeżywać. Eucharystia leży zatem na tej samej linii co chrzest: rozwija i dopełnia w codzienności to, co w nim się dokonało. Poprzez spożywanie Ciała Pańskiego chrześcijanin stopniowo wrasta w Chrystusa tak, że staje się Jego częścią, a zatem częścią Kościoła. Eucharystia buduje więc Kościół w jego mistycznym wymiarze: wszyscy w niej uczestniczący stają się „jednym Ciałem”. Takiej jedności nie może osiągnąć żadna ludzka organizacja.

Czasem zdarzało się, że katechumen ginął w czasie prześladowań – przed przyjęciem chrztu. Takie przypadki doprowadziły do ukształtowania się pojęcia **chrztu krwi**. Chrzest krwi przyjmuje niechrześcijanin, kiedy ginie za Chrystusa, jego skutki są takie, jak chrztu z wody.

Miały też miejsce sytuacje, że ktoś umierał w trakcie przygotowania do chrztu – wyraziwszy jego pragnienie, lecz nie zdążywszy go przyjąć. W takim przypadku mamy do czynienia z **chrztem pragnienia**, którym człowiek ten zostaje ochrzczonej w momencie śmierci (skutki jak chrztu z wody).

Chrzest jest sakramentem przyjmowanym raz w życiu, zatem jego skutki trwają – Duch Święty żyje w duszy człowieka. Przyjmując chrzest jako dzieci nie mogliśmy włączyć się świadomie w jego przeżywanie, jednak możemy dziś – na modlitwie – otwierać się na to, co przez chrzest Bóg chce nam darować. Chrzest jest sakramentem, który „odżywa”, to znaczy skutkuje przez całe życie człowieka, o ile ten jest otwarty na Boże działanie i pragnie z Nim współpracować.

¹¹ 16 Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest **udziałem we Krwi Chrystusa**? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest **udziałem w Ciele Chrystusa**? 17 Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, **tworzymy jedno Ciało**. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba.



Można teraz podzielić się krótkimi świadectwami na temat przeżywania Eucharystii, jej miejsca w życiu. Cenne zwłaszcza byłoby podkreślenie zagadnienia przeżywania łączności z Kościołem – ciałem Chrystusa w czasie Mszy Świętej.

Ciało Chrystusa

Już poprzedni tekst z 1 Kor mówiący o Eucharystii ukazywał wspólnotę chrześcijan za pomocą obrazu jednego Ciała. Obraz ten jeszcze pełniej rysuje się w dalszej części tego listu.



1 Kor 12,12–27¹²

- ? Na czym polega jedność Kościoła?
- ? Jaki jest związek poszczególnych członków Kościoła z innymi?
- ? Kto sprawia jedność Kościoła?
- ? Jakie zadania wypływają z takiej wizji Kościoła dla każdego chrześcijanina?

W ujęciu św. Pawła, Kościół jest Ciałem Chrystusa: każdy chrześcijanin jest jego częścią, częścią samodzielną i odrębną, mającą własne zadania, ale jednocześnie jest powiązany tysiącami więzów z innymi. Związek ten jest tak ścisły, że chrześcijanin nie może istnieć samotnie – byłby to tylko jeden członek, który nie ma komu służyć i który sam nie potrafi się o siebie zatroszczyć. Każdy jest w Kościele niezaprzeczony – i tym może Kościół najbardziej różni się od świata, w którym każdego można zastąpić, w którym naczelną zasadą życia jest konkurencja za wszelką cenę. Tę jedność w wielości sprawia w Kościele Duch Święty, rozdzielając swe dary według potrzeb wspólnoty. On jest „duszą” ożywiająca Chrystusowe Ciało.

W Kościele wszyscy są wzajemnie dla siebie członkami, a więc mają obowiązek troszczyć się o siebie nawzajem. Uczestnicząc w życiu wspólnoty (Eucharystia!) każdy chrześcijanin podejmuje za nią odpowiedzialność. W Kościele każdy jest odpowiedzialny za wszystkich innych i jednocześnie wszystkich innych potrzebuje. Związek członków Kościoła jest tak wielki, że właściwie troska o bliźniego jest troską o swoje własne ciało! Dlatego też każde wydarzenie w życiu bliźniego powinno być czymś istotnym dla wspólnoty, w której żyje: jego powodzenie winno wzbudzać radość, a upadek – smutek. Chodzi po prostu o współodczuwanie.

Związek ten polega na czymś o wiele głębszym, niż tylko na „przynależeniu do struktury”: wyraża ze zjednoczenia z Chrystusem żyjącym i działającym dziś w Kościele. Działanie to dokonuje się mocą Ducha Świętego, który działa w sercach wierzących wewnątrznie zespalając i ożywiając wspólnotę.

¹² 12 Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. 13 **Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało:** czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem. 14 Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki]. 15 Jeśli noga powiedziałaby: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała - czyż nie należałoby do ciała? 16 Lub jeśli ucho powiedziałoby: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała - czyż nie należałoby do ciała? 17 Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzie byłby słuch? Lub gdyby całe ciało było słuchem, gdzie byłoby powonienie? 18 Lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył [różne] członki umieszczając każdy z nich w ciele. 19 Gdyby całość była jednym członkiem, gdzie byłoby ciało? 20 **Tymczasem zaś wprowadźcie liczne są członki, ale jedno ciało.** 21 Nie może więc oko powiedzieć ręce: Nie jesteś mi potrzebna, albo głowa nogom: Nie potrzebuję was. 22 Raczej nawet niezbędne są dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; 23 a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem. Tak przeto szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydlivych członków ciała, 24 a te, które nie należą do wstydlivych, tego nie potrzebują. Lecz Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, 25 by nie było rozdwojenia w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. 26 **Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współwesołą się wszystkie członki.** 27 Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami.



Dzielenie się tym, jak uczestnicy widzą swoją obecną i przyszłą odpowiedzialność za Kościół. Chodzi przede wszystkim o uchwycenie tego, na ile uczestnicy „czują się Kościołem”.

- ? Jakie jest wasze miejsce w Kościele?
- ? Jakie są wasze plany jeśli chodzi o trwanie we wspólnocie?
- ? Co sprawia wam najwięcej bólu, troski?
- ? W czym w Kościele odnajdujecie najwięcej radości?



MODLITWA

Spontaniczne dziękczynienie za Kościół, za bycie w nim. Modlitwa odnowienia przymierza chrztu św. Uwielbienie Jezusa żyjącego w Kościele, stającego się obecnym w Eucharystii.

III. Kościół – Oblubienica. Matka oddana Chrystusowi.

Misterium płodności

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie, że wymiar duchowy i instytucjonalny w Kościele są jednością, gdyż Kościół jest Oblubienicą Chrystusa, związaną z Nim na wzór związku małżeńskiego.
- ✓ Ukazanie, że Kościół jest Oblubienicą przez to, że każdy nią się staje o tyle, o ile jest związany z Chrystusem (obudzenie odpowiedzialności za związek z Jezusem).
- ✓ Ukazanie Maryi jako wzoru oddania Jezusowi przez zarysowanie niektórych Jej postaw (uniżenie, troska, współcierpienie, modlitwa).

✍ PRZYGOTOWANIE

Lektura KK 60–65.



MODLITWA

Dziesiątka różańca (rozważenie tajemnicy zwiastowania lub narodzenia). Spontaniczna modlitwa prośby w różnych intencjach Kościoła.

Miłość oblubieńcza

Na poprzednich dwóch spotkaniach rozważaliśmy tajemnicę Kościoła jako widzialnej, historycznej społeczności z jednej strony i mistycznego związku z Chrystusem i braćmi – z drugiej. W życiu Kościoła oba te elementy: mistyczny i historyczny występują zawsze łącznie. Aby wyrazić tę tajemnicę, św. Paweł posługuje się pewnym obrazem zaczerpniętym z codziennego życia i znanym każdemu – chodzi o związek dwóch „rzeczywistości”, który jest z jednej strony widzialny i „ubrany” w strukturę, z drugiej – duchowy i niewypowiedziany.

? Jakim obrazem posługuje się św. Paweł, by ukazać związek Chrystusa i Kościoła?



Ef 5,28–32¹³


- ? Co ma na myśli św. Paweł mówiąc, że mąż i żona stają się „jednym ciałem”?
- ? Jakie są owoce takiego zjednoczenia małżonków?
- ? Dlaczego św. Paweł porównuje związek małżeński do związku Chrystusa z Kościołem?

Związek Chrystusa i Kościoła zostaje przez św. Pawła ukazany za pomocą obrazu małżeństwa. Tak jak małżonkowie trwają w miłości, która z jednej strony jest duchowa, a z drugiej posiada wymiar cielesny, czyli obejmuje wszystko, czym człowiek jest, tak samo miłość łącząca Kościół i jego Głowę: jest całkowita i obejmuje wszystko.

Z porównania tego możemy wyciągnąć jeszcze dalej idące wnioski. Małżonkowie stając się „jednym ciałem” w akcie małżeńskim dają jednocześnie początek nowemu życiu. Miłość małżeńska jest płodna z samej swej natury. Jeśli więc Paweł użył tego porównania, to chciał podkreślić, że związek Kościoła z

¹³ 28 Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. 29 Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz [każdy] je żywi i pielęgnuje, **jak i Chrystus - Kościół**, 30 bo jesteśmy członkami Jego Ciała. 31 Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. 32 **Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła.**

Chrystusem jest płodny, niosący nowe życie. Odkrywamy tu nowy wymiar tajemnicy Kościoła: jego płodność wypływającą z oblubieńczego związku z Chrystusem.

 Ap 21,9–11a¹⁴

 MODLITWA

Spontaniczna modlitwa uwielbienia Chrystusa – Głowy Kościoła. Dziękczynienie za miłość, jaką nieustannie obdarowuje Kościół.

Każdy jest „oblubienicą”

- ? Jaki ma charakter związek Chrystusa z Kościołem: czy dotyczy jedynie społeczności jako całości?
- ? Czego Jezus oczekuje od członków Kościoła – swej Oblubienicy?

Związek oblubieńczy jest bardzo intymny: łączy dwie osoby ściśle ze sobą związane, bliskie sobie. Kościół jest Oblubienicą Chrystusa dzięki temu (i o tyle), że jego członkowie – **każdy z osobna** – są z Nim związani głębokim związkiem miłości. Kościół jest płodny, jeśli w jego członkach dokonuje się nieustannie oddawanie siebie w miłości Jezusowi. Dla tych, którzy oddali się całkowicie Barankowi, przygotowana jest nagroda: chwała samego Boga, jaką cieszy się Oblubienica w Apokalipsie.

Płodność Kościoła zależy od każdego, a więc także (jeśli nie przede wszystkim) ode mnie! Jeśli nie będę całkowicie oddany Jezusowi, Kościół nie będzie w pełni owocował i miłość Jezusa będzie wzgardzona, bez odpowiedzi.




Dzielenie się osobistym przeżywaniem miłości do Jezusa, związku z nim. Akcent należy położyć na to, w czym uczestnicy szczególnie doświadczają tego, że są umiłowani przez Jezusa i w jaki sposób Jemu ukazują swoją miłość.

- ? W jaki sposób przeżywacie swój związek z Jezusem?
- ? W czym szczególnie doświadczacie tego, że Jezus was kocha?
- ? W jaki sposób odwzajemnicie Mu swoją miłość?
- ? W jaki sposób owocuje wasz związek z Jezusem?

Na wzór Maryi

Tajemnica oblubieńczej płodności Kościoła wypełniła się po raz pierwszy i zarazem najpełniejszy w Maryi: ona była pierwszym członkiem Kościoła i w niej Kościół najpełniej się zrealizował.

Uniżenie owocujące narodzinami Boga

 Łk 1,26–38¹⁵

¹⁴ 9 I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, co trzymają siedem czasów pełnych siedmiu plag ostatecznych, i tak się do mnie odezwał: Chodź, ukazać ci **Oblubienicę, Małżonkę Baranka**. 10 I uniósł mnie w zachwyceniu na górę wielką i wyniosłą, i ukazał mi Miasto święte - Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, 11 mające chwałę Boga.

¹⁵ 26 W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, 27 do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. 28 Anioł wszedł do Niej i rzekł: Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, <błogosławiona jesteś między niewiastami>. 29 Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. 30 Lecz anioł rzekł do Niej: Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. 31 Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. 32 Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. 33 Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca. 34 Na to Maryja rzekła do anioła: Jakże się to stanie, skoro nie znam męża? 35 Anioł Jej odpowiedział: Duch święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. 36 A oto również krewna Twoja, cd. na następnej stronie »»»

- ? Jaka była postawa Maryi wobec Boga?
- ? Na czym opierała swoje zaufanie?
- ? Czym zaowocowało jej oddanie się Panu?

Maryja staje przed aniołem w postawie całkowitego uniżenia – sama siebie nazywa służebnicą, niewolnicą. Jej uniżenie nie wynikało jednak z lęku – nie bała się Boga, lecz raczej pragnęła być cała do Jego dyspozycji. Źródłem tego pragnienia – jak i całej jej postawy – była miłość: czysta, pokorna, ufna. Dzięki tej miłości w jakiś przedziwny sposób знаła Boga, wiedziała, że może mieć do Niego bezgraniczne zaufanie nawet wbrew rozsądkowi (bo przecież cała ta sytuacja była z ludzkiego punktu widzenia co najmniej dziwna, a dla niej mogła się zakończyć ukamienowaniem!).

Maryja mogła stać się matką Jezusa tylko dlatego, że była całkowicie oddana Bogu. Stała się matką, bo była oblubienicą. Kościół podobnie – o tyle jest płodny, o ile jest wierny i oddany Bogu. O tyle jest Matką, o ile jest Oblubienicą.

Proste TAK Maryi wypowiedziane w miłości stało się najważniejszym słowem, jakie człowiek kiedykolwiek dotąd wypowiedział do Boga. Jej oddanie się Bogu zaowocowało w tym samym momencie, zaowocowało przyjściem Boga na świat. Jej TAK przygotowało drogę dla jeszcze ważniejszych, Jezusowych słów: „Bądź wola Twoja”.

Najważniejszym owocem oblubieńczego oddania się Kościoła Jezusowi jest przychodzenie Boga na świat, Jego działanie w świecie, szczególnie poprzez sakramenty, modlitwę, posługę wobec ubogich.



Dzielenie się tym, w jaki sposób uczestnicy chcieliby owocować w Kościele i świecie. Chodzi tu szczególnie o uchwycenie tego, na ile zdają sobie sprawę z wagi, jaką ma ich osobista rola dla całego Ciała Kościoła. Ważne jest też zwrócenie uwagi na to, czy mają konkretną wizję tejsze roli.

- ? W czym szczególnie objawia się wasze oddanie się Jezusowi?
- ? Jakie owoce chcielibyście przynieść światu?
- ? Jakie owoce chcielibyście przynieść Kościołowi?

troska objawiająca chwałę Boga i prowadząca uczniów do wiary



J 2,1–11¹⁶

- ? Dlaczego Maryja zaangażowała się w problemy młodej pary?
- ? Jakie owoce przyniosło jej działanie?

Postawę Maryi można określić jako ciągle czuwanie. Była wyczułona na ludzkie potrzeby, troszczyła się o wszystkich wokół. Wiedziała, że Bóg tą samą miłością, jaką ją samą miłuje, umiłował też wszystkich ludzi. Dlatego pragnęła być narzędziem tej miłości w świecie. Stąd całe jej życie naznaczone było troską o bliźnich. Ewangelista zapisał tę jedną, jakże charakterystyczną scenę.

Ewangelista zanotował niewiele słów Maryi. I tylko jedno zdanie ma charakter polecenia. To jedno zdanie odnosi się do posłuszeństwa we wszystkim Jezusowi: **Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie**. W tym jednym zdaniu streszcza się całe nauczanie Maryi...

Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną. 37 Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. 38 Na to rzekła Maryja: **Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie** według twego słowa! Wtedy odszedł od Niej anioł.

¹⁶ 1 Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. 2 Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. 3 A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: Nie mają już wina. 4 Jezus Jej odpowiedział: Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja? 5 Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie. 6 Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. 7 Rzekł do nich Jezus: Napelnijcie stągwie wodą! I napelnili je aż po brzegi. 8 Potem do nich powiedział: Zaczepnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu! Oni zaś zanieśli. 9 A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego 10 i powiedział do niego: Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory. 11 Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. **Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.**

Maryja, zatroskana o losy młodych udaje się do Jezusa – wie, że tylko On może zaradzić ich biedzie. I nie jest tu istotne, czy Jezus dokonałby cudu bez jej interwencji, czy też nie – Maryja jednak wiedziała do kogo się udać, komu zawierzyć swoją troskę. I znowu – działanie Maryi owocuje. Przez cud w Kanie Jezus „objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie”. Troska Maryi zaowocowała wiarą uczniów.

Troska o braci jest podstawowym i chyba najbardziej czytelnym sposobem świadczenia o miłości Boga. Ona naprawdę przekonuje wątpiących i prowadzi do wiary dającej życie wieczne.

Współcierpienie rodzące macierzyństwo

J 19,25–27¹⁷

- ? Co przeżywała Maryja stojąc pod krzyżem Syna?
- ? Jakie są owoce jej cierpienia?

Krzyż Chrystusa musiał być dla Maryi najtrudniejszym sprawdzianem wiary i miłości. Nigdy nie wnikiemy w to, jak bardzo cierpiała patrząc, jak mordują jej Syna. Jednak jej zaufanie Bogu zwyciężyło. Wytrwała nie rozumiejąc, opierając się na samej tylko „nagiej” wierze i miłości. Żywiła nadzieję wbrew nadziei. I tam – w samym środku cierpienia – narodziło się, jakby po raz drugi jej macierzyństwo: tak jak dzięki zaufaniu w chwili zwiastowania stała się Matką Chrystusa, tak przez współcierpienie z Nim stała się Matką Kościoła, Ciała Chrystusa. Matka Jezusa stała się Matką wszystkich żyjących, nową Ewą. Jej udział w odkupieńczym cierpieniu Jezusa stał się dla Kościoła wzorem duchowego macierzyństwa.

Tak jak Maryja stała się Matką Kościoła poprzez udział w cierpieniu Jezusa, tak każdy z nas, każdy członek Kościoła, uczestnicząc w nim, staje się źródłem życia w świecie. W przedziwny sposób rodzi innych dla Chrystusa. Kościół o tyle jest płodny, o ile mamy odwagę stanąć i wytrwać pod krzyżem Jezusa.

modlitwa rodząca Kościół

Dz 1,13n; 2,1–4¹⁸

- ? O jakich sytuacjach mówią przeczytane teksty?
- ? Jakie znaczenie dla rodzącego się Kościoła miały te wydarzenia?
- ? Jaką rolę spełniała Maryja w pierwotnym Kościele?
- ? Czym zaowocowała jej modlitwa?

Po zmartwychwstaniu Jezusa uczniowie ciągle jeszcze nie mieli dość siły, by zacząć o Nim świadczyć. Oczekiwali więc, zamknięci w Wieczerniku, na wypełnienie się obietnicy Jezusa: zesłanie Ducha Świętego. Były to dni, w czasie których rodziła się widzialna wspólnota Kościoła. Uczniowie trwali na modlitwie: przyzywali Tego, który miał nadejść i nappełnić ich mocą i mądrością. Wśród nich trwała Maryja. Nie zajmowała żadnego centralnego stanowiska, nie była odpowiedzialna ani za podejmowanie decyzji,

¹⁷ 25 A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. 26 Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. 27 Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

¹⁸ Dz 1,13-14: 13 Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, /brat/ Jakuba. 14 Wszyscy oni **trwali jednomyślnie na modlitwie** razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego.

Dz 2,1-4: 1 Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. 2 Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i nappełnił cały dom, w którym przebywali. 3 Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. 4 **I wszyscy zostali napelnieni Duchem świętym**, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

ani za nauczanie. Po prostu **trwała na modlitwie**. Tu widzimy ją chyba najwyraźniej jako jedną z nas, jako tę, która tak jak my oczekuje spełnienia obietnicy.

Modlitwa apostołów z Maryją w Wieczerniku owocuje przyjściem Ducha Świętego i wyjściem Kościoła na cały świat. To jest ostateczny owoc Jej modlitwy, Jej całego życia: wspólnota będąca Ciałem jej Syna, przedłużająca Jego obecność i Jego działanie w świecie.

Jestem odpowiedzialny za rodzenie się Kościoła przede wszystkim na płaszczyźnie modlitewnej: w modlitwie mogę w miłości oddawać siebie i cały świat Jezusowi. W modlitwie mogę przyzywać Jego Ducha. Łącząc się w modlitwie z Maryją przyczyniam się do budowania Kościoła, uczestniczę w tym, co miało miejsce w Wieczerniku przed XX wiekami!



Dzielenie się tym, jakie miejsce zajmuje Maryja w życiu uczestników. Szczególny akcent należy położyć na tym, w jaki sposób, przez co konkretnie, starają się upodobnić swoje życie do Jej życia.

- ? Kim jest dla was Maryja?
- ? Jakie miejsce zajmuje w waszym życiu?
- ? Jaki wpływ ma jej wzór na wasze życie?
- ? W czym szczególnie staracie się Ją naśladować?
- ? Jakie cechy Jej życia są wam najbardziej bliskie?



MODLITWA

Spontaniczna modlitwa powierzenia się Maryi, uwielbienie Boga w niej działającego. Można zakończyć odmówieniem Litanii Loretańskiej.

IV. Kościół – Chrystus przyjęty przez wiarę

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie, że Kościół jest wspólnotą tych, którzy przyjęli Jezusa przez wiarę (Kościół rodzi się z wiary członków).
- ✓ Ukazanie tego, czym wiara jest i jak się rozwija. Chodzi o ukazanie jej jako naczelnej zasady chrześcijańskiego życia. Naturalną konsekwencją wiary powinno być świadectwo.
- ✓ Dla animatora jest to szansa na uchwycenie tego, jak uczestnicy rozumieją własną wiarę, jak przeżywają jej znaczenie dla Kościoła.

📖 PRZYGOTOWANIE

Lektura KK 14–17.



MODLITWA

Wezwanie Ducha Świętego. Uwielbienie Chrystusa działającego w Kościele. Spontaniczna modlitwa prośby w intencjach podawanych przez uczestników. Modlitwa powierzenia się Jezusowi.

Wspólnota wierzących



Dz 2,44¹⁹

- ? Jak św. Łukasz określa wspólnotę chrześcijan?
- ? Kto mógł być jej członkiem?
- ? Kto może być członkiem Kościoła?

„Ci, co uwierzyli” jest u św. Łukasza jednym z najbardziej pierwotnych określeń chrześcijańskiej wspólnoty. Uczniów łączyła przede wszystkim wiara w to, że Jezus powstał z martwych i że jest obiecany przez Boga Mesjaszem. Ta wiara była warunkiem włączenia człowieka do chrześcijańskiej wspólnoty. I dziś jest ona warunkiem przynależenia do wspólnoty Kościoła.

Warunek zbawienia



Mk 16,15–18²⁰

- ? Jakie warunki zbawienia wymienia ten fragment?
- ? Co to znaczy, że wiara jest warunkiem zbawienia?
- ? Czy niewierzący może być zbawiony? W jaki sposób?

Już w Nowym Testamencie odnajdujemy ślady formuł, które były wyznaniem wiary pierwotnego Kościoła. Najbardziej charakterystyczny jest tekst Rz 10,9: *Jeżeli więc ustami swymi wyznasz, że Jezus jest Panem i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie*. Później – na soborach i synodach – tworzone nieco dłuższe formuły wyznań wiary, jednym z najstarszych jest wyznanie odmawiane w liturgii – jego najstarsza część powstała na Soborze w Nicei (325).

¹⁹ 44 Ci wszyscy, **co uwierzyli**, przebywali razem i wszystko mieli wspólne.

²⁰ 15 I rzekł do nich: Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! 16 **Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony**; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. 17 Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; 18 węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie.

Św. Marek ukazuje w tym fragmencie dwa warunki zbawienia: wiarę i chrzest. Zbawienie jest możliwe jedynie przez Jezusa Chrystusa, dzięki odkupieniu, które dokonało się przez Jego krzyż i zmartwychwstanie. Nie ma innej drogi. Wiara jest przyjęciem Jezusa jako Zbawiciela, a więc zaakceptowaniem tej drogi. Niewiara – rozumiana w sensie ścisłym – jest świadomym odrzuceniem Jezusa, a więc także i zbawienia. Jednak nie zawsze brak wiary jest równoznaczny ze świadomym i dobrowolnym odrzuceniem Jezusa: ludzie mają często fałszywy Jego obraz (nie mieli szans rozwijania swej wiary, zranił ich ktoś będący chrześcijaninem itd.). Człowiek niewierzący może być zatem zbawiony, ale jedynie poprzez przyjęcie Jezusa Chrystusa, które jednak może dokonać się w samym momencie śmierci, kiedy opadają z człowieka ograniczenia ziemskiej egzystencji, a następuje całkowite otwarcie na Prawdę. Jeśli dotychczasowa niewiara była niezawiniona (gdyby ten człowiek mógł wcześniej poznać pełną prawdę o Jezusie, to by Go przyjął), droga do życia wiecznego stoi otworem, gdyż Bóg pragnie zbawienia każdego człowieka.

Mamy pewność co do tego, że Bóg pragnie zbawienia każdego człowieka bez wyjątku i że zrobi wszystko, aby go do tego zbawienia doprowadzić (w granicach wyznaczonych przez ludzką wolność, której Bóg nie chce naruszać). Jednak los konkretnego człowieka pozostaje dla nas zawsze tajemnicą: jest przede wszystkim sprawą pomiędzy tym człowiekiem a Bogiem, która jest dla nas zakryta w swych ostatecznych wymiarach!

Niechrześcijanie i ludzie niewierzący mogą być zbawieni, gdyż za nich także umarł Jezus i obejmuje ich wola zbawcza Boga. Odkupienie obejmuje wszystkich ludzi, którzy przez to są przyporządkowani do Kościoła. Sobór Watykański II mówi o różnych kręgach przynależności do Kościoła: w pierwszym znajdują się chrześcijanie, w drugim – Żydzi, w trzecim ci, którzy uznają Stwórcy, wreszcie w czwartym ci, którzy nie doszli do poznania Boga (por. KK 15–16).

Chrzest zasadniczo domaga się dobrowolnego i świadomego aktu wiary osoby, która ma być ochrzczona. W przypadku chrztu dzieci rodzice w ich imieniu proszą o chrzest i zobowiązują się do przekazania wiary dziecku. Akt wiary dziecka zastępuje akt wiary rodziców i całego Kościoła (zakłada się, że dziecko, gdy dorośnie, podejmie ten akt świadomie i dobrowolnie).



MODLITWA

Krótkie, spontaniczne oddanie się Jezusowi, odnowienie oddania się Mu, wyznanie Mu swojej wiary. Zakończyć można wspólnym odmówieniem wyznania wiary (mszalnego – nicejsko-konstantynopolitańskiego lub składu apostołskiego).

Wiara wierze nierówna

Warto jednak pamiętać, że mówiąc „wiara” możemy mieć na myśli bardzo szeroki zakres wewnętrznych postaw człowieka. Poza tym nie jest ona czymś niezmiennym i w tym samym człowieku może podlegać rozwojowi. Spróbujemy teraz uchwycić kilka zasadniczych wymiarów chrześcijańskiego rozumienia wiary, które zarazem mogą być kolejnymi etapami jej rozwoju w człowieku.

uznanie, że jest



Mt 16,13–19²¹

- ? Dlaczego Jezus pyta, za kogo jest uważany?
- ? Co wyznaje św. Piotr?
- ? Jaki jest pierwszy etap wiary?

²¹ 13 Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? 14 A oni odpowiedzieli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków. 15 Jezus zapytał ich: A wy za kogo Mnie uważacie? 16 Odpowiedział Szymon Piotr: **Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego.** 17 Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem **nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój**, który jest w niebie. 18 Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skalą], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. 19 I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

Opinie o Jezusie były podzielone już za Jego życia. Pytając uczniów o to, za kogo jest uważany, pragnął prawdopodobnie sprowokować wyznanie wiary uczniów. W ich imieniu wystąpił św. Piotr uznając w Jezusie Mesjasza – Syna Bożego. Jawi się tutaj pierwszy etap (aspekt) wiary: uznanie tego, że Chrystus jest Bogiem i przyszedł na świat, by zbawić człowieka. Ujmując jeszcze ogólniej: u podstaw wiary leży uznanie za prawdę tego, że Bóg istnieje i pragnie zbawienia człowieka. Wiara taka obejmuje przede wszystkim sferę intelektualną i – niestety – może się jedynie do tej sfery ograniczyć. Postawa taka jest już niewątpliwie wiarą, jednak daleko jej jeszcze do chrześcijańskiej pełni...

zaufanie

Łk 5,27–28²²

- ? Dlaczego Lewi pozostawił wszystko i poszedł za Jezusem?
- ? Jaka relacja musi łączyć ucznia z nauczycielem?
- ? Do czego powinno prowadzić uznanie Boga w Chrystusie?

Lewi musiał w Jezusie rozpoznać największą szansę swojego życia: nikt z innych powodów nie porzucałby dobrej pracy i nieźle ułożonego życia. Pomiędzy nim a Jezusem musiała nawiązać się bardzo głęboka, osobista więź opierająca się na zaufaniu. „Pójść za kimś” to przede wszystkim zaufać mu, uwierzyć, że jego kierunek jest właściwy. Aby być uczniem Chrystusa, trzeba Mu zaufać bezgranicznie, trzeba wejść z Nim w bliski, intymny kontakt. Odkrywamy tu drugi aspekt – etap wiary: osobisty związek z Bogiem oparty na zaufaniu. W praktyce chodzi tu o przyjęcie za prawdę nauki Jezusa przekazywanej przez Kościół, oraz szukanie Jego woli poprzez modlitwę. Taki związek z Bogiem nieustannie się pogłębia, obejmując stopniowo wszystkie sfery życia człowieka.

przemiana życia

Ga 5,5–6²³

- ? Co jest najistotniejsze dla zbawienia człowieka?
- ? W czym musi przejawiać się wiara, aby mogła być wiarą dającą zbawienie?
- ? Na czym polega dojrzała wiara?

O zbawieniu człowieka decyduje przede wszystkim jego wiara. Jednak wiara ta, aby miała znaczenie dla ludzkiego zbawienia, musi być wiarą pełną, a więc ogarniającą całe życie człowieka i działającą w tym życiu poprzez czynną miłość. Dojrzała wiara z natury wyraża się w czynach – jeśli ktoś umiłował Boga, to unika zła, aby Go nie ranąć i czyni dobro bliźnim, bo są jego braćmi, podobnie jak on sam umiłowanymi przez Boga. Przemiana życia na zgodne z Ewangelią jest ostatnim etapem wiary, jej „okresem dojrzałym”.

Kościół protestancki uznają zasadniczo, że usprawiedliwienie człowieka dokonuje się **wyłącznie** przez akt wiary. Prowadzi to do niebezpiecznych konsekwencji: uznania, że uczynki nie mają większego znaczenia dla zbawienia człowieka, byleby wierzył. Oczywiście – powinien starać się czynić dobro, ale uczynki nie mogą w nim zniszczyć wiary.

Katolickie rozumienie usprawiedliwienia zakłada bardziej integralną wizję człowieka: usprawiedliwienia dostępujemy przez wiarę, jednak każdym uczynkiem możemy tej wierze zaprzeczyć – do zbawienia nie wystarczy zatem akt wewnętrzny, jeśli będą mu systematycznie zaprzeczać uczynki.

Wiarę rozumieć możemy jako proces prowadzący od uznania prawdy o istnieniu Boga, poprzez nawiązanie z Nim osobistego kontaktu, aż po całkowitą przemianę życia na wzór Chrystusa. Pro-

²² 27 Potem wyszedł i zobaczył celnika, imieniem Lewi, siedzącego w komorze celnej. Rzekał do niego: Pójdź za Mną. 28 On zostawił wszystko, wstał i chodził za Nim.

²³ 5 My zaś z pomocą Ducha, na zasadzie wiary wyczekujemy spodziewanej sprawiedliwości. 6 Albowiem w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko **wiara, która działa przez miłość**.

ces ten możemy odnaleźć także w sytuacjach, w których chodzi o jakąś konkretną prawdę, będącą częścią Chrystusowej nauki: najpierw musi nastąpić jej intelektualne przyjęcie, potem przyswojenie jej poprzez odczytanie konkretnej woli Jezusa dla danego człowieka i wreszcie dostosowanie do niej życia.

Życie z wiary. Kościół

Ga 2,19–20²⁴

- ? Jakie życie prowadzi św. Paweł?
- ? Co to znaczy, że żyje już nie on, ale Chrystus w nim?
- ? Jaki jest związek „życia z wiary” z trwaniem w Kościele?

„Życie z wiary”, jakie prowadzi św. Paweł, jest tym, do czego powinien dążyć każdy chrześcijanin: prawdziwym zjednoczeniem z Chrystusem. Zjednoczenie to – budując się powoli i stopniowo – obejmuje z czasem całego człowieka, wszystkie sfery jego życia. Zjednoczenie to jest – według słów św. Pawła – niejako utożsamieniem. Człowiek staje się częścią Chrystusa. I tutaj dochodzimy do pojęcia Kościoła rozumianego jako Ciało Chrystusa. Chrześcijanin przez wiarę, stając się cząstką Chrystusa, jednoczy się tym samym z innymi wierzącymi tworząc jedno Ciało. Wiara jest zasadą jedności tego Ciała, źródłem Jego żywotności i płodności. Osobista wiara każdego chrześcijanina, rozumiana jako osobista, przemieniająca życie więź z Jezusem, jest najgłębszą podstawą istnienia Kościoła. Ona sprawia, że Ciało Chrystusa jest żywe życiem Chrystusa tętniącym w poszczególnych członkach.



Dzielenie się krótkimi świadectwami własnej drogi do Jezusa, do wiary w Niego, do trwania w Kościele. Szczególną uwagę można zwrócić na te momenty, w których następowało przejście poszczególnych etapów wiary (szansa na uchwycenie głównych problemów, związanych z wiarą, z jakimi borykają się uczestnicy).

- ? Jaka była wasza droga do wiary?
- ? Jak się ona rozwijała?
- ? Jakie były największe problemy na waszej drodze wiary?
- ? Czy i jak problemy te zostały rozwiązane?
- ? Jakie są wasze obecne trudności w wierze?

Świadectwo wiary

Dz 2,41–47²⁵

- ? Skąd brała się wielka żywotność pierwotnego Kościoła?
- ? Jakie owoce przynosi światu żywa wiara członków Kościoła?

Wiara jest „zaraźliwa”, o ile tylko jest żywa i autentyczna. Trudno oprzeć się świadectwu takiej wiary: jest widoczna w całym życiu wierzących – nadaje mu taką „jakość”, jaka nie może nie zadziwiać ludzi

²⁴ 19 Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. 20 Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak **obecne życie moje jest życiem wiary** w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie.

²⁵ 41 Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz. 42 Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie. 43 Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. 44 Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. 45 Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. 46 Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. 47 Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.

żyjących wartościami „świata”. Dziś – podobnie jak przed XX wiekami – mnóstwo ludzi stoi na skraju rozpacz, nie potrafi znaleźć sensu swojego życia. Mnóstwo ludzi jest w niewoli seksu, narkotyków, przemocy, kłamstwa. Pragnienie szczęścia, które jest podstawowym motorem działania młodych, często staje się dla nich największym zagrożeniem: w świecie, który odrzuca wartości i neguje autorytety, często kieruje ich ku złu, wciąga w sytuacje, które są wręcz przeciwieństwem szczęścia. Żywa wiara, objawiająca się w radości, prostocie serca, życzliwości, życiu wspólnotowym może być odpowiedzią na pytanie „świata” o cel i sens ludzkiego życia.



Dzielenie się tym, jakie członkowie grupy widzą możliwości dawania świadectwa o swej wierze we własnych środowiskach (dom, szkoła, praca, sąsiedzi, środowisko). Szczególną uwagę warto zwrócić na to, w jakich środowiskach jest najtrudniej świadczyć, oraz na związek świadectwa słowem ze świadectwem życia.

- ? W jaki sposób świadczycie o swojej wierze?
- ? W jakich środowiskach?
- ? Jakie napotykalicie trudności?
- ? Jak łączycie świadectwo słowa i życia?
- ? Jakie efekty przynosi wasze świadectwo?



MODLITWA

Dziękczynienie za dar wiary i przynależność do Kościoła. Uwielbienie. Jeśli jakieś osoby wspominały w czasie spotkania o trudnościach w wierze – można się pomodlić o wzrost wiary dla nich (modlitwa wstawiennicza). Prośba o umocnienie wiary w Kościele.

V. Kościół – Chrystus przyjęty przez miłość

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie Kościoła jako wspólnoty tych, którzy umiłowali Jezusa ponad wszystko.
- ✓ Ukazanie roli miłości w wewnętrznym życiu Kościoła, jak i jego zaangażowaniu w świecie i dla świata.
- ✓ Refleksja nad możliwościami zaangażowania się w posługę Kościoła przez zaangażowanie w posługi we własnych wspólnotach.



MODLITWA

Wezwanie Ducha Świętego. Spontaniczna modlitwa uwielbienia Boga, który jest miłością. Dziękczynienie za przejawy miłości, które dostrzegamy w życiu.

Na poprzednim spotkaniu zwróciliśmy już uwagę na to, że prawdziwa wiara nie może być nigdy odizolowana od życia – musi się przejawiać działając przez miłość. Dochodzimy tu do odkrycia nowego wymiaru Kościoła: chrześcijanie są Ciałem Chrystusa, bo nieustannie przyjmują Go w miłości.

Uczeń – ten, który miłuje Mistrza



J 21,15–19²⁶

- ? Dlaczego Jezus pytał Piotra o miłość?
- ? Jakiego polecenia mu udzielił?
- ? Jakie znaczenie miało to dla Kościoła?
- ? Jakie znaczenie mają słowa „Pójdź za Mną” w zakończeniu sceny?

Przytoczona scena ma miejsce po zmartwychwstaniu. Jezus zadaje Piotrowi najistotniejsze pytanie: „Czy mnie miłujesz?” Musiał to być bardzo trudny moment dla Piotra. Kilka dni wcześniej zaparł się Jezusa, a teraz ma opowiedzieć się za Nim ostatecznie. Jezus trzykrotnie powtarza swoje pytanie – jakby chciał przez to zmazać trzykrotne zaparcie się Piotra. W odpowiedzi na wyznanie miłości, Pan powierza mu Kościół („paś baranki moje”), oddaje w jego ręce szczególną troskę o swój lud. Jezus nie zapytał o wiarę, o nadzieję, o odwagę, o wytrwałość. Zapytał o miłość, gdyż ona jest sprawą najistotniejszą: ona nadaje ostateczny kształt związkowi człowieka z Bogiem.

W zakończeniu tej sceny Jezus powtarza słowa, którymi niegdyś go powołał: „Pójdź za mną”. Powtórzenie to nie jest przypadkowe. Dopiero miłość naprawdę uzdalnia człowieka do kroczenia za Jezusem. Dopiero ten, kto miłuje jest rzeczywiście uczniem. Piotr dotychczas chodził za Jezusem, lecz było to przede wszystkim towarzyszenie „fizyczne” (w chwili próby nie wytrzymał). Odtąd – umiłowawszy – będzie za Nim podążał już wszędzie: aż po krzyż.

²⁶ 15 A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci? Odpowiedział Mu: Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham. Rzekł do niego: Paś baranki moje. 16 I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie? Odparł Mu: Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham. Rzekł do niego: Paś owce moje. 17 Powiedział mu po raz trzeci: Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie? Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: Czy kochasz Mnie? I rzekł do Niego: Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham. Rzekł do niego Jezus: Paś owce moje. 18 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz. 19 To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to rzekł do niego: Pójdź za Mną!

Dopiero wtedy, kiedy decyduję się na ryzyko miłości, staję się rzeczywiście uczniem Jezusa gotowym towarzyszyć Mu zawsze i wszędzie. Dopiero miłość przezwycięża lęk, kłamstwo, zniechęcenie. Dopiero miłość daje prawdziwą wolność i bezpieczeństwo w Chrystusie.

Więź zespalająca Kościół

J 15,12–17²⁷

- ? W jakich okolicznościach Jezus wypowiedział te słowa?
- ? Co nakazał swoim uczniom?
- ? Co zależy od wypełnienia tego nakazu?

Tekst ten oddaje słowa wypowiedziane w czasie Ostatniej Wieczerzy, kiedy Jezus żegnał się z uczniami. Mają więc one znaczenie jakby testamentu Jezusa. Miłość, którą nakazuje Jezus, ma być miłością taką, jaką On miłował. Chodzi tu zatem o najdoskonalszy sposób naśladowania Mistrza. Jezus mówi do wspólnoty uczniów – przyjaciół. Pragnie, aby miłość była więzią łączącą członków tej wspólnoty – rodzącego się Kościoła.

Kościół, jeśliby stracił miłość, straciłby też całą swoją płodność. Chrześcijaństwo owocują w świecie właśnie poprzez miłość. I choć różne mogą być jej wymiary – od czynnej posługi ubogim w dzielnicach nędzy, aż po nieustanną modlitwę w kontemplacyjnym klasztorze – zasada pozostaje jedna i niezmienna: „to wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali”.



Dzielenie się tym, jakie niebezpieczeństwa dla wspólnoty Kościoła (zarówno powszechnego, jak i małej wspólnoty – np. danej grupy) mogą wypływać z niedostatku miłości. Chodzi o uchwycenie tego, na ile uczestnicy w braku miłości widzą przyczyny niedostatków Kościoła i własnej wspólnoty, ważne jest też zwrócenie uwagi na to, czy mają świadomość, że także niedomagania ich własnej miłości osłabiają Kościół.

- ? Jakie zagrożenia Kościoła lub waszej wspólnoty rodzą się z braku miłości?
- ? W czym to się konkretnie przejawia?
- ? Kto jest odpowiedzialny za te niedomagania?

Miłość określana jest w Nowym Testamencie trzema pojęciami. Pierwsze dwa odnoszą się do przyjaźni i miłości erotycznej. Trzecie – *agape* określa miłość w znaczeniu chrześcijańskim: bezgraniczną miłość do Boga lub bliźniego opierającą się na dawaniu – aż po ofiarę z życia. Język polski dysponuje tylko jednym terminem, zatem przekład nie oddaje niuansów oryginału.

Znak dla narodów

Miłość zespalająca uczniów ma znaczenie nie tylko dla nich samych, nie tylko „wewnątrz” kościelnej wspólnoty. Przyjrzymy się teraz temu, jakie ma znaczenie dla „zewnątrznej” misji Kościoła.

Dz 2,42–47²⁸

- ? Jakie przejawy życia wspólnoty chrześcijańskiej mogły być najbardziej „przyciągające”?

²⁷ 12 To jest moje przykazanie, **abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem**. 13 Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. 14 Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. 15 Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. 16 Nie wyście Mnie wybrali, ale **Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał** - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. 17 **To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali**.

²⁸ 42 Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie. 43 Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. 44 Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. 45 Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. 46 Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. 47 Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.

- ? Dlaczego lud „odnosił się życzliwie” do chrześcijan?
- ? Skąd wyływała wielka skuteczność ich świadectwa?

Chrześcijanie w Jerozolimie żyli życiem wspólnotowym. Szczególnie wyraźna musiała być ich jedność (aż po wspólnotę dóbr). Św. Łukasz zwraca uwagę na takie cechy jak: jednomyślność, radość, prostota serca. Lud widząc to, odnosił się do nich życzliwie. Ludzie, widząc taki styl życia, musieli się zastanawiać skąd biorą siłę do jego realizowania. Ostatecznie tylko miłość jest do końca przekonywująca – jeśli więc promieniowanie wspólnoty jerozolimskiej było tak wielkie, to dzięki temu, że wszyscy widzieli wyraźnie, że to dzięki miłości do Jezusa chrześcijan stać na takie życie, jakie prowadzą.

Źródło miłości braterskiej

2 Kor 5,14²⁹

- ? Jaki jest – w świetle tego fragmentu – związek pomiędzy miłością do Jezusa, a codziennym życiem chrześcijanina, decyzjami, jakie podejmuje?

Miłość do Jezusa każdego chrześcijanina z osobna jest fundamentem całego życia Kościoła. Dojrzała miłość przemienia bowiem i podporządkowuje sobie wszystkie sfery życia człowieka. Jeśli ktoś rzeczywiście umiłował Chrystusa, miłość ta stanie się dla niego podstawową motywacją wszelkich życiowych decyzji. Będzie przez tę miłość „przynaglany” do miłowania braci. Ten, kto umiłował Jezusa, nie może nie miłować braci. Miłość ma zawsze tendencję do rozlewania się, do obejmowania coraz większych obszarów ludzkiego życia w swoje posiadanie.

Jeśli chcemy zapytać siebie, czy nasza miłość do Jezusa jest autentyczna, to musimy zapytać siebie: na ile tą miłością darzę moich braci? Na ile miłość Jezusa wpływa na **wszystkie** moje decyzje? Na ile jest motywem mojego działania?

Jeśli we wspólnocie chrześcijan panuje autentyczna miłość Jezusa, to członkowie takiej wspólnoty będą Go naśladować i iść za Jego wskazaniem. Miłość uzyska konkretne, uchwytnie kształty – zarówno w życiu „wewnątrz” wspólnoty, jak i w jej posłudze „na zewnątrz”. Przyjrzymy się teraz kilku, najbardziej chyba charakterystycznym cechom kościelnej wspólnoty, której sercem jest Chrystus przyjęty przez miłość.

troska o ubogich

1 J 3,17–18³⁰

- ? Jakie zadanie staje przed każdym chrześcijaninem?
- ? Kto ma obowiązek troszczyć się o ubogich?

Kościół zawsze otaczał szczególną troską ubogich widząc w nich samego Chrystusa. Wspomaganie biednych, bezdomnych, tułaczy jest jednym z podstawowych przejawów autentycznej miłości do Jezusa. Nikt, a zwłaszcza żadna wspólnota, nie może czuć się zwolniona z tego obowiązku.

²⁹ 14 Albowiem **miłość Chrystusa przynagla nas**, pomnych na to, że skoro Jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli.

³⁰ 17 Jeśliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim miłość Boga? 18 Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!



Dzielenie się tym, w jaki sposób wspólnoty podstawowe uczestników (oraz oni sami) realizują lub mogliby realizować posługę wobec ubogich. Uwaga: w czasie dzielenia się trzeba dbać o to, by uczestnicy mówili o konkretach (nawet, gdyby były to niedomagania), a nie jedynie o planach i życzeniach!

- ? W jaki sposób wasze wspólnoty realizują posługę wobec ubogich?
- ? W jaki sposób wy sami troszczycie się o ubogich?
- ? Jakie plany macie w związku z tym? Co można zrobić w waszych wspólnotach?

akceptacja każdego



Ef 4,1–2³¹

- ? Na czym polega jedna z zasadniczych trudności życia we wspólnocie?
- ? Co ma na myśli św. Paweł mówiąc o „znoszeniu się nawzajem w miłości”?
- ? Jak ma się to wyrażać w codziennym życiu wspólnoty?

Życie we wspólnocie pociąga za sobą jedną zasadniczą trudność: gromadzą się razem ludzie bardzo różni, o różnych charakterach, temperamentach, przyzwyczajeniach i dlatego nieuniknione są pewne tarcia: nie każdy każdemu będzie całkowicie odpowiadać. Właściwie nie da się uniknąć pewnych emocjonalnych niechęci czy „niedopasowania”. Jednak chodzi o to, żeby pozostały one jedynie w sferze emocjonalnej, a nie przerodziły się w postawy niechęci, wrogości, nieakceptacji. Różnice we wspólnocie są w rzeczywistości jej największym bogactwem – bogactwem trudnym, ale jednak bogactwem. Umiejętne wykorzystanie tego bogactwa zakłada, że wszyscy członkowie wspólnoty będą się wzajemnie akceptować – nawet mimo niechęci czy nieporozumień. Praktycznym wyrazem akceptacji powinna być – na płaszczyźnie praktycznej – gotowość do współpracy z braćmi – nawet tymi, których nie darzymy szczególną sympatią, i – na płaszczyźnie duchowej – modlitwa nawzajem za siebie.

Trzeba odróżnić akceptację człowieka, który jest godzien miłości jako obraz Boga i brat Chrystusa, od akceptacji (złego) zachowania człowieka. Mamy miłować człowieka a nienawidzić zła. Człowiek bowiem nigdy nie jest zły ze swej istoty. Może czynić zło, ale Bóg będzie zawsze dostrzegał w nim dobro.

miłość nieprzyjaciół



Łk 6,27–28³²

- ? Kogo powinna obejmować chrześcijańska miłość?
- ? Co to oznacza w dzisiejszych czasach?

Miłość chrześcijańska nie ogranicza się jedynie do członków własnej wspólnoty: obejmuje wszystkich ludzi, nawet tych, którzy w sposób jawnie wrogi odnoszą się do Jezusa i Kościoła. Chrystus umiłował wszystkich i za wszystkich umarł. Dziś jest to szczególnie palący problem, gdyż Kościół bywa atakowany, szkalowany, potępiany. Bardzo łatwo jest w tej sytuacji ulec pokusie odwetu, czy też koncentracji na obronie własnych stanowisk. Lecz miłość nieprzyjaciół polega przede wszystkim na umiejętności godnego przyjmowania zniewag: bez pragnienia odwetu, ale i bez gorączkowego pragnienia obrony. Miłować nieprzyjaciela, to znaczy traktować go normalnie, a nawet więcej jeszcze: starać się wyświadczać mu jak najwięcej dobra!

³¹ 1 A zatem zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, 2 z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości.

³² 27 Lecz powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; 28 błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają.


 Ga 6,2³³

- ? Jakie „brzemiona” ma na myśli św. Paweł?
- ? W jakiej sferze powinna się przede wszystkim przejawiać służba braciom?
- ? Przez co w praktyce powinna się realizować?

Mówiąc o „brzemionach” św. Paweł miał prawdopodobnie na myśli te trudności i ciężary, które dotyczą bezpośrednio wnętrza, sfery duchowej człowieka. Jest ona centrum człowieka, dlatego też problemy z nią związane, takie jak: wewnętrzne zranienia, zniechęcenie, kryzysy wiary itd., muszą być przedmiotem szczególnej troski braci ze wspólnoty.

Konieczna jest tu wielka delikatność: nie wolno wchodzić do wnętrza drugiego człowieka przymocą, bez jego zgody. Trzeba szanować jego prawo do intymności i niezależności (nie wolno domagać się „otwarcia się” ze strony drugiej osoby, jeśli ta nie ma na to ochoty). Nie wolno też uzurpować sobie kompetencji przynależnych spowiednikowi lub kierownikowi duchownemu, ani podejmować się pomocy bez odpowiedniego przygotowania.

Podstawowymi sposobami pomocy w takich sytuacjach pozostają tu post i modlitwa. Bardzo ważna jest też gotowość do przebywania z osobą przeżywającą kryzys, dyskretne okazywanie troski tak, by czuła, że jest kochana.

 J 13,4–5.13–15³⁴

- ? Na jaki rodzaj służby wskazuje przykład umywania nóg?
- ? Jak może się ona realizować w codzienności?

Drugim wymiarem służby jest zwykła, codzienna pomoc niesiona drugiemu człowiekowi. Życie dostarcza tu aż nadto okazji do realizowania miłości: od służby we własnym domu, poprzez sąsiadów, kolegów z pracy czy uczelni, aż po wspieranie wielkich dzieł charytatywnych czy misji.



Dzielenie się tym, w jaki sposób uczestnicy służą braciom ze swoich wspólnot i środowisk, w czym konkretnie są zaangażowani, jakie mają plany na przyszłość. Jeśli uczestnicy dobrze się znają, należy akcent przenieść na dzielenie się „duchowymi” doświadczeniami z posługi.

- ? Czym zajmujecie się w swoich wspólnotach, środowiskach?
- ? Jakie posługi pełnicie?
- ? W jakich posługach czujecie się najlepiej?
- ? Jakie posługi pragnęlibyście podjąć?



MODLITWA

Spontaniczna modlitwa uwielbienia Jezusa – miłości. Modlitwa przeproszenia za wszelkie przejawy braku miłości w świecie. Prośba o światło, o jasne rozeznanie tego, jakie miejsce Pan każdemu w Kościele przeznaczył, do jakiej służby zwywa. Można rozważyć tekst Hymnu o miłości z 1 Kor 13,1–13.

³³ 2 Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe.

³⁴ [Jezus] 4 wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. 5 Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. [...] 13 Wy Mnie nazywacie Nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo nim jestem. 14 Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i **wyście powinniście sobie nawzajem umywać nogi. 15 Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem.**

VI. Kościół – udział w Tajemnicy Chrystusa

☑ CELE:

- ✓ Wstępne zarysowanie nauki o udziale chrześcijan w potrójnej misji Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej.
- ✓ Zaakcentowanie tego, że każdy chrześcijanin jest odpowiedzialny za przedłużanie posłannictwa Chrystusa (uświęcanie świata, głoszenie Ewangelii, służba braciom).
- ✓ Dla animatora jest to szansa na zorientowanie się, które z płaszczyzn odpowiedzialności za Kościół są uczestnikom znane, a które obce, na ile funkcjonują tylko w teorii, na ile w praktyce (w następnych spotkaniach można uzupełnić to, co niedomaga...).

📖 PRZYGOTOWANIE:

Lektura KK 33–36.



MODLITWA

Wezwanie Ducha Świętego. Prośba o Jego obecność i Jego dary. Prośba za Kościół. Dziękczynienie Chrystusowi za Jego przyście na świat w ludzkiej naturze, za głoszenie Ewangelii ubogim, za śmierć na krzyżu i zmartwychwstanie. Uwielbienie Chrystusa – Króla królów.

Tajemnica Chrystusa



Ef 3,4–12³⁵

- ? O jakiej „tajemnicy” mówi św. Paweł w tym tekście?
- ? Komu tajemnica została objawiona?
- ? Kim staliśmy się dzięki temu?
- ? Przez co odwieczny plan Boga, Jego mądrość, ma się stać obecna i znana w świecie?
- ? Jaka jest obecnie rola Kościoła w świecie?

Św. Paweł mówiąc o chrześcijaństwie, o roli Jezusa w planie zbawienia używa określenia „tajemnica Chrystusa”. Chrystus pozostaje centralną tajemnicą chrześcijaństwa. Tajemnicą – bo nie potrafimy do końca uchwycić Jego znaczenia dla zbawienia świata. Nie jesteśmy w stanie zgłębić i do końca zrozumieć Jego Osoby. Im dalej posuwamy się w zrozumieniu Jego słów, Jego dzieł, tym jaśniej widzimy, że w zgłębianiu tajemnicy nie ma kresu...

Bóg chciał, aby Jego działanie, Jego miłość nie pozostały obce człowiekowi – dlatego w Chrystusie dokonało się objawienie Bożego planu, tego wszystkiego, co jest konieczne, abyśmy mogli osiągnąć zbawienie. Tajemnica Chrystusa została przekazana „Apostołom i prorokom”, czyli Kościołowi. Dzięki temu poganie (i my sami) mają udział w Bożym planie zbawienia, uczestniczą w obietnicy Bożej. Ta „przestrzeń obietnicy” jest obecna w świecie poprzez Kościół. On jest głosicielem Bożego planu zbawie-

³⁵ 4 Dlatego czytając [te słowa] możecie się przekonać o moim zrozumieniu **tajemnicy Chrystusa**. 5 Nie była ona oznajmiona synom ludzkim w poprzednich pokoleniach, tak jak teraz **została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom i prorokom**, 6 to znaczy, że poganie już są **współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię**. 7 Jej służą stałem się z daru łaski udzielonej mi przez Boga na skutek działania Jego potęgi. 8 Mnie, zgoła najmniejszemu ze wszystkich świętych, została dana ta łaska: ogłosić poganom jako Dobrą Nowinę niezgłębione bogactwo Chrystusa 9 i wydobyć na światło, czym jest wykonanie tajemniczego planu, ukrytego przed wiekami w Bogu, Stwórcy wszechzeczy. 10 Przez to teraz **wieloraka w przejawach mądrość Boga poprzez Kościół stanie się jawna** Zwierzchnościom i Władzom na wyżynach niebieskich - 11 zgodnie z planem wieków, jaki powziął [Bóg] w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. 12 W Nim mamy śmiały przystęp [do Ojca] z ufnością dzięki wierze w Niego.

nia, w nim wierzący mają „przystęp do Ojca” – mogą zbliżyć się do Boga. Jest to możliwe dzięki temu, że Kościół jest zanurzony w Tajemnicy Chrystusa. Z niej bierze początek i ją przedłuża w historii. Jest jakby jej uobecnieniem. Zatem refleksja nad tajemnicą Kościoła musi być nierozdzielnie złączona z refleksją nad tajemnicą Chrystusa.

Chcemy w tym spotkaniu zastanowić się nad tym, jakie funkcje Chrystusa, jakie zasadnicze wymiary Jego posługi, Jego tajemnicy przedłuża Kościół w swoich członkach.

Kapłan

Szerzej funkcję kapłańską omawiać będzie spotkanie 7. Teraz tylko sygnalizujemy...



Hbr 9,11–15³⁶

- ? Kim według tego fragmentu jest Chrystus?
- ? Jaką ofiarę składa?
- ? Czym różni się ta ofiara od ofiar Starego Przymierza?
- ? Jaki jest cel ofiary, którą złożył Chrystus?

? W jaki sposób ofiara ta „dosięga” nas wszystkich?

Jezus przyszedł na świat jako Arcykapłan. Rolą kapłanów w Starym Testamencie było składanie ofiar narodu izraelskiego. Kapłani występowali przed Bogiem jako rzecznicy swego ludu. Jednak ofiary Starego Przymierza nie dawały pełnego oczyszczenia z grzechów – kapłani, którzy je składali sami byli grzeszni, a ich ofiary bardziej symbolizowały oczyszczenie grzechów, niż je sprawiały.

Jezus był bez grzechu, był jedynym sprawiedliwym, który (sam będąc Bogiem) mógł występować przed Bogiem w imieniu ludzkości jako jej najwyższy kapłan. Jego ofiara z własnego życia miała na celu i stała się już nie tylko symbolicznym, ale rzeczywistym odkupieniem grzechów. Dlatego ofiara życia Jezusa nieskończenie przewyższa wszystkie ofiary Starego Przymierza. Po złożeniu tej ofiary nie ma już sensu składanie innych ofiar. Dlatego chrześcijanie mają tylko jednego Kapłana i jedną Ofiarę, którą On złożył z samego siebie.

Jedyna ofiara Chrystusa ma znaczenie dla każdego człowieka: Jezus złożył ją bowiem w imieniu całej ludzkości. Dotyka ona nas najpierw przez to, że jesteśmy odkupieni, a więc zaistniała dla nas szansa odpuszczenia grzechów i zjednoczenia z Bogiem (rękojmią tego jest zmartwychwstanie Chrystusa, które jest niejako „potwierdzeniem skuteczności” – pierwszym owocem Jego ofiary) urzeczywistniająca się poprzez sakramenty Kościoła, które uobecniają Ofiarę Chrystusa (szczególnie i bezpośrednio mamy tu na myśli Eucharystię).



1 P 2,4–5³⁷

- ? Kim stają się chrześcijanie zbliżając się do Chrystusa?
- ? Jakie ofiary składać mają chrześcijanie?
- ? Jaki jest związek kapłaństwa Chrystusa z kapłaństwem chrześcijan?

³⁶ 11 Ale Chrystus, zjawiwszy się jako arcykapłan dóbr przyszłych, przez wyższy i doskonalszy, i nie ręką - to jest nie na tym świecie - uczyniony przybytek, 12 ani nie przez krew kozłów i cielców, lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca świętego, zdobywszy wieczne odkupienie. 13 Jeśli bowiem krew kozłów i cielców oraz popiół z krowy, którymi skrapia się zanieczyszczonych, sprawiają oczyszczenie ciała, 14 to o ile bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu. 15 I dlatego jest pośrednikiem Nowego Przymierza, ażeby przez śmierć, poniesioną dla odkupienia przestępstw, popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są wezwani do wiecznego dziedzictwa, dostąpili spełnienia obietnicy.

³⁷ 4 Zbliżając się do Tego, który jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga wybranym i drogocennym, 5 wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa.

To, że Ofiara Chrystusa dotyka wszystkich ludzi (szczególnie zaś – poprzez sakramenty – chrześcijan) sprawia, że wszyscy wezwani są do jednoczenia się z tą ofiarą. Jezus oddając swoje życie występował jako rzecznik każdego człowieka nie angażując (z konieczności) jeszcze jego współuczestnictwa. Żyjąc dwa tysiąclecia po tym wydarzeniu musimy jednak duchowo, wewnątrznie w nim uczestniczyć, aby mogło nas objąć w pełni, aby w pełni ogarnęły nas jego skutki. Tak więc każdy chrześcijanin ma być kapłanem przez uczestnictwo, przez zjednoczenie się z Chrystusem oddającym swoje życie.

Ofiary składane przez chrześcijan różnią się zasadniczo od ofiar Starego Testamentu – są ofiarami duchowymi, a więc pochodzącymi z serca człowieka. Ich istotą jest zjednoczenie się, współofiarowanie z Chrystusem w Jego ofierze, oddanie siebie, swojego życia (w praktyce może się to realizować poprzez powierzanie Bogu owoców konkretnych czynów). Kapłaństwo chrześcijan można określić jako kapłaństwo codzienności. W niej bowiem się dokonuje, ją uświęca.

Powszechne kapłaństwo wszystkich wierzących wypływające z chrztu należy odróżnić od kapłaństwa hierarchicznego, które nabywane jest poprzez sakrament święceń. Różnią się one nie tylko stopniem, ale także istotą: kapłaństwo powszechne opiera się na chrzcie i relacji wszczęcia w Ciało Chrystusa – Kościół, który cały jest ludem kapłańskim. Kapłaństwo hierarchiczne wypływa z sakramentu święceń, na mocy którego kapłan staje się „sakramentalnym uobecnieniem” Chrystusa (Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, nr 15). Zachodzi więc tu relacja, którą możemy określić jako sakramentalne utożsamienie, zmierzające do posługi.



MODLITWA

Modlitwa powierzenia się Jezusowi. Ofiarowanie Mu wszystkich spraw codziennych, zajęć, pracy, relacji z bliskimi itd. Dziękczynienie za Jego Ofiarę, przez którą otrzymujemy odpuszczenie grzechów.

Prorok

Szerzej funkcję prorocką omawiać będzie spotkanie 8. Teraz tylko sygnalizujemy.



Łk 4,16–21³⁸

- ? Czyje słowa Jezus odnosi do siebie?
- ? O jakiej misji mówi ten fragment?
- ? Wobec kogo misja ta ma być sprawowana?
- ? Kim według tego tekstu jest Jezus?

W Nazarecie Jezus odczytał i odniósł do siebie słowa Izajasza opisujące posłannictwo Mesjasza Pańskiego. Centrum tego posłannictwa stanowi głoszenie Dobrej Nowiny – szczególnie wobec ubogich, uciśnionych, słabych. Jezus jest „posłanym” przez Ducha Świętego do obwoływania „roku łaski”, a więc szczególnego czasu zbawienia. Rozumiejąc ten fragment szerzej, w owych „ubogich” odnajdujemy wszystkich ludzi uciemżonych przez grzech. Jezus jest tutaj Bożym wysłannikiem, który obwieszcza, wyjaśnia i zapowiada Boże dzieła. Mówi w imieniu Boga i z Jego autorytetem.

Jezus był prorokiem w pełnym tego słowa znaczeniu: przekazywał orędzie Boże ludowi. Trzy lata publicznej działalności były nieustannym przepowiadaniem nauki o Królestwie Bożym, które przybliżyło się wraz z przyjściem Jezusa. Jego nauczanie było konieczne, abyśmy mogli rozumieć Boży plan zbawienia, abyśmy znali znaczenie Ofiary, którą za nas złożył, abyśmy wiedzieli, że w Nim mamy dostęp do Bożego życia poprzez odpuszczenie grzechów.



Mk 16,15³⁹

³⁸ 16 Przeszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. 17 Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane: 18 Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, 19 abym obwoływał rok łaski od Pana. 20 Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. 21 Począł więc mówić do nich: Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli.

- ? Komu Jezus zlecił misję głoszenia Ewangelii?
- ? Komu należy głosić Ewangelię?
- ? Jaki jest cel tej misji?

Misję głoszenia Ewangelii przekazał Jezus swoim uczniom – w ten sposób stała się ona zadaniem i misją całego Kościoła. Głoszenie słowa Bożego nie jest tylko obowiązkiem kościelnej hierarchii. W Kościele każdy – uczestnicząc na mocy chrztu w prorockim posłannictwie Chrystusa – jest powołany do dawania świadectwa o Nim, do bycia prorokiem w swoich czasach, wśród swoich znajomych, współpracowników, krewnych.

Jezusowi chodziło o to, by Ewangelia docierała do wszystkich ludzi, aby każdemu była głoszona Dobra Nowina o zbawieniu. Takie rozprzestrzenianie się orędzia jest możliwe jedynie wtedy, gdy wszyscy poczują się odpowiedzialnymi za tę misję – nie wystarczą tu „dzieła misyjne” w krajach trzeciego świata. Dziś nawet Europa domaga się reewangelizacji. Zorganizowane misje skierowane do tych, którzy nigdy nie słyszeli o Chrystusie – choć są konieczne – nie są jeszcze całkowitym wypełnieniem nakazu Chrystusa. Nikt nie może się zwolnić z „prorockiej funkcji” wobec świata, jaką nabył przez chrzest.

Prorocka misja członków Kościoła w świecie ma na celu umożliwienie wszystkim ludziom osobistego spotkania z Chrystusem, poznania Go i miłowania. Każdy powinien mieć szansę pójścia za Nim. Jak wielkie ma to znaczenie dla konkretnego ludzkiego życia świadczy to wszystko, co w nas samych dokonało się dzięki Chrystusowi. Każdy człowiek pragnie szczęścia. Szczęściem tym w najpełniejszym znaczeniu jest zjednoczenie z Chrystusem. Szczytem egoizmu byłoby zachowywanie wieści o Nim tylko dla siebie...

Funkcję prorocką, w jakiej chrześcijanin uczestniczy na mocy sakramentów chrztu i bierzmowania odróżnić należy, z jednej strony, od szczególnego charyzmatu prorocтва, o którym pisze np. św. Paweł w 1 Kor 12 i 14, z drugiej zaś – od misji kanonicznej jaką otrzymują ci, którzy są w Kościele urzędowymi głosicielami Słowa Bożego – czy to w liturgii, czy w katechizacji. Funkcja prorocka, o której mówimy obejmuje wszystkich wiernych, niezależnie od ich „stanu” w Kościele.



MODLITWA

Spontaniczna modlitwa dziękczynna za to, że dotarło do nas Słowo Boże, za tych, którzy nam je przekazali. Modlitwa prośby za tych wszystkich, do których Ewangelia jeszcze nie dotarła. Prośba o pomoc Ducha Świętego w dawaniu na co dzień świadectwa miłości Jezusa.

Król – Sługa

Szerzej funkcję królewską omawiać będzie spotkanie 9. Teraz tylko sygnalizujemy.



Flp 2,6–11⁴⁰

- ? Czym było dla Boga przyjęcie ludzkiej natury z jej słabościami i ograniczeniami?
- ? Kim Jezus stał się dla nas?
- ? W czym najpełniej się to ukazało?
- ? Jak Ojciec nagrodził Syna za posłuszeństwo aż po krzyż?

W Chrystusie Bóg przyjął na siebie ludzką naturę z jej słabościami i ograniczeniami, stał się człowiekiem. Możemy tu mówić o uniżeniu się Drugiej Osoby Trójcy. W Jezusie Bóg się „ograniczył”, zniżył się do poziomu zwykłego, prostego człowieka. I więcej jeszcze – stał się sługą najbiedniejszych z biednych. Głosił Ewangelię ubogim i pogardzanym. Jadał z celnikami i grzesznikami. Dotykał i uzdrawiał trędowatych.

³⁹ 15 I rzekł do nich: Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!

⁴⁰ 6 On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, 7 lecz ogołocił samego siebie, przyjmawszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, 8 uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej. 9 Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, 10 aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. 11 I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca.

tych, ślepców, kaleki, żebraków. Stał się sługą najślabszych. Swoją służbę wobec Ojca wypełniał służąc ludziom. Szczytem uniżenia się Jezusa – a zarazem szczytem posłuszeństwa woli Ojca – była śmierć krzyżowa. W tej śmierci, którą podjął dobrowolnie, z miłości do nas, ukazuje się najdoskonalej solidarność Chrystusa z grzesznymi ludźmi.

Służba Jezusa nie kończy się w śmierci. Jego uniżenie i posłuszeństwo jest odkupieńcze: powstaje z martwych i zostaje wywyższony przez Ojca. Staje się Królem królów i Panem panów – właśnie dlatego i właśnie przez to, że był sługą, sługą człowieka i sługą Boga. W Bożej logice droga do królowania wiedzie poprzez uniżenie i służbę. Więcej jeszcze: królowanie jest służbą, służba zaś królowaniem. Jezus jest Królem, bo jest Sługą. Nie sposób rozdzielić tych dwóch wymiarów Jego życia i posługi.



Mt 20,25–28⁴¹

- ? Czym różni się „wielkość” w Kościele od „wielkości” w świecie?
- ? Kto może być największy w Królestwie Bożym?
- ? Na czym opiera się taka logika Kościoła?
- ? Co w praktyce oznacza nakaz „stania się jak sługa”?

Kościół różni się od „świata” między innymi tym, że zupełnie inaczej myśli o wielkości. Wielkość w świecie uzależniona jest od majątku, sławy, powiązań, zajmowanego stanowiska. Dotyczy tego, co jest „na zewnątrz” człowieka, tego, co posiada bądź robi. Chrześcijanie rządzą się innymi prawami. W Kościele ważne jest to, kim człowiek jest, ile w jego sercu miłości. Miłość zaś nie może pozostawać bezczynna – pragnąc dobra drugiego człowieka stara się, by to dobro przeżywał, a więc podejmuje służbę. W oczach Bożych największy jest ten, kto służy najzwyczajniej i najpokorniej. Wielkimi w Królestwie Bożym są proste matki, które otaczają codzienną troską swoich mężów i dzieci, zwyczajni ojcowie, którzy, rzetelnie pracując, mają także wiele czasu dla żony i dzieci... Największym spośród chrześcijan może stać się najbardziej zwykły, szary, niepozorny człowiek.

Bycie chrześcijaninem polega na naśladowaniu Chrystusa – stąd logika Kościoła jest tą samą, Bożą logiką, jaka objawiła się w wywyższeniu Chrystusa. Każdy chrześcijanin powołany jest do naśladowania Go w uniżeniu i służbie. Służba ta ma się objawiać przede wszystkim wobec najbliższych: rodziny, krewnych, przyjaciół, współpracowników. Każdy musi odnaleźć własne jej kształty. Nie wolno też zapominać o tych, o których Jezus troszczył się najbardziej: o ubogich, poniżanych, grzesznikach. Troska o nich jest obowiązkiem każdego ucznia Jezusa – zorganizowane dzieła miłosierdzia w żaden sposób nie mogą być tu wymówką, zwolnieniem. Podobnie jedynie zaangażowanie materialne (poprzez np. ofiary na rzecz ubogich składane w Kościele) nie może być zwolnieniem od obowiązku troski o ubogich żyjących w pobliżu (starsi lub chorzy sąsiedzi, krewni itd.). Zaspokajanie jedynie materialnych potrzeb nie jest jeszcze prawdziwą służbą człowiekowi.



MODLITWA

Spontaniczna modlitwa prośby w intencji ubogich, zagubionych, grzeszników, ludzi, którzy utracili nadzieję. Prośba za Kościół, by jego członkowie żyli duchem służby wobec braci. Można pomodlić się za znanych uczestnikom chorych, ubogich itd. (modlitwa wstawiennicza).

⁴¹ 25 A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. 26 Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. 27 A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, 28 na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

VII. Kościół – udział w krzyżu Chrystusa, ofiara

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie tego, w jaki sposób Kościół (chrześcijanie) uczestniczy w kapłańskiej funkcji Chrystusa.
- ✓ Ukazanie istoty chrześcijańskiego kapłaństwa i ofiary (dar z siebie).
- ✓ Ukazanie Eucharystii jako „przestrzeni”, w której chrześcijanie ofiarowują Bogu codzienność.
- ✓ Dla animatora spotkanie to jest szansą na uchwycenie tego, na ile uczestnicy potrafią ofiarowywać swoją codzienność Bogu, na ile czują się kapłanami, na ile przeżywają związek Ofiary Eucharystycznej z własną codziennością.

✍ PRZYGOTOWANIE

Lektura KK 10–11.



MODLITWA

Spontaniczna modlitwa uwielbienia Chrystusa – wiecznego Kapłana, który złożył za nas ofiarę z samego siebie. Dziękczynienie za Jego śmierć i zmartwychwstanie. Wezwanie pomocy Ducha Świętego.

Jezus Chrystus – Kapłan Nowego Przymierza



Hbr 9,11–15⁴²

- ? Kim jest Jezus wg wiersza 11?
- ? Co jest istotą kapłaństwa? Przez co Jezus stał się Kapłanem?
- ? Jaką ofiarę złożył Jezus?

Autor Listu do Hebrajczyków nazywa Jezusa „Arcykapłanem dóbr przyszłych”, a więc przyznaje Mu tytuł, który w Izraelu był dziedziczny (tak jak samo kapłaństwo). Jezus nie należał do kapłańskiego rodu. O Jego kapłaństwie nie zdecydowało dziedziczenie ani wybór, lecz złożenie ofiary, najdoskonalszej ofiary prześlągalnej za grzechy ludzkości. Jezus stał się kapłanem przez to, że złożył ofiarę, a więc wypełnił czynność stanowiącą rację istnienia wszelkiego kapłaństwa.

Ofiara Jezusa była czymś wyjątkowym, bo w niej Kapłan i Ofiara byli jednym: On ofiarował Ojcu samego siebie. W tej ofierze z życia Syna Bożego dokonało się doskonale i ostateczne prześlągalanie za grzechy ludzi.

Ofiara złożona przez Jezusa stanowi definitywne i ostateczne prześlągalanie Boga w imieniu ludzkości. Nic większego od tej ofiary nie może się już dokonać. Dlatego jedynie Jezusowi przysługuje tytuł „kapłan”. On jest jedynym i wiecznym Kapłanem Nowego Przymierza. Chrześcijańskie kapłaństwo – zarówno hierarchiczne jak i powszechne wszystkich ochrzczonych – jest w istocie jedynie uczestnictwem w jedynym kapłaństwie Chrystusa.

⁴² 11 Ale Chrystus, zjawiwszy się jako **arcykapłan dóbr przyszłych**, przez wyższy i doskonalszy, i nie ręką - to jest nie na tym świecie - uczyniony przybytek, 12 ani nie przez krew kozłów i cielców, lecz **przez własną krew** wszedł raz na zawsze do Miejsca świętego, zdobywszy wieczne odkupienie. 13 Jeśli bowiem krew kozłów i cielców oraz popiół z krowy, którymi skrapia się zanieczyszczonych, sprawiają oczyszczenie ciała, 14 to o ile bardziej krew Chrystusa, który **przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę**, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu. 15 I dlatego jest pośrednikiem Nowego Przymierza, ażeby przez śmierć, poniesioną dla odkupienia przestępstw, popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są wezwani do wiecznego dziedzictwa, dostąpili spełnienia obietnicy.

Śmierć Jezusa na krzyżu

źródło sakramentów Kościoła

J 19,28–34⁴³

- ? Jak dokonała się ofiara Jezusa?
- ? W jaki sposób docierają do nas owoce ofiary Chrystusa? Czego symbolami są krew i woda wypływające z boku Ukrzyżowanego?

Ofiara Jezusa dokonuje się poprzez śmierć na krzyżu. W czasie ukrzyżowania Jezus oddaje wszystko: pozostaje nagi, bez możliwości poruszania się. Wreszcie „oddaje ducha” – wszystko co miał i kim był staje się własnością ludzi i Ojca.

Ofiara Jezusa – przedwiecznego Syna Bożego – ma znaczenie sięgające poza chwilę, w której się dokonała. Sięga daleko w przeszłość, wyzwalając zmarłych z otchłani, a więc przelamując skutki grzechu. Sięga też w przyszłość – aż do naszych czasów tak, że możemy dziś korzystać ze skutków tej ofiary, więcej jeszcze – włączać się w nią. Dokonuje się to przede wszystkim w sakramentach, które dają przyjmującym je niejako bezpośredni udział w ofierze Chrystusa. We krwi i wodzie wypływających z przebitego boku Jezusa tradycja chrześcijańska widziała zawsze symbol sakramentów, których źródło stanowi śmierć krzyżowa Chrystusa.

wzór chrześcijańskiej ofiary

Rz 12,1⁴⁴

- ? Do czego zachęca św. Paweł rzymskich chrześcijan?
- ? Jaką ofiarę mógł mieć na myśli św. Paweł?
- ? Czego wyrazem ma być ta ofiara?
- ? Dlaczego jest konieczna?

Słowa św. Pawła wskazują wyraźnie na to, że każdy wierzący w Chrystusa powołany jest do składania ofiar Bogu. Nie ma tu miejsca na osobną „klasę” kapłańską, jak to było w Starym Testamencie. Więcej jeszcze – chrześcijańskie ofiary nie są „zewnątrzne” (kadzidło, zwierzęta), ale raczej wewnętrzne: dotykają serca człowieka. Składający ofiarę sam jest darem ofiarnym, dokładnie tak, jak było w przypadku Chrystusowej ofiary. Chodzi więc tutaj o naśladowanie Jezusa i o uczestnictwo w Jego ofierze, stanowiące istotny element „służby Bożej” sprawowanej przez chrześcijan.

Jezus złożył swoją ofiarę w imieniu całej ludzkości. Jednak Jego wstawiennictwo może być w pełni skuteczne dla człowieka tylko wówczas, gdy ten zgodzi się na to, by Chrystus reprezentował go przed Bogiem. Ofiara Jezusa jest darem, domagającym się przyjęcia. Przyjęcie to nie może dokonać się inaczej, jak tylko przez współofiarowanie się człowieka z Chrystusem, duchowe włączenie się w Jego ofiarę.

⁴³ 28 Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: Pragnę. 29 Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę pełną octu i do ust Mu podano. 30 A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: **Wykonało się! I skłoniwszy głowę oddał ducha.** 31 Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat - ów bowiem dzień szabat był wielkim świętem - Żydzi prosili Pilata, aby ukrzyżowanym potamano golenie i usunięto ich ciała. 32 Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. 33 Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, 34 tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i **natychmiast wypłynęła krew i woda.**

⁴⁴ 1 A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, **abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą,** Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej.

Ja sam jestem – przez uczestnictwo – kapłanem Nowego Przymierza. Sam muszę nieustannie ofiarowywać siebie Bogu w łączności z ofiarą Jezusa. To jest moje pierwsze i podstawowe „zadanie” jako ucznia i naśladowcy Chrystusa!

J 15,13⁴⁵

- ? Dlaczego Bóg domaga się ofiary z życia? Czego wyrazem jest taka ofiara?
- ? Jaka jest motywacja ofiar Nowego Testamentu?

Jezus przyniósł światu Dobrą Nowinę o Bogu, który jest miłością, który nie cieszy się z krwawych ofiar, a chce tylko jednego – ludzkiej miłości. To, co płynie z miłości, co jest jej wyrazem, stanowi treść „tworzywo” chrześcijańskich ofiar. Dlatego również najwyższą i najpełniejszą ofiarą jest dar z siebie – bo nie ma większej miłości niż dać życie... Miłość i ofiara są w chrześcijaństwie nierozzerwalnie związane także dlatego, że chrześcijanin ofiarowując Bogu owoce swej miłości **czyni to z miłości**. Bóg nikogo nie zmusza do dawania siebie, nie chce ofiary wymuszonej. Tylko miłość stanowi dla chrześcijan rację ofiary.

MODLITWA

Spontaniczna modlitwa dziękczynienia Jezusowi za Jego ofiarę na krzyżu. Modlitwa zawierzenia, ofiarowania Ojcu całego życia w łączności z ofiarą Jezusa. Uwielbienie Chrystusa – Arcykapłana.

Eucharystia:

uobecnienie ofiary Jezusa

1 Kor 11,23–26⁴⁶

- ? Co Jezus nakazał czynić uczniom na swoją pamiątkę?
- ? Czego pamiątką jest Eucharystia?
- ? Jaki jest związek Eucharystii z ofiarą Jezusa?
- ? Jaki jest związek Eucharystii z naszymi ofiarami?

Tuż przed swoją śmiercią Jezus nakazał uczniom sprawowanie Eucharystii jako swojej pamiątki, jako pamiątki swego życia, śmierci i zmartwychwstania. W czasie sprawowania Mszy Świętej Chrystusowa ofiara krzyża staje się obecna i dostępna dla chrześcijan tak, że mogą włączyć się w nią duchowo i uczestniczyć w jej owocach, czyli uczestniczyć w zbawieniu.

Eucharystia nie jest powtórzeniem czy ponowieniem ofiary Chrystusa, ale jej uobecnieniem: jednorazowe wydarzenie śmierci i zmartwychwstania Pana, staje się obecne w czasie sprawowania Eucharystii. Uczestnicy Mszy zostają niejako „przeniesieni w czasie” tak, że mogą włączyć się w dokonującą się (a nie przeszłą) Chrystusową ofiarę.

Czynne uczestnictwo w Eucharystii polega przede wszystkim na wewnętrznej postawie gotowości do współofiarowania siebie, całego swego życia z Chrystusem. Chodzi tu zatem bardziej o „bycie dla” niż robienie czegoś. Cała akcja liturgiczna ma za zadanie ułatwić wzbudzenie w sercu owej gotowości do oddania siebie Ojcu.

⁴⁵ 13 Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.

⁴⁶ 23 Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb 24 i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę! 25 Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pic będziecie, na moją pamiątkę! 26 **Illekróć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie.**

Hbr 13,5–6⁴⁷

- ? Kiedy chrześcijanie powinni składać swoje ofiary?
- ? Co ma być dla chrześcijan przedmiotem ofiary? Jakie sfery życia powinna ona obejmować?
- ? Jak (przez co) może dokonywać się składanie ofiary?

Każdy chrześcijanin ze swej natury jest kapłanem powołanym do nieustannego sprawowania czynności kapłańskich – stąd Autor Listu do Hebrajczyków mówi o „ustawicznej” ofierze. Taka ofiara możliwa jest tylko wówczas, kiedy jej przedmiot uczyni się każdą czynnością, każdą decyzją, wszystko, z czego składa się codzienne życie. Szczególne znaczenie mają tu modlitwa („owoc warg”), czyny miłosierdzia oraz posługa we wspólnocie („wzajemna więź”). Możemy zatem mówić o dwóch wymiarach chrześcijańskiej ofiary: pierwszy obejmuje relację człowieka z Bogiem, to, co bezpośrednio Bogu oddajemy (modlitwa, liturgia itd.). Drugi obejmuje relację z braćmi: oddanie swego życia na służbę innym jest także ofiarą miłą Bogu.



Dzielenie się tym, w jaki sposób uczestnicy przeżywają Eucharystię – na ile współofiarowują w niej z Jezusem swoje życie, swoją codzienność, radości i troski, owoce swojej pracy i niepowodzenia. Dla animatora jest to szansa na uchwycenie tego, na ile uczestnicy rozumieją i przeżywają związek własnej ofiary z ofiarą Jezusa oraz tego, na ile Eucharystia jest dla nich rzeczywistym centrum życia.

- ? Jakie znaczenie ma dla was Eucharystia?
- ? Na ile macie świadomość, że włączacie się w jej trakcie w ofiarę Jezusa?
- ? Jak przeżywacie oddanie własnego życia, własnej codzienności Bogu? Czy dokonujecie tego w czasie Eucharystii? Jakie macie z tym trudności?
- ? Jakie sfery życia jest wam najtrudniej oddać Bogu? Dlaczego?
- ? Co moglibyście (chcielibyście) zmienić w swoim nastawieniu?

Lud Kapłański

1 P 2,5–9⁴⁸

- ? Czym jest „duchowa świątynia”, o której mówi św. Piotr?
- ? Jaki jest cel Kościoła?
- ? Jaki jest związek ofiar składanych przez poszczególnych chrześcijan z ofiarą całego Ludu Kapłańskiego?

„Duchowa świątynia”, „święte kapłaństwo” – są to określenia wspólnoty Nowego Przymierza – Kościoła. Kościół został ustanowiony „dla składania duchowych ofiar” dlatego prawdziwie „staje się sobą” poprzez ofiary swych poszczególnych członków. Wyraźnie widać tu, jak każda złożona przez chrześcijanina ofiara ma znaczenie dla całego Kościoła: składana przez jednego, składana jest za wszystkich. Jednocześnie także każdy ma udział, korzysta z owoców ofiar całego Kościoła. Wszystkie bowiem ofiary zbiegają się niejako w ofierze Jezusa, z nią się łączą i wraz z nią oddawane są przez Chrystusa Ojcu. W chrześcijańskiej codzienności dokonuje się to w trakcie Eucharystii, w której ofiary Chrystusa i poszczególnych chrześcijan stają się jedną ofiarą całego Ciała – Kościoła.

⁴⁷ 15 Przez Niego więc składajmy Bogu ofiarę czci ustawicznie, to jest owoc warg, które wyznają Jego imię. 16 Nie zapominajcie o dobroczynności i wzajemnej więzi, gdyż cieszy się Bóg takimi ofiarami.

⁴⁸ 5 wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani **jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar**, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa.

9 Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, **królewskim kapłaństwem**, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła.



Dzielenie się tym, jak uczestnicy przeżywają własną przynależność do Ludu Kapłańskiego, jak przeżywają łączność ze wspólnotą parafialną i z całym Kościołem w trakcie sprawowania Eucharystii. Dla animatora jest to szansa na uchwycenie tego, na ile uczestnicy mają świadomość bycia Ludem Kapłańskim, na ile przeżywają własną ofiarę jako ofiarę za cały Kościół.

- ? Jak przeżywacie łączność waszej ofiary z ofiarą braci i siostr ze wspólnoty (parafii, Kościoła)?
- ? Czy i w jaki sposób przeżywacie to, że wszyscy członkowie Kościoła – poprzez modlitwę, sakramenty, post, uczynki miłosierdzia – składają ofiarę także w waszej intencji?
- ? Czy i w jaki sposób włączacie w swoją ofiarę (modlitwę, post) swoich braci i siostry, cały Kościół?
- ? Co moglibyście (chcielibyście) zmienić w tych kwestiach?



MODLITWA

Modlitwa oddania siebie Bogu razem z krzyżową ofiarą Chrystusa. Można w modlitwie ofiarowywać po kolei poszczególne osoby bądź poszczególne sfery życia. Dziękczynienie Jezusowi za to, że czyni nas uczestnikami swojej ofiary.

VIII. Kościół – wyznawanie Chrystusa

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie tego, w jaki sposób Kościół (chrześcijanie) uczestniczy w prorockiej funkcji Chrystusa.
- ✓ Ukazanie głoszenia Ewangelii jako istoty misji prorockiej chrześcijan.
- ✓ Ukazanie roli Ducha Świętego i jego darów (charyzmatów) w głoszeniu Ewangelii.
- ✓ Dla animatora spotkanie to jest szansą na uchwycenie tego, w jaki sposób uczestnicy czują się wezwani do głoszenia Ewangelii oraz jak odchodzą do wypełniania tej misji w codzienności.

✍ PRZYGOTOWANIE

Lektura KK 12 i 35.



MODLITWA

Odśpiewanie Sekwencji do Ducha Świętego. Prośba o Jego dary. Spontaniczna modlitwa uwielbienia Ducha Świętego działającego w Kościele.

Polecenie Jezusa



Mk 16,15⁴⁹

- ? Jakie zadanie powierzył Jezus uczniom po swoim zmartwychwstaniu?
- ? Co to znaczy, że uczniowie mają „iść na cały świat”?

Jezus przyszedłszy na ziemię przekazał ludziom – swoim uczniom – Dobrą Nowinę o tym, że Bóg kocha każdego człowieka, pragnie przebaczyć mu grzechy i przyjąć do wspólnoty ze sobą. Tuż przed wniebowstąpieniem polecił uczniom, by tę misję kontynuowali w świecie. Odtąd każdy chrześcijanin uczestniczy w prorockim posłannictwie Chrystusa.

Jezus polecił uczniom, by szli na cały świat – oznacza to, że Ewangelia powinna być głoszona wszystkim ludziom. Dziś oznacza to, że trzeba głosić słowo Boże „na zewnątrz” Kościoła – niewierzącym, a także „wewnątrz” – wobec członków Kościoła, którzy także potrzebują ciągłego nawracania się.

Polecenie Jezusa jest skierowane do wszystkich chrześcijan – nie tylko do kościelnej hierarchii. Nikt – niezależnie od stanu, pozycji społecznej czy funkcji sprawowanej w Kościele – nie może się uchylić od obowiązku głoszenia Dobrej Nowiny!

W mocy Ducha Świętego

Duch świadectwa



J 15,26–27⁵⁰

- ? Jak jest wg św. Jana zadanie Ducha Świętego?
- ? Jaki jest związek świadectwa Ducha Świętego ze świadectwem chrześcijan?

W sakramencie bierzmowania chrześcijanin zostaje napełniony mocą Ducha Świętego, by mógł odważnie głosić Chrystusa. W sakramencie tym dokonuje się w życiu człowieka to, co Apostołowie przeżyli w dniu Pięćdziesiątnicy, po którym zdolni byli do dawania świadectwa aż po męczeństwo.

⁴⁹ 15 I rzekł do nich: Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!

⁵⁰ 26 Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, **On będzie świadczył o Mnie. 27 Ale wy też świadczycie**, bo jesteście ze Mną od początku.

- ? W jaki sposób świadczy Duch Święty?
- ? W jaki sposób świadczą chrześcijanie?

Świadeństwo chrześcijańskie dokonuje się mocą Ducha Świętego. On został zesłany, aby przedłużyć i dopełniać Chrystusową misję w świecie poprzez działanie w sercach wierzących. Św. Jan mówiąc o świadeństwie Ducha Świętego i świadeństwie uczniów mówi w rzeczywistości o jednym świadeństwie, które jest pobudzane i inspirowane przez Ducha Świętego a urzeczywistniane poprzez życie i słowa wierzących. Duch także udziela świadeństwu mocy i skuteczności, której żaden człowiek nie mógłby mu nadać. On pobudza i ożywia serca tych, którzy patrzą na życie chrześcijan i słuchają ich słów, dzięki czemu mogą otworzyć się na przyjęcie orędzia Ewangelii.

charyzmaty

Oprócz inspirowania i wspierania mocą świadków Chrystusa, Duch Święty obdarza ich szczególnymi darami, które pomagają im w wypełnianiu zleconego przez Chrystusa posłannictwa.

 **1 Kor 12,4–11**⁵¹

 **1 Kor 14,26**⁵²

- ? Kto jest dawcą charyzmatów?
- ? Kto otrzymuje charyzmaty?
- ? Jakie jest przeznaczenie charyzmatów, komu mają służyć?

Bóg przez Ducha Świętego obdarza Kościół darami potrzebnymi do jego wzrostu i wypełniania misji wobec świata. On rozdaje dary „jak chce” – nikt nie może sam ich zdobyć, czy też na nie zasłużyć. Nikt też nie może rościć sobie prawa do dysponowania nimi według swego „widzi mi się”.

Charyzmatami obdarzony jest każdy członek Kościoła: każdy posiada własny dar, który powinien wykorzystywać dla wspólnego dobra. Aby tak się stało dar musi zostać rozpoznany i przyjęty najpierw przez samego nosiciela charyzmatu, potem także przez wspólnotę i jej pasterzy (zwłaszcza w przypadku charyzmatów nadzwyczajnych!). W Kościele każdy jest charyzmatykiem i cały Kościół jest charyzmatyczny ze swej natury.

Każdy charyzmat przeznaczony jest dla dobra wspólnoty albo bezpośrednio – uzdalniając człowieka do pełnienia jakiejś posługi względem braci, albo pośrednio – wewnętrznie budując i umacniając wiarę nosiciela charyzmatu, pomaga mu owocniej służyć wspólnocie.

Charyzmat jest to dar Ducha Świętego udzielony człowiekowi dla budowania Kościoła (pośrednio lub bezpośrednio), dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata. Konieczne jest badanie autentyczności charyzmatów oraz tego, czy są wykorzystywane w wierności Duchowi Świętemu. Zadanie rozznawania charyzmatów należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi (charyzmat zawsze jest podporządkowany hierarchicznemu ustrojowi Kościoła).

Charyzmat domaga się ode mnie współpracy: nie działa automatycznie, może się rozwijać lub degradować w zależności od mojego posłuszeństwa Duchowi Świętemu.

⁵¹ 4 Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; 5 różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; 6 różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. 7 **Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra.** 8 Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, 9 innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, 10 innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. 11 Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, **udzielając każdemu tak, jak chce.**

⁵² 26 Cóż więc pozostaje, bracia? Kiedy się razem zbieracie, **ma każdy z was** już to dar śpiewania hymnów, już to łaskę nauczania albo objawiania rzeczy skrytych, lub dar języków, albo wyjaśniania: **wszystko niech służy zbudowaniu.**



MODLITWA

Spontaniczna modlitwa dziękczynienia Duchowi Świętemu za dary, których udziela Kościołowi, których udziela uczestnikom. Każdy z uczestników może podać dar, za jaki szczególnie jest wdzięczny; wspólne dziękczynienie.

Świadectwo życia wspólnoty

Duch Święty udzielany jest wierzącym, by wspierać ich świadectwo. On sam nie świadczy inaczej, jak tylko za pośrednictwem ludzi, członków żywych wspólnot Kościoła.

polecenie Jezusa



Mt 5,16⁵³

- ? Co jest „światłem”, które widzą wszyscy ludzie?
- ? Dlaczego czyny są tak przekonywującym świadectwem?

Jezus polecił chrześcijanom, aby swym życiem, swymi czynami świadczyli o Nim. Uczynki chrześcijan są światłem, które oświeca świat, którego świat nie może nie dostrzegać, nie może ignorować. Świadectwo codziennego życia wypełnionego miłością jest dla świata niezwykle intrygujące: prowadzi do pytania „dlaczego?”, „jaką mocą?”. Świadectwu życia nie sposób zarzucić kłamstwa, interesowności. Właściwie nie sposób go odeprzeć, gdyż w każdym człowieku leży pragnienie życia szczęśliwego, wypełnionego dobrem, pokojem, miłością.

codziennosc wspólnoty chrześcijańskiej



Dz 2,42–47⁵⁴

- ? Co w życiu pierwszych chrześcijan mogło być najbardziej przekonywującym świadectwem o Chrystusie?
- ? Jakie elementy świadectwa tej wspólnoty są dziś szczególnie aktualne?
- ? Czyż różni się świadectwo życia wspólnoty od świadectwa indywidualnego?

Najbardziej przekonywujące – zarówno w I wieku jak i dziś – jest świadectwo codziennego życia pełnego radości, troski o braci, miłości, służby. Właśnie codzienność chrześcijańskiej wspólnoty, jej „zwykłe”, „szare” życie stanowiło magnes przyciągający nowych uczniów Chrystusa. Chrześcijanie bowiem żyli w codziennym życiu wartościami, które w świecie trudno spotkać nawet od święta: przede wszystkim żyli we wspólnocie, a więc wzajemnej bliskości i trosce. Nie był to anonimowy tłum, w którym ztraca się indywidualne oblicze człowieka, lecz grupa ludzi służących sobie nawzajem w miłości posuniętej aż po wspólnotę dóbr. Ubóstwo, radość, prostota serca, jednomyślność – życie tymi wartościami sprawiało, że sam Chrystus stawał się widoczny dla tych, którzy obserwowali życie chrześcijan.

Istotne jest też to, że życie chrześcijan nie było życiem kilku oderwanych od świata ascetów, heroicznych samotników, których wprawdzie można podziwiać, ale nie sposób naśladować. Świadectwo wspólnoty ma tę przewagę nad indywidualnym, że ukazuje wartości realizowane przez wspólnotę jako możliwe do osiągnięcia przez każdego.

⁵³ 16 Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.

⁵⁴ 42 Trwali oni w nauce Apostołów i **wę** **wspólnocie**, w łamaniu chleba i w modlitwie. 43 Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. 44 Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. 45 Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. 46 **Codziennie** trwali **jednomyślnie** w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek **z radością i prostotą** serca. 47 Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przyrzekał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.



Dzielenie się tym, w jaki sposób uczestnicy oraz ich wspólnoty realizują świadectwo życia, w jakich sferach są szczególnie zaangażowani, jakie mają trudności. Dla animatora jest to szansa na dostrzeżenie trudności, jakie mają uczestnicy w związku z tym, że ich zachowanie zgodne z zasadami Ewangelii postrzegane jest przez świat jako dziwactwo oraz tego, na ile rodzime wspólnoty uczestników rzeczywiście żyją życiem wspólnotowym i świadczą w ten sposób wobec świata.

- ? W jakich dziedzinach waszego życia szczególnie widoczne może być to, że należycie do Chrystusa?
- ? Co w życiu waszych wspólnot może stanowić szczególnie czytelne świadectwo dla świata, a co jeszcze niedomaga?
- ? W jakich warunkach jest wam najtrudniej świadczyć? Kiedy napotykanie na największy opór i niezrozumienie ze strony świata?

Świadectwo słowa: Bóg pozwolił się zabić z miłości do człowieka

Świadectwo życia nie może obyć się bez świadectwa słowa – bez niego będąc intrygujące pozostaje niezrozumiałe i zamiast prowadzić do Chrystusa może od niego oddalać.



1 Kor 1,17–25⁵⁵

- ? Na czym powinien się opierać ten, kto głosi Ewangelię?
- ? Jaka powinna być treść głoszonego orędzia?
- ? Na jakie reakcje powinien być przygotowany ten, kto głosi Chrystusa?

Każdy, kto podejmuje się głoszenia Chrystusa musi być świadom tego, że skuteczność tego głoszenia zależy przede wszystkim od posłuszeństwa Duchowi Świętemu. Żadne ludzkie kategorie nie mają tu większego znaczenia, ludzka mądrość nie na wiele się zdaje. Słowo Boże okazuje się wobec świata głupstwem, czymś marnym i niepozornym. Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, że centrum przepowiadania Dobrej Nowiny stanowi wieść o ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusie. Aby doprowadzić człowieka do nawrócenia konieczne jest głoszenie Bożej miłości objawionej w Chrystusie, ale także przekonywanie o ludzkim grzechu, który Chrystusa zaprowadził na krzyż. Od krzyża linia przepowiadania prowadzi ku Dobrej Nowinie o zmartwychwstaniu, o zstąpieniu Ducha Świętego i zbawczej misji Kościoła.

Głoszący Ewangelię musi być przygotowany także na to, że jego orędzie będzie odrzucane i wyszydzane. Dla jednych będzie głupstwem, dla drugich zgorszeniem. Jednak żadne reakcje słuchaczy nie powinny powstrzymać głosiciela, gdyż jego słowo może doprowadzić do zbawienia tych, którzy je zechcą przyjąć...



Dzielenie się tym w jaki sposób, w jakich sytuacjach uczestnicy (ich wspólnoty) realizują świadectwo słowa, jakie w związku z tym przeżywają trudności, radości itd. Dla animatora jest to szansa na uchwycenie trudności na jakie napotykają uczestnicy w dawaniu świadectwa – szczególnie wszelkich obaw i lęków.

- ? W jakich sytuacjach (środowiskach) najczęściej mówicie o Jezusie?

⁵⁵ 17 Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię, i to **nie w mądrości słowa, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża**. 18 Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia. 19 Napisane jest bowiem: Wytracę mądrość mędrców, a przebiegłość przebiegłych zniweczę. 20 Gdzie jest mędrzec? Gdzie uczyony? Gdzie badacz tego, co doczesne? Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata? 21 Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących. 22 Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, 23 **my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan**, 24 dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą. 25 To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi.

- ? W jakich sytuacjach (środowiskach) najtrudniej wam o Nim mówić?
- ? Jak wygląda wasze świadectwo wśród najbliższych: w domu, w szkole, w pracy, na uczelni, wśród przyjaciół?
- ? O czym mówicie najczęściej kiedy głosicie Dobrą Nowinę?
- ? Jakie treści są najłatwiej, a jakie najtrudniej przyjmowane przez tych, którym mówicie o Jezusie?

Podstawowe zadanie Kościoła

1 Kor 9,16⁵⁶

- ? Czym było głoszenie Ewangelii dla św. Pawła?
- ? Czym powinno być dla chrześcijan?
- ? Czym jest dla Kościoła?

Paweł doskonale rozumiał to, że głoszenie Ewangelii jest właściwie racją jego istnienia: to dla jej głoszenia został powołany i posłany, w jej głoszeniu widział drogę ku własnemu zbawieniu. Do wypełniania takiej samej misji powołany jest każdy chrześcijanin (przez sakramenty chrztu i bierzmowania) włączony w prorocką misję Chrystusa i przedłużający Jego dzieło na świecie. Także Kościół jest o tyle wspólnotą ewangelizacyjną i misyjną, o ile jego członkowie głoszą Jezusa w swym codziennym życiu.

Misja głoszenia Słowa Bożego została powierzona całemu Kościołowi, a więc każdemu wierzącemu – nie tylko członkom hierarchii. Sprawują oni wprawdzie w obrębie tej misji szczególne zadania wynikające ze święceń – są bowiem w sposób szczególny przeznaczeni i zobowiązani do przepowiadania Słowa Bożego w imieniu Chrystusa (zwłaszcza w czasie, gdy chrześcijanie gromadzą się jako Kościół – na sprawowaniu sakramentów) – jednak ta ich posługa nie wyklucza, ani nawet nie może zastąpić uczestnictwa każdego chrześcijanina w prorockiej misji Kościoła.

MODLITWA

Modlitwa prośby o moc Ducha Świętego do wypełniania dzieła głoszenia Ewangelii. Prośba o Jego dary. Dziękczynienie za wszystkie okazje do dawania świadectwa. Uwielbienie Chrystusa, który pragnie, aby do każdego dotarła Ewangelia, który skierował ją także do nas.

⁵⁶ 16 Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. świadom jestem ciężącego na mnie **obowiązku**. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!

IX. Kościół – przemiana świata przez miłość objawioną na krzyżu

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie tego, w jaki sposób Kościół (chrześcijanie) uczestniczy w królewskiej misji Jezusa.
- ✓ Ukazanie służby jako istoty chrześcijańskiego królowania.
- ✓ Ukazanie tego, że służba wobec ubogich, odrzucanych, pogardzanych jest najlepszym sposobem realizacji tej misji.
- ✓ Dla animatora jest to szansa na uchwycenie tego, na ile uczestnicy angażują się w posługę wobec potrzebujących, na ile mają świadomość, w jaki sposób angażują się w tę posługę ich Kościół lokalny i wspólnota podstawowa.

📖 PRZYGOTOWANIE

Lektura KK 36.



MODLITWA

Prośba o Ducha Świętego. Spontaniczne uwielbienie Jezusa, który dla nas stał się ubogim. Powierzenie Mu naszych słabości, trosk, lęków...

Król = sługa



Mt 20,20–28⁵⁷

- ? Czym różni się posłannictwo Jezusa od tego, co prezentują ziemscy władcy?
- ? Kto jest wielki w Królestwie Bożym?
- ? Dlaczego chrześcijanie powinni stać się sługami swych braci?

Jezus przychodząc na świat objawił nową logikę, logikę Królestwa Bożego zupełnie różną od logiki świata. Nie przyszedł, aby narzucić ludzkości swoje przekonania, nie walczył o uznanie lub władzę. Jego wielkość nie wypływała z siły militarnej czy poparcia milionów wyborców. On przyszedł, żeby służyć człowiekowi. Paradoks Królestwa Bożego polega między innymi na tym, że największy jest w nim ten, kto najbardziej uniżył się w oczach świata, ten, kto stał się sługą, niewolnikiem wszystkich.

Jeśli zatem chrześcijanin chce postępować nie według logiki świata, ale według logiki Królestwa Bożego, powinien stać się sługą swoich braci – przede wszystkim dlatego, że sam Jezus nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć. Naśladowanie Jego postawy jest przecież istotą bycia chrześcijaninem...

Jezus – Sługa aż po krzyż



Flp 2,6–11⁵⁸

⁵⁷ 20 Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. 21 On ją zapytał: Czego pragniesz? Rzekła Mu: Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twojej stronie. 22 Odpowiadając Jezus rzekł: Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić? Odpowiedzieli Mu: Możemy. 23 On rzekł do nich: Kielich mój pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował. 24 Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, oburzyli się na tych dwóch braci. 25 A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. 26 Nie tak będzie u was. **Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. 27 A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, 28 na wzór Syna Człowieczego**, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

- ? Z czego „zrezygnowała” Druga Osoba Trójcy stając się człowiekiem? Z czego zrezygnował Jezus?
- ? Z kim szczególnie utożsamiał się Jezus? Jaką postać przyjął?
- ? Co było szczytem Jego uniżenia – służby?
- ? Co dzięki temu osiągnął? Kim się przez to stał?

Odwieczne Słowo przychodząc na świat przyjęło na siebie ludzką naturę. Bóg stał się człowiekiem – Jezusem z Nazaretu. We wcieleniu dokonuje się tajemnicza rezygnacja” Boga z bezpośredniego ujawnienia własnej boskości: Jezus jest podobny człowiekowi we wszystkim. Już tutaj mamy do czynienia z niewyobrażalnym uniżeniem się Boga. Lecz Jemu to nie wystarczyło. Także jako człowiek nie był nikim „wielkim” – choć przecież słusznie należałaby mu się najwyższa władza nad światem, ludzka cześć i szacunek. On jednak stał się sługą, niewolnikiem wszystkich posłusznym Ojcu aż po śmierć krzyżową. Uniżenie Boga posunęło się aż po zejście w śmierć – najciemniejsze, najboleśniejsze z ludzkich doświadczeń. I tu – w najgłębszym uniżeniu – rozpoczyna się wywyższenie Chrystusa. Dlatego, że się uniżył aż do końca staje się Panem wszechświata, Panem dziejów, Tym, na którego imię każdy pada na twarz. Jezus Chrystus jest Królem dlatego, że był posłuszny aż po śmierć.

Szczyt służby Jezusa – krzyż – jest momentem, w którym „wysłużył” nam zbawienie. Grzech zostaje przewyciężony, następuje przemiana świata, wyrwanie go z niewoli zła. Cała ludzkość wkracza od tego momentu w zasięg nowej logiki – logiki Królestwa Bożego, logiki miłości. Zbawienie nie działa jednak automatycznie: domaga się od człowieka przyjęcia go i współpracy w konkretnych, codziennych decyzjach naśladowania Jezusowej służby.

Kościół, czyli także każdy chrześcijanin indywidualnie, wezwany jest do uczestnictwa w owym królowaniu Chrystusa. Aby jednak do niego dojść, musi przebyć taką samą drogę służby i uniżenia, jaką On przeszedł.

udział człowieka



Mt 16,24–25⁵⁹

- ? Jaka postawa jest konieczna, aby prawdziwie naśladować Jezusa?
- ? Co to znaczy „zaprzeć się siebie”?
- ? Przez co człowiek dochodzi do pełni życia?

Droga od uniżenia do wywyższenia, którą Jezus przeszedł jako pierwszy, jest obecnie drogą każdego chrześcijanina. Nie sposób być uczniem Chrystusa unikając krzyża, uniżenia, służby, rezygnacji z siebie. Naśladowanie Jezusa w Jego służbie wobec braci aż po dar z życia prowadzi do rozkwitu nowego życia. Oto kolejny paradoks Królestwa: prawdziwe życie odnajduje ten, kto oddał swoje życie w służbie braciom.

Jezus nikogo nie zmusza do uczestnictwa w swoim krzyżu. Wskazuje tylko drogę, którą sam przeszedł. Ostatecznie wszystko pozostaje kwestią ludzkiego wyboru. Wyboru, który pozostaje całkowicie wolny: człowiek zawsze może odrzucić krzyż, może nie chcieć zapierać się siebie. Lecz wówczas „zyskując” życie w całkowitej swawoli, traci pełnię życia, życia w miłości, którą mógłby odnaleźć w Chrystusie.

⁵⁸ 6 On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, 7 lecz **ogolocił samego siebie, przyjmawszy postać slugi**, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, 8 **uniżył samego siebie**, stawszy się posłusznym **aż do śmierci** - i to śmierci krzyżowej. 9 **Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył** i darował Mu imię ponad wszelkie imię, 10 aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. 11 I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca.

⁵⁹ 24 Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: Jeśli kto chce pójść za Mną, **niech się zaprze samego siebie**, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowuje. 25 Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a **kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je**.

J 13,4–5.14–15⁶⁰

- ? Co Jezus chciał pokazać uczniom, kiedy umywał im nogi?
- ? Jak daleko może się posunąć służba człowiekowi?

Jezus umywając nogi uczniów ukazuje, że służba, uniżenie siebie wobec braci nie może mieć granic: On, Pan i Nauczyciel pochyla się do nóg uczniów wykonując pracę zarezerwowaną dla niewolników. Właśnie bycie niewolnikiem – całkowite wyrzeczenie się własnej woli (własnego „widzi mi się”) i oddanie się do dyspozycji braci, by zarażać ich potrzebom – jest szczytem i kresem chrześcijańskiej służby.

To, co dotyczy chrześcijan, dotyczy też Kościoła jako całości. Kościół ma istnieć dziś wobec świata w postaci sługi – niewolnika. Na tym właśnie polega przedłużanie kapłańskiej (służebnej) misji Chrystusa.

Miłość bez marginesu

Mt 5,43–48⁶¹

- ? Jak Jezus motywuje postawę miłości bliźniego?

Chrześcijańska miłość (służba) naśladuje miłość i służbę Jezusa, a więc nie uznaje żadnych marginesów. Obejmuje wrogów, grzeszników, ludzi odrzucanych, pogardzanych, pozbawionych dobrego imienia. I więcej jeszcze – właśnie ku nim ma się szczególnie kierować miłość i służba chrześcijan: przecież każdy człowiek kocha swoich przyjaciół. Niezwykłość posługi chrześcijańskiej polega właśnie na tym, że kieruje się ku tym, o których nikt nie pamięta, o których nikt się nie troszczy (choćby posługa Misjonarek Miłości i innych zgromadzeń troszczących się o chorych i starców, niepełnosprawnych, hospicja, ośrodki dla samotnych matek, zagubionych młodych, narkomanów, alkoholików itd.).

Chrześcijańska służba ma zawsze na celu dobro całego człowieka, a więc nie może ograniczać się tylko do zaspokojenia potrzeb materialnych. Nie wystarczy nakarmić ubogiego – chodzi przede wszystkim o to, by poczuł się człowiekiem, człowiekiem kochanym przez Boga i ludzi. Czasem kilka minut rozmowy z ubogim ma większą wartość od największej jałmużny!



Krótkie dzielenie się tym, jakie dzieła miłosierdzia prowadzone są w Kościele lokalnym (diecezji) – chodzi o ukazanie bogactwa form tej posługi (zarazem jest to ukazanie płaszczyzn, na których można się zaangażować w posługę). Dla animatora jest to szansa na dostrzeżenie tego, na ile uczestnicy żyją sprawami lokalnego Kościoła, na ile interesują się jego posługą charytatywną itd.

- ? Jak wygląda posługa wobec najuboższych w naszej diecezji?
- ? Jakie znacie ośrodki dla samotnych matek, narkomanów itd.?
- ? Gdzie prowadzone są domy starców, hospicja, szpitale, ośrodki dla niepełnosprawnych itd.?
- ? Jak wygląda troska o bezdomnych, dzieci pozbawione rodzin itd.?

⁶⁰ 4 wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. 5 Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany.

14 Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. 15 **Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem.**

⁶¹ 43 Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. 44 A Ja wam powiadam: **Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują;** 45 tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. 46 **Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią?** 47 I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? 48 Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

miłość konkretna

1 J 3,14–18⁶²

- ? Co jest dowodem na to, że chrześcijanie przeszli ze śmierci do życia?
- ? W czym konkretnie powinna wyrażać się ta miłość?
- ? Jak to realizować w praktyce?

Miłość, jaką kierują się chrześcijanie w codziennym postępowaniu jest podstawowym dowodem tego, że są dziedzicami życia. Miłość zaś poznaje się po konkretnych czynach, po konkretnej służbie. Zorganizowane dzieła miłosierdzia nie zwalniają żadnego chrześcijanina z konkretnej pomocy braciom, którzy są nam jakoś najbliżsi. Służba ta może przybierać najróżniejsze kształty – od materialnej pomocy ubogim począwszy, poprzez pomoc koledze w nauce czy pracy, aż po modlitwę za sąsiadów.

Miłość nie może być tylko słowną deklaracją – musi stać się konkretnym czynem w moim życiu!



Dzielenie się tym, w jaki sposób uczestnicy służą braciom w swoim codziennym życiu – zarówno indywidualnie, jak i poprzez inicjatywy całej wspólnoty (parafii). [UWAGA: chodzi tu przede wszystkim o dzielenie się konkretnymi formami służby. Trudnościami i planami będziemy się dzielić w dalszej części spotkania]. Dla animatora jest to szansa na uchwycenie tego, jak (i czy w ogóle!) uczestnicy przeżywają własną posługę wobec braci.

- ? Przez jakie inicjatywy wasze rodzime wspólnoty służą ubogim, chorym itd.?
- ? W jakich sytuacjach najczęściej odkrywacie okazje do indywidualnej posługi?

miłość trudna

Mt 19,16–22⁶³

- ? Czego domaga się Jezus od młodzieńca wypełniającego przykazania?
- ? Dlaczego młodzieniec odchodzi? Dlaczego jest smutny?

Miłość, która jest służbą wobec braci jest tym wymiarem misji chrześcijanina, misji Kościoła, na którym dokonuje się ostateczny egzamin z wierności Ewangelii, z naśladowania Jezusa. Dopiero miłość, która służy sprawia, że spełnianie wszystkich pozostałych przykazań nabiera pełnego sensu.

Chrześcijańska miłość jest trudna. W naszych czasach wymaga wręcz heroizmu. Ale jest to jedyna droga do życia prawdziwie szczęśliwego. Młodzieniec, który miał przecież wiele majątku, był bogaty, pozostaje smutny – właśnie dlatego, że nie miał dość odwagi, by całkowicie zaangażować się w miłość do Jezusa i braci.

⁶² 14 My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci. 15 Każdy, kto nienawidzi swego brata, jest zabójcą, a wiecie, że żaden zabójca nie nosi w sobie życia wiecznego. 16 Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci. 17 **Jeśliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim miłość Boga?** 18 **Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!**

⁶³ 16 A oto podszedł do Niego pewien człowiek i zapytał: Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne? 17 Odpowiedział mu: Dlaczego Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania. 18 Zapytał Go: Które? Jezus odpowiedział: Oto te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, 19 czcij ojca i matkę oraz miłuj swego bliźniego, jak siebie samego! 20 Odrzekł Mu młodzieniec: Przestrzegałem tego wszystkiego, czego mi jeszcze brakuje? 21 Jezus mu odpowiedział: **Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie.** Potem przyjdź i chodź za Mną! 22 Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, **odszedł zasmucony**, miał bowiem wiele posiadłości.



Dzielenie się trudnościami, radościami i planami, jakie wiążą się z codzienną służbą uczestników na rzecz bliźnich. Dla animatora jest to szansa, by poznać jak głęboko (emocjonalnie) są zaangażowani w to, co robią, z czym mają największe trudności, na ile konkretne są ich plany.

- ? Jakie napotykaacie trudności służąc braciom? W jakich środowiskach najtrudniej wam służyć, komu najtrudniej się pomaga?
- ? Co was najbardziej raduje?
- ? Jakie macie w związku z tym plany na przyszłość?



MODLITWA

Modlitwa prośby w intencji dzieł miłosierdzia realizowanych w diecezji (można modlić się kolejno modlitwą wstawienniczą). Modlitwa prośby w intencji ubogich, których znamy. Modlitwa prośby za nas – o odwagę służby aż po zaparcie się siebie.

X. Kościół – tajemnica pojednania przez krzyż

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie pojednania, dokonanego w krzyżowej ofierze Chrystusa, jako źródła misji pojednania, którą w świecie sprawuje Kościół.
- ✓ Zaakcentowanie tego, że przyczyną rozbicia we wszystkich płaszczyznach ludzkich relacji jest grzech, a jedynym lekarstwem na to – przyjęcie Bożego przebaczenia.
- ✓ Dla animatora jest to okazja do uchwycenia tego, jak uczestnicy rozumieją rolę (misję) Kościoła we współczesnym, targanym rozłamami świecie, jak widzą swoją rolę w tej misji.

📖 PRZYGOTOWANIE

Lektura KK 1-5.



MODLITWA

Dziękczynienie Jezusowi za Jego przyjście w ciele, za śmierć i zmartwychwstanie, za to, że pojednał świat ze sobą i w sobie. Uwielbienie Ducha Świętego – sprawcy jedności. Prośba o jedność dla Kościoła i świata.

Cel posłannictwa Jezusa



Ef 1,10⁶⁴

- ? Jaki był cel posłannictwa Jezusa?
- ? Pomiędzy jakimi sferami brakowało jedności?
- ? Jaka była przyczyna rozbicia?

Celem misji Jezusa było dokonanie ostatecznego pojednania we wszystkich relacjach, jakie zostały zachwiane przez ludzki grzech. W momencie, kiedy człowiek odrzucił życie w jedności z Bogiem (grzech pierwszych rodziców, ale też każdy grzech człowieka), jego pierwotna harmonia z Bogiem i wszechświatem została zachwiana. Pierwsza przepaść wyrosła między człowiekiem a Bogiem, przepaść, której człowiek nie może pokonać o własnych siłach (a Bóg nie chce jej pokonywać wbrew człowiekowi i bez jego udziału). Ta przepaść sprawia, że człowiek oddala się od źródła życia, tym samym nie może odnaleźć pokoju i szczęścia. Drugie pęknięcie przebiega pomiędzy ludźmi. Pierwotny stan miłości i pokoju zmienia się w stan niespokojnego „rozejmu” – ludzie przestają szukać dobra innych, a zaczynają szukać własnego za wszelką cenę. Jednocześnie rośnie w nich pragnienie miłości – wciąż niezaspokojone. Przepaść trzecia zionie w samym człowieku, który miotany, jest z jednej strony – nieuporządkowanymi pożądaniami, z drugiej – odkrywa w sobie pragnienie dobra. Nie znajdując jednak w sobie dość siły do pójścia za dobrem płynie z prądem zła – i cierpi. Pęknięcie czwarte przebiega pomiędzy człowiekiem a kosmosem. Dziś szczególnie dotkliwie odczuwamy, jak bardzo człowiek może być wrogiem środowiska, w którym żyje, jak bardzo może burzyć jego równowagę. Nieliczenie się z przyrodą w przeszłości owocuje dziś tym, że przyroda coraz częściej obraca się przeciw człowiekowi, który coraz gorzej czuje się w zatrutym przez siebie świecie.

Każdy grzech rozbija jedność w czterech zasadniczych płaszczyznach, które domagają się pojednania. Są to relacje:

- człowiek – Bóg;
- człowiek – drugi człowiek;
- człowiek w relacji do samego siebie;
- człowiek – wszechświat materialny.

Krańcowymi przejawami tego rozbicia są odpowiednio: potępienie (śmierć duchowa), morderstwo, samobójstwo, degradacja środowiska (niszczenie gatunków roślin i zwierząt).

⁶⁴ 10 dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi.

Przyczyną owego braku jedności jest ludzki grzech – świadoma i dobrowolna decyzja przeciw Bogu. Od czasów raju każda ludzka istota poprzez swój grzech pogłębiała rozbitcie świata.

Ja sam poprzez mój grzech wciąż na nowo staję się przyczyną wielowymiarowego kryzysu świata. To przede wszystkim ja sam potrzebuję, by Jezus przywrócił we mnie jedność!

Pojednanie w Jezusie

Ef 2,14–22⁶⁵

- ? Czego dokonał Jezus?
- ? W jaki sposób dokonało się pojednanie?
- ? W jaki sposób (przez co) dziś w Kościele możemy doświadczać pojednania?

Jezus będąc Bogiem-Człowiekiem dokonał doskonałego pojednania w sobie samym. W Nim zaistniała pełna wspólnota człowieka z Bogiem, wspólnota niezachwiana przez jakikolwiek grzech. Na krzyżu jedność ta została poddana najwyższej próbie, tam dokonała się ostateczna weryfikacja Jezusowej miłości. Pojednanie dokonało się „w Jezusie” „poprzez krzyż”.

To, co dokonało się w Jezusie ma znaczenie dla całej ludzkości, dla każdego człowieka. Każdy ma odtąd możliwość dotarcia do Ojca niejako po pomoście, którym jest Jezus.

MODLITWA

Spontaniczna modlitwa dziękczynienia za dzieło pojednania. Można objąć modlitwą poszczególne płaszczyzny, w których pojednanie się dokonało (człowiek – Bóg, człowiek – człowiek itd.).

Przystęp do dokonanego w Chrystusie pojednania mamy przede wszystkim w sakramentach. Pierwszym i podstawowym jest chrzest, który przewyżcza fundamentalne oddalenie od Boga – grzech pierworodny. Przedłużeniem tego pojednania jest sakrament pokuty, który można by określić jako sakrament pojednania w codzienności.

Pojednanie z Bogiem początkiem pojednania

Kol 1,18–20⁶⁶

- ? Jaka relacja ma największe znaczenie dla człowieka? Jaka relacja domaga się pojednania w pierwszej kolejności?
- ? Dlaczego pojednanie z Bogiem jest warunkiem pojednania na innych płaszczyznach?

Przyjmowanie przez człowieka Chrystusowego daru pojednania musi rozpocząć się od pojednania się z Bogiem. Ta relacja jest najistotniejsza – dzięki niej istniejemy, ona też jest naszym ostatecznym celem i przeznaczeniem. Związek człowieka z Bogiem tkwi tak głęboko w sercu człowieka, że szukanie pojednania w pozostałych płaszczyznach jest jedynie utopią jeśli nie nastąpi pojednanie z Bogiem. Pozo-

Kościół nieustannie przypomina światu, że pokój między ludźmi, pokój w ludzkich sercach, nie zostanie osiągnięty, jeśli człowiek nie będzie pojednany z Bogiem! Jest to bodaj najistotniejszy moment chrześcijańskiej nauki o pojednaniu.

⁶⁵ 14 On bowiem jest naszym pokojem. On, który **obie części [ludzkości] uczynił jednością**, bo zburzył rozdzielający je mur - wrogość. W swym ciele 15 pozabawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch [rodzajów ludzi] stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój, 16 i [w ten sposób] **jednych, jak i drugich znów pojednać z Bogiem** w jednym Ciele **przez krzyż, w sobie zadawszy śmierć wrogości**. 17 A przyszedłszy zwiastował pokój wam, którzyście daleko, i pokój tym, którzy blisko, 18 bo przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca. 19 A więc nie jesteście już obcymi i przychodniami, ale jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga - 20 zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus. 21 W Nim zespalana cała budowla rośnie na świętą w Panu świętynię, 22 w Nim i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha.

⁶⁶ 18 I On jest Głową Ciała - Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. 19 Zechciał bowiem /Bóg/, aby w Nim zamieszkała cała Pełnia, 20 i aby przez Niego znów pojednać wszystko z sobą: przez Niego - **i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża**.

stałe relacje mogą istnieć tylko o tyle, o ile człowiek pozostaje w bliskim, czystym związku z Bogiem.

Nie będę nigdy trwać w pokoju z braćmi, w pokoju z samym sobą, jeśli pozostawię przepaść pomiędzy mną a Bogiem!

Udział w życiu Boga

Ga 2,20⁶⁷

- ? Co ma na myśli św. Paweł mówiąc „już nie ja żyję”?
- ? W jaki sposób żyje w nim Chrystus?
- ? Przez co to się dokonuje?
- ? Jak w tym kontekście jawi się Kościół?

Człowiek, który przyjął Chrystusowy dar pojednania zostaje włączony w życie samego Boga. Tym samym otwiera się dla niego niejako zupełnie nowe życie: to „niepojednane” kończy się. Człowiek przestaje egzystować oddzielnie, tylko dla siebie. Przyjmuje w siebie i sam się włącza w życie Chrystusa – dokonuje się to przez wiarę i miłość.

Kościół jawi się w tej perspektywie jako wspólnota pojednanych, wspólnota tych, którzy przyjęli Chrystusowy dar i dzięki temu zdolni są do życia w jedności z Bogiem, braćmi, sobą, światem.



Dzielenie się tym, w jaki sposób, w jakich sytuacjach uczestnicy doświadczają tego, że są pojednani (z Bogiem, ludźmi...). Animator może zwrócić szczególną uwagę na rolę sakramentu pojednania w życiu uczestników.

- ? W jakich sytuacjach doświadczacie szczególnie tego, że zostaliście pojednani z Bogiem, braćmi, sobą, światem?
- ? W jaki sposób to przeżywacie, jakie uczucia w was się budzą?
- ? Jaka jest rola modlitwy w przyjmowaniu przez was pojednania?
- ? Jaka jest rola sakramentu pojednania? Jak go przeżywacie?
- ? Czy (jak) doświadczacie związku, jaki jest pomiędzy pojednaniem się z Bogiem i pojednaniem w pozostałych płaszczyznach?

Kościół: posługa pojednania

2 Kor 5,18–20⁶⁸

- ? Co Jezus przekazał uczniom?
- ? Jakie posłannictwo sprawuje Kościół w imieniu Chrystusa wobec świata?

Chrystus przez swoją śmierć dokonał dzieła pojednania, czego zmartwychwstanie było jasnym i czytelnym potwierdzeniem. To dzieło musiało być przedłużane tak, by każdy człowiek mógł świadomie przyjąć Jezusowy dar. Dlatego zlecił On uczniom zadanie kontynuowania posługi pojednania w świecie. Stąd Kościół pozostaje dla świata nieustannym znakiem sprzeciwu, wyzwaniem, wezwaniem do nawrócenia. Dzieło pojednania szczególnie realizowane jest „wewnątrz” Kościoła: przez głoszenie słowa Bożego i sprawowanie sakramentów (zwłaszcza pojednania).

⁶⁷ 20 Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie.

⁶⁸ 18 Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę pojednania. 19 Albowiem w Chrystusie Bóg jedną z sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo pojednania. 20 Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem.

Misja pojednania została zlecona całemu Kościołowi, a więc odpowiedzialność za nią spoczywa na każdym jego członku bez wyjątku. Chodzi przede wszystkim o to, by każdy chrześcijanin był człowiekiem rzeczywiście pojednanym, gdyż przez to stanowić będzie czytelny znak pojednania, które jest w Chrystusie. W praktyce dokonuje się to w zwykłych, codziennych kontaktach w domu, szkole, na uczelni, w pracy itd.

Najbardziej przekonującym świadectwem pojednania jest całkowite i bezwarunkowe przebaczenie w każdej sytuacji, takie przebaczenie, jakim Bóg pragnie obdarować całą ludzkość! Muszę być człowiekiem przebaczenia!



Dzielenie się tym, w jaki sposób członkowie grupy uczestniczą oraz w jaki sposób mogliby (chcieliby) uczestniczyć w posłudze pojednania, jaką sprawuje Kościół. Szczególną uwagę zwrócić należy na codzienność, na relacje w domu, szkole, pracy itd.

- ? W jaki sposób stajecie się świadkami pojednania w swoich środowiskach (w domu, szkole itd.)? Jak wygląda jedność waszych wspólnot formacyjnych itd.?
- ? W jakich sytuacjach najczęściej macie okazje, by pomagać ludziom w pojednaniu się z Bogiem i braćmi?
- ? Jakie macie w związku z tym trudności, obawy, pragnienia, plany?



MODLITWA

Przeproszenie Jezusa za wszystko, co rozbija jedność w świecie, w Kościele. Prośba o przebaczenie. Prośba o umiejętność całkowitego i bezwarunkowego przebaczenia. Uwielbienie.

XI. Kościół – wspólnota świętych w Duchu Świętym

✓ CELE:

- ✓ Ukazanie istoty chrześcijańskiej świętości jako udziału w świętości Boga.
- ✓ Ukazanie Ducha Świętego jako tego, który sprawia w człowieku uświęcenie.
- ✓ Ukazanie Kościoła jako wspólnoty świętych.
- ✓ Dla animatora jest to szansa na uchwycenie tego, na ile uczestnicy pojmują swoje życie jako drogę do świętości, na ile doświadczają w codzienności tego, że są do świętości wezwani i w tej świętości już uczestniczą jako członkowie Kościoła.

✍ PRZYGOTOWANIE

Lektura KK 39–42.



MODLITWA

Prośba o Ducha Świętego. Prośba o dopuszczenie do udziału w życiu Boga, do Jego świętości. Powierzenie Mu wszystkich sfer życia indywidualnego i życia Kościoła by je uświęcił mocą Ducha.

Posłannictwo Jezusa



J 11,51–52⁶⁹

- ? Po co umarł Jezus?
- ? Dlaczego dzieci Boże były rozproszone? Co je rozproszyło?
- ? Jaki był cel tego „zgrupowania w jedno”?

Chrystus umarł, by dokonać dzieła odkupienia, pojednania, by „zgrupować razem rozproszone dzieci Boże”. Określenie to przywodzi na myśl grzech, który był podstawową przyczyną owego rozproszenia. Wewnętrzny nieporządek w człowieku sprawił oddzielenie się, oddalenie od Boga, na którego obraz człowiek został stworzony, a także od braci, z którymi miał żyć we wspólnocie. Jezus przezwyciężając to oddalenie obdarza ludzkość nową jednością. Jej konkretnym wyrazem jest Kościół – wspólnota powstała poprzez to, że Jezus zgromadził w jedno to, co było rozproszone... Ta wspólnota jest w świecie znakiem wzywającym do powrotu do Boga, do udziału w Jego świętości.

Łacińskie słowo *communio* używane na oznaczenie wspólnoty pochodzi od czasownika *communicare* oznaczającego jednoczenie. Od tego słowa pochodzi także nasza „komunikacja”. *Communio* jest to zatem wspólnotą tych, którzy zostali zjednoczeni i wciąż się jednoczą przez nieustanną wymianę darów.

Powołanie do świętości



1 P 1,15–16⁷⁰

- ? Kim ma się stać chrześcijanin przez swoje postępowanie?
- ? Kto jest dla chrześcijan wzorem świętości?
- ? Dzięki czemu chrześcijanin może osiągnąć świętość?

⁶⁹ 51 Tego jednak nie powiedział sam od siebie, ale jako najwyższy kapłan w owym roku wypowiedział prorocтво, że Jezus miał umrzeć za naród, 52 a nie tylko za naród, ale także, **by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno**.

⁷⁰ 15 ale w całym postępowaniu stańcie się wy również świętymi na wzór świętego, który was powołał, 16 gdyż jest napisane: świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty.

Św. Piotr domaga się od chrześcijan tego, by stali się świętymi przez swoje postępowanie. Owa świętość ma być naśladowaniem świętości samego Boga, świętości, która ukazana została ludziom w Jezusie Chrystusie. Osiągnięcie świętości jest możliwe dzięki specjalnemu Bożemu powołaniu, powołaniu, które Bóg kieruje do każdego człowieka. To wezwanie do świętości jest znakiem, że Bóg pragnie obdarować człowieka swoją świętością, że otwiera mu drogę do źródła życia.

Trudno dokładnie sprecyzować, jaka treść mieści się w pojęciu świętości. Mówiąc o świętości Boga, mamy najczęściej na myśli to, że jest Kimś jedynym, wyjątkowym, doskonałym, różnym od wszystkiego innego. Konsekwentnie – wszystko inne jest „święte” o tyle, o ile uczestniczy w Bożej doskonałości, wyjątkowości. Inne określenie tego, co święte wskazuje na to, co szczególnie do Boga należy, co stanowi Jego własność. W każdym razie nie sposób mówić o świętości inaczej, jak tylko w odniesieniu do Świętego – Boga.



MODLITWA

Spontaniczne uwielbienie Boga, który sam jest święty. Dziękczynienie za obdarowanie zbawieniem, udziałem w Jego świętości i za powołanie do budowania świętości Kościoła.

Dar domagający się odpowiedzi



1 J 3,1–11⁷¹

- ? Kto uczestniczy w świętości Boga? Jaki jest warunek jej osiągnięcia?
- ? Kto może mówić o sobie, że jest prawdziwie dzieckiem Bożym, że jest z Boga?
- ? Na czym polega zmierzanie do świętości?

Każdy, którego nadzieja skierowana jest ku Bogu staje się świętym na wzór Boga. „Treścią” tej nadziei jest to, że staliśmy się dziećmi Bożymi przez odkupienie, jakiego dokonał Jezus. Ten związek z Bogiem jest Jego darmowym darem i jako taki musi być przyjęty. Może też być utracony! Przyjęcie daru dokonuje się poprzez uzgodnienie życia z Ewangelią, odrzucenie – poprzez grzech. W tej perspektywie udział w świętości Boga mają ci, którzy miłują swoich braci, którzy w codzienności, zwykłymi czynami, ukazują, że są dziećmi Boga. Miłość jest w Kościele drogą do pełni świętości.



Dzielenie się tym, jak uczestnicy rozumieją i przeżywają własne powołanie do świętości, w jaki sposób je realizują/pragną realizować. Dla animatora jest to szansa na uchwycenie tego, czy uczestnicy potrafią myśleć o sobie w kategoriach wezwania do świętości, czy świętość nie jest dla nich czymś dalekim, zarezerwowanym jedynie dla nielicznych „idealnych” oraz tego, na ile przeżywają własną codzienność jako drogę do świętości.

- ? Czy chcielibyście być świętymi? Co to dla was znaczy?
- ? Co to znaczy dla was, że jesteście powołani do świętości?
- ? W jaki sposób realizujecie swoją drogę do świętości?
- ? Z czym macie największe trudności? Jakie są wasze pragnienia?
- ? Czy/w jaki sposób codzienność przeżywacie jako własną drogę do świętości?

⁷¹ 1 Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy. świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. 2 Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzemy Go takim, jakim jest. 3 **Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty.** 4 Każdy, kto grzeszy, dopuszcza się bezprawia, ponieważ grzech jest bezprawiem. 5 Wiecie, że On się objawił po to, aby zgładzić grzechy, w Nim zaś nie ma grzechu. 6 Każdy, kto trwa w Nim, nie grzeszy, żaden zaś z tych, którzy grzeszą, nie widział Go ani Go nie poznał. 7 Dzieci, nie dajcie się zwodzić nikomu; kto postępuje sprawiedliwie, jest sprawiedliwy, tak jak On jest sprawiedliwy. 8 Kto grzeszy, jest dzieckiem diabła, ponieważ diabeł trwa w grzechu od początku. Syn Boży objawił się po to, aby zniszczyć dzieła diabła. 9 Każdy, kto narodził się z Boga, nie grzeszy, gdyż trwa w nim nasienie Boże, taki nie może grzeszyć, bo się narodził z Boga. 10 Dzięki temu można rozpoznać dzieci Boga i dzieci diabła: każdy, **kto postępuje niesprawiedliwie, nie jest z Boga, jak i ten, kto nie miłuje swego brata.** 11 Taka bowiem jest wola Boża, którą objawiono nam od początku, abyśmy się wzajemnie miłowali.

Służba we wspólnocie

1 P 4,10–11⁷²

- ? W czym ma realizować się świętość chrześcijan?
- ? Co jest konieczne, aby możliwa była „wzajemna służba”?
- ? Do czego taka służba może/powinna prowadzić?
- ? Jaki to ma związek z istotą Kościoła?

Chrześcijańska droga do świętości jest drogą służby. Wzajemne zaś posługiwanie domaga się większej liczby osób. Nie sposób osiągnąć świętości całkowicie samotnie i całkowicie samodzielnie. Miłość musi być realizowana wobec kogoś, inaczej pozostaje tylko w sferze pustych deklaracji.

Osoby służące sobie nawzajem w miłości nawiązują silne więzi. W ten sposób rodzi się grupa – wspólnota. Kościół jest taką właśnie wspólnotą świętych: jego członkowie odpowiadając na miłość Boga, uczestnicząc w Jego świętości, czują się wezwani do służby wobec braci, którą to służbę realizują żyjąc we wspólnocie.

Kościół – wspólnota wspólnot ożywiana przez Ducha Świętego

1 Kor 12,4–11⁷³

- ? W jaki sposób Duch Święty działa we wspólnocie Kościoła?
- ? W jaki sposób realizuje się jedność we wspólnocie Kościoła?

Duch Święty obdarowuje każdego z członków kościelnej wspólnoty darami, jakie tej wspólnocie są potrzebne. On jest źródłem wielkiej różnorodności posług, darów, wspólnot w Kościele. Jedność Kościoła nie realizuje się przez to, że wszyscy robią to samo, tak samo itd. Duch Święty nie prowadzi do unifikacji – jest Duchem ubogacającej różnorodności. Dlatego w Kościele jest wiele konkretnych dróg, na których można realizować swoje powołanie do świętości. Postępujący podobnymi drogami często tworzą mniejsze wspólnoty, konkretne małe grupy, w których ludzie dobrze się znają, są sobie bliscy. Każda z tych podstawowych wspólnot otwarta jest na inne, innym służy. W ten sposób Kościół realizuje się jako wspólnota wspólnot, wielka wspólnota świętych opierająca się na mnogości i różnorodności darów Bożego Ducha. W owym zjednoczeniu obejmuje także tych, którzy już cieszą się pełnym uczestnictwem w Bożej świętości – wspólnotę świętych w niebie.



Dzielenie się tym, w jaki sposób uczestnicy przeżywają własne trwanie we wspólnocie podstawowej (parafialnej) jako włączenie się w wielką wspólnotę wspólnot, wspólnotę świętych, którą jest Kościół.

- ? Jak odczytujecie własne trwanie we wspólnocie?
- ? Jak przeżywacie łączność waszych wspólnot ze wspólnotą Kościoła powszechnego?
- ? Jak przeżywacie swoją łączność ze wspólnotą świętych w niebie?

⁷² 10 Jako dobrzy szafarze różnorakiej łaski Bożej **służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał**. 11 Jeżeli kto ma [dar] przemawiania, niech to będą jakby słowa Boże! Jeżeli kto pełni posługę, niech to czyni mocą, której Bóg udziela, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.

⁷³ 4 Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; 5 różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; 6 różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. 7 Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra. 8 Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, 9 innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, 10 innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. 11 Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce.



MODLITWA

Jeśli jest czas – modlitwa litaniami do wszystkich świętych. Dziękczynienie Bogu za powołanie do świętości, za obdarzenie Duchem Uświęcicielem, za włączenie w Kościół – wspólnotę świętych. Uwielbienie Boga, który sam jest święty.

XII. Kościół – Duch Święty żyjący w wierzących

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie roli Ducha Świętego w życiu Kościoła: od jego założenia, aż po codzienne, zwykłe decyzje chrześcijan.
- ✓ Ukazanie Ducha Świętego jako inspiratora oraz tego, który daje moc do wypełniania zadań kościelnych wspólnot.
- ✓ Wskazanie na konieczność kierowania się natchnieniami Ducha (oraz rozeznawania tych natchnień).
- ✓ Dla animatora jest to szansa na uchwycenie tego, na ile codzienne życie uczestników (oraz ich wspólnot) kierowane jest natchnieniami Ducha Świętego oraz czy natchnienia te są poddawane odpowiedniemu rozeznaniu.

📖 PRZYGOTOWANIE:

Lektura Katechizmu Kościoła Katolickiego 797–801⁷⁴.



MODLITWA

Modlitwa przyzywania Ducha Świętego. Można objąć po kolei całą strukturę Kościoła – od Papieża, poprzez biskupów, kapłanów, ruchy, parafie, aż po poszczególnych członków grupy. Uwielbienie Ducha Świętego obecnego w Kościele.

Ścisły związek Ducha Świętego z Kościołem dostrzec można w samych jego początkach: Kościół objawił się światu i rozpoczął swoją misję otrzymawszy moc Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy. Tajemnica Kościoła jest więc tajemnicą działania Ducha Świętego w wierzących.

Włączenie w Kościół w Duchu Świętym



1 Kor 12,13⁷⁵

? W jaki sposób człowiek staje się członkiem Kościoła?

⁷⁴ 797 "Czym jest nasz duch, to znaczy nasza dusza, dla członków ciała, tym jest Duch Święty dla członków Chrystusa, dla Ciała Chrystusa, którym jest Kościół". "Duch Chrystusa jest tą niewidzialną przyczyną, której należy przypisać utrzymywanie łączności wszystkich części Ciała między sobą i z ich wzniosłą Głową, ponieważ jest On cały w Ciele, cały w Głowie, cały w poszczególnych członkach". Duch Święty czyni Kościół "świętynią Boga żywego" (2 Kor 6,16). Istotnie, samemu Kościołowi został powierzony dar Boży... W nim zostało złożone zjednoczenie z Chrystusem, to znaczy Duch Święty, zadatek niezniszczalności, utwierdzenie naszej wiary i drabina wstępowania do Boga... Bowiem tam, gdzie jest Kościół, jest także Duch Boży; a tam, gdzie jest Duch Boży, tam jest Kościół i wszelka łaska. 798 Duch Święty jest "Zasadą wszystkich żywotnych i rzeczywistych zbawczych działań w poszczególnych częściach Ciała". Na różne sposoby buduje On, całe Ciału w miłości: przez słowo Boże, które jest "władne zbudować" (Dz 20, 32); przez chrzest, przez który formuje Ciało Chrystusa; przez sakramenty, które dają wzrost i uzdrowienie członkom Chrystusa; przez "łaskę daną Apostołom, która zajmuje pierwsze miejsce wśród Jego darów"; przez cnoty, które pozwalają działać zgodnie z dobrem, a wreszcie przez wiele łask nadzwyczajnych (nazywanych "charyzmatami"), przez które czyni wiernych "zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła".

Charyzmaty 799 Charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również proste i zwyczajne, są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata.

800 Charyzmaty powinny być przyjmowane z wdzięcznością przez tego, kto je otrzymał, ale także przez wszystkich członków Kościoła. Są one rzeczywiście wspaniałym bogactwem łaski dla żywotności apostolskiej i dla świętości całego Ciała Chrystusa, pod warunkiem jednak, że chodzi o dary, które prawdziwie pochodzą od Ducha Świętego i żeby były wykorzystywane w sposób w pełni zgodny z autentycznymi poruszeniami tego Ducha, to znaczy w miłości, będącej prawdziwą miarą charyzmatów. 801 W tym sensie okazuje się zawsze konieczne rozeznawanie charyzmatów. Żaden charyzmat nie zwalnia z potrzeby odniesienia się do pasterzy Kościoła i od podporządkowania się tym, "którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, ale doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre", by wszystkie charyzmaty, w ich różnorodności i komplementarności, współdziałały dla "wspólnego dobra" (1 Kor 12, 7).

⁷⁵ 13 Wszyscyśmy bowiem **w jednym Duchu zostali ochrzczeni**, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali **napojeni jednym Duchem**.

- ? Jak dokonuje się chrzest?
- ? Jakie są owoce chrztu?

Wcielenie człowieka do Kościoła następuje poprzez sakrament chrztu, w którym dokonuje się oczyszczenie z grzechu pierworodnego i pojednanie z Bogiem. Następuje to mocą Ducha Świętego, w którym ochrzczony zostaje włączony w dzieło zbawienia dokonane przez Jezusa. Owocem tego jest zjednoczenie wszystkich ochrzczonych we wspólnocie Kościoła, powszechne pojednanie. Odtąd wszelkie *różnice, dzięki mocy Ducha, służą jedności*, a nie rozbijaniu wspólnoty.

W sakramencie chrztu następuje pierwsze, najbardziej pierwotne udzielenie się Ducha Świętego człowiekowi. Jego wynikiem jest przede wszystkim zainicjowanie w sercu człowieka życia Bożego. Już wówczas spoczywają w sercu człowieka niektóre dary (charyzmaty), które wzmocnione i pomnożone zostają w sakramencie bierzmowania, w którym chrześcijanin zostaje namaszczony Duchem do wypełniania właściwej mu misji w Kościele.

Ga 4,6⁷⁶

- ? W jaki sposób Duch Święty wpływa na relację z Bogiem Ojcem?
- ? Co to znaczy, że Duch Święty jest „dowodem”?

Zjednoczenie z Synem Bożym – Jezusem dokonujące się mocą Ducha Świętego w chrzcie sprawia, że chrześcijanin staje się synem Boga, dzieckiem Boga. Tym samym dostępuje (przez uczestnictwo) udziału w Bożym życiu. Duch Święty z jednej strony sprawia to, że możemy być dziećmi Boga, z drugiej – sam jest dowodem tego usynowienia. Życie Ducha w człowieku, Jego dary, charyzmaty najdobitniej dowodzą, że człowiek został „wprowadzony” w życie Boże, w intymną wspólnotę z Nim („Abba” wyraża intymną bliskość, zaufanie), a tym samym we wspólnotę Kościoła.



MODLITWA

Spontaniczna modlitwa dziękczynienia za obdarzenie Duchem Świętym w sakramentach chrztu i bierzmowania. Dziękczynienie Mu za to, że czyni nas synami Bożymi i jednoczy z Chrystusem.

Kościół – mieszkanie Ducha

1 Kor 3,16⁷⁷

- ? Co to znaczy, że Duch Święty mieszka w człowieku?
- ? Na co wskazuje liczba mnoga użyta w tym fragmencie?

Poprzez chrzest człowiek staje się świątynią Boga. Świątynia, to miejsce szczególnej obecności Boga, Jego „mieszkanie”, a zarazem miejsce, w którym człowiek może Go spotykać i z Nim rozmawiać. Dla chrześcijanina pierwszą i podstawową świątynią jest jego własne serce, w którym zamieszkuje Duch Święty. Chrześcijanin jest zatem nosicielem Boga. Święty Paweł zwraca się jednak w tym fragmencie nie do pojedynczego człowieka, ale do całej wspólnoty: z tego, że każdy nosi w sobie Ducha Bożego, wynika, że cała wspólnota jest Jego mieszkaniem, Jego świątynią. Duch Święty zechciał zamieszkać w Kościele – Mistycznym Ciele Jezusa: ożywia je i prowadzi tak, jak za Jego ziemskiego życia Jezusa ożywił i prowadził Jego ludzkie ciało.

Spróbujemy teraz uchwycić kilka płaszczyzn, na których Duch Święty realizuje swoją misję wobec Kościoła.

⁷⁶ 6 Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze!

⁷⁷ 16 Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?

Duch – więzią jedności kościelnej wspólnoty

2 Kor 13,13⁷⁸

- ? Czego św. Paweł życzy wspólnocie chrześcijańskiej w tym pozdrowieniu?
- ? Co jest związane z Duchem Świętym? Co na tej podstawie możemy powiedzieć o roli Ducha Świętego w Kościele?

Święty Paweł wiąże w tym pozdrowieniu Ducha Świętego i jedność Kościelnej wspólnoty. On jest więzią jedności. Jedność Kościoła nie jest realizowana ludzką mocą (nie jest to nawet możliwe), lecz mocą Ducha działającego w wierzących.



Dzielenie się tym, w jakich sytuacjach uczestnicy najbardziej doświadczyają tego, że to Duch Święty jest sprawcą jedności Kościoła (a tym samym jedności konkretnych wspólnot kościelnych).

- ? W jakich sytuacjach najmocniej doświadczacie tego, że Duch Święty jest sprawcą jedności Kościoła?
- ? W czym doświadczacie tego, że jednoczy waszą wspólnotę podstawową?

Polskie tłumaczenie nie najlepiej oddaje znaczenie tego fragmentu. Wyrażenie tłumaczone przez „dar jedności” to greckie *koinonia*, którego łacińskim odpowiednikiem jest *communio* lub *communicatio*, którego właściwym odpowiednikiem polskim byłoby słowo „wspólnota” lub „zjednoczenie”.

Duch – upodabniający człowieka do Chrystusa

2 Kor 3,16–18⁷⁹

- ? Ku czemu dąży każdy chrześcijanin (jaki jest tym samym cel Kościoła)?
- ? Czy człowiek może to osiągnąć własną mocą?
- ? Dzięki czemu chrześcijanin może upodabniać się do Chrystusa?

Kościół (chrześcijanie) zmierzają do osiągnięcia zbawienia, a więc do pełnego zjednoczenia się z Chrystusem i upodobnienia się do Niego. Nikt jednak nie może stać się podobnym Bogu własnym wysiłkiem, przez własne tylko działanie: nie posiada bowiem ani dość mocy, ani nie wie nawet do kogo tak naprawdę miałby się upodabniać. Duch Święty z jednej strony umożliwia poznanie Boga (przyjęcie i zrozumienie Objawienia), z drugiej: sprawia w człowieku podobieństwo do Niego (szczególnie działając w sakramentach) o ile ten przyjmie to działanie poprzez swoje współdziałanie.

Duch – udzielający swej mocy w charyzmatkach

1 Kor 12,4–11⁸⁰

- ? Komu „objawia się” Duch? Przez co to się dokonuje?
- ? Jaki jest cel udzielania charyzmatów?
- ? Kto jest ich dawcą? Z jakiego tytułu ich udziela?

⁷⁸ 13 Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu świętym niech będą z wami wszystkimi!

⁷⁹ 16 A kiedy ktoś zwraca się do Pana, zasłona opada. 17 Pan zaś jest Duchem, a gdzie jest Duch Pański - tam wolność. 18 My wszyscy z odstoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle; **za sprawą Ducha Pańskiego**, coraz bardziej jasniejąc, **upodobniamy się do Jego obrazu**.

⁸⁰ 4 Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; 5 różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; 6 różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. 7 **Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra**. 8 Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, 9 innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, 10 innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. 11 **Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce**.

Duch Święty został udzielony każdemu chrześcijaninowi w sakramentach chrztu i bierzmowania. To udzielenie Ducha objawia się „na zewnątrz” w charyzmatach, Jego szczególnych darach udzielanych chrześcijanom dla wspólnego dobra, dla dobra całego Kościoła. Suwerennym dawcą charyzmatów jest sam Duch Święty, który decyduje kto jakie dary ma otrzymać.

Przeczytać z Konstytucji o Kościele drugi akapit numeru 12 – dalsze rozważanie poprowadzić w oparciu o ten tekst.

Konstytucja o Kościele (a za nią Katechizm Kościoła Katolickiego) mówi o darach „zwykłych” i „nadzwyczajnych” – rozróżnienie to ma wielkie znaczenie, gdyż pozwala na zachowanie równowagi pomiędzy tym, co w działaniu Ducha Świętego zaskakujące, niecodzienne i „cudowne” (charyzmaty nadzwyczajne, np. dar języków, prorocтво, czy dar uzdrawiania), a tym, co stanowi o codzienności Kościoła (dar nauczania, rozeznawania, mądrości słowa i wiele innych). Większość działań, jakie chrześcijanie wykonują dla dobra Kościoła jest możliwych jedynie dzięki specjalnym uzdolnieniom udzielanym przez Ducha Świętego – mimo że często nawet sami obdarowani nie wiążą swoich zdolności z działaniem Bożego Ducha.

Dobrze byłoby, gdyby w tym miejscu animator (lub przygotowany uczestnik) zaświadczył o swoim doświadczeniu bycia obdarowanym przez Ducha (czy to w odniesieniu do darów nadzwyczajnych, czy to zwykłych).



Dzielenie się tym, czy, w jakich okolicznościach, jak głęboko, uczestnicy zetknęli się z ruchem charyzmatycznym, jakie mają w związku z tym doświadczenia? Dla animatora jest to szansa na wychwycenie nieporozumień, niewiedzy, złych doświadczeń lub lęków uczestników.

Duch – inspirujący i kierujący życiem wspólnoty



Dz 13,1–3⁸¹

- ? Jaka wg tego fragmentu była rola Ducha Świętego w pierwotnym Kościele?
- ? W jaki sposób Duch Święty mógł przemawiać do wspólnoty?
- ? Jak odpowiadała na to wspólnota?

Teksty Dziejów Apostolskich w wielu miejscach wskazują na to, że Duch Święty był motorem i inspiratorem apostolskich działań. Dokonywać się to musiało najpierw poprzez działanie Ducha w sercach Apostołów: On był ich inspiracją, natchnieniem. Czasem podawał wprost bardzo konkretne pouczenia czy przynaglenia. Mogło się to dokonywać, z jednej strony poprzez wewnętrzne rozeznanie, jakiego Apostołowie dokonywali w swoich sercach, biorąc pod uwagę naukę Jezusa i potrzeby wspólnoty. Z drugiej strony – trzeba też zwrócić uwagę na rolę charyzmatyków (zwłaszcza obdarzonych darem prorocтва), którzy „bezpośrednio” przekazywali natchnienia Ducha Świętego (z taką wypowiedzią Ducha mamy najprawdopodobniej do czynienia w tym fragmencie).

Chrześcijanie poddawali się woli, prowadzeniu Ducha Świętego wiedząc, że On sam najlepiej zna potrzeby wiernych. W rozważanym fragmencie wspólnota odpowiada na słowa Ducha poprzez post, modlitwę i konkretne wypełnienie polecenia.

⁸¹ 1 W Antiochii, w tamtejszym Kościele, byli prorokami i nauczycielami: Barnaba i Szymon, zwany Niger, Lucjusz Cyrenejczyk i Manaen, który wychowywał się razem z Herodem tetrarchą, i Szawel. 2 Gdy odprawili publiczne nabożeństwo i pościli, **rzekł Duch święty: Wyznaczcie mi już Barnabę i Szawła do dzieła, do którego ich powołałem.** 3 Wtedy po poście i modlitwie oraz po włożeniu na nich rąk, wyprawili ich.

Pójście za natchnieniem Ducha Świętego musi być poprzedzone rozeznaniem dotyczącym autentyczności danego natchnienia. Zadanie badania duchów powierzone jest w szczególności tym, którzy są ustanowieni pasterzami – ich rozeznaniu trzeba zatem poddawać rozeznanie indywidualne (w kierownictwie duchowym) oraz wspólnotowe (odpowiedzialny za wspólnotę, prezbiter, biskup).



Dzielenie się tym, w jaki sposób uczestnicy rozpoznają w sobie i swojej wspólnocie natchnienia i przynaglenia Ducha Świętego. Dla animatora jest to szansa na dostrzeżenie tego, na ile uczestnicy i ich wspólnoty podejmują na co dzień decyzje opierając się na rozeznawaniu natchnień Ducha Świętego.

- ? W jaki sposób odczytujecie natchnienia Ducha Świętego w codziennym życiu?
- ? W jaki sposób rozeznajecie pochodzenie, autentyczność tych natchnień?
- ? Jaki ma to wpływ na wasze codzienne życie?
- ? W jaki sposób „nasłuchują” głosu Ducha wasze wspólnoty?



MODLITWA

Dziękczynienie Duchowi Świętemu za to, że prowadzi Kościół swoimi natchnieniami, że go ożywia i umacnia swoimi darami. Uwielbienie Ducha żyjącego i działającego w Kościele. Prośba o umiejętność rozeznawania Jego natchnień.

XIII. Kościół – moja misja w świecie

☑ CELE:

- ✓ Ukazanie różnorodności powołań i posług w Kościele jako jego bogactwa udzielanego przez Ducha Świętego.
- ✓ Ukazanie konieczności odnalezienia i wyboru własnej drogi życiowej i własnej posługi w Kościele.
- ✓ Dla animatora jest to szansa na uchwycenie trudności, jakie uczestnicy mają w rozeznaniu własnej drogi życiowej oraz miejsca w Kościele, w którym mogliby posługiwać swoimi charyzmatami.

✍ PRZYGOTOWANIE

Lektura KK 30–38.



MODLITWA

Prośba o Ducha Świętego, o obdarzenie Jego darami. Uwielbienie Jego działania w Kościele. Prośba o dar rozeznania, o umiejętność odnalezienia własnego miejsca w Kościele. Rozważenie 1 Kor 13 (hymn o miłości).

Powołanie

Każdy chrześcijanin ma swoje własne miejsce w Kościele, swoją własną drogę. Realizuje się to na dwóch zasadniczych płaszczyznach: najpierw przez to, co zwykle nazywane jest „powołaniem”, „stanem”, czy „drogą życiową” (to, kim „jest”), dalej – przez obowiązki jakie spełnia, zadania jakie dzięki darom Ducha podejmuje (to, co „robi”).

droga



1 Kor 7,7⁸²

- ? O jakim „darze” mówi św. Paweł (por. kontekst)?
- ? Jaka jest jego podstawowa cecha?

W kontekście zaleceń odnośnie do życia małżeńskiego, św. Paweł mówi o „darze”, jaki otrzymuje każdy człowiek. Darem tym jest zasadniczy kierunek życia, to, czy ma być przeżywane w samotności czy we wspólnocie, w małżeństwie czy w stanie bezzennym. To Bóg powołując człowieka do istnienia wybrał go jednocześnie do określonej życiowej roli. Podstawową cechą tego daru jest to, że jest „własny”, to znaczy niepowtarzalny: każdy jest wezwany indywidualnie, po imieniu (choć zasadnicze linie powołań różnych ludzi mogą być podobne). To Boże wezwanie zawarte jest w samym człowieku, niejako zapisane w jego psychofizycznej konstytucji, dzięki temu może być rozpoznane i odczytane.

Powołanie życiowe może chrześcijanin realizować na drodze wspólnotowej: poprzez małżeństwo lub/i wspólną braterską albo na drodze samotnej: prezbiterat (niezakonny) i samotność z wyboru w stanie świeckim. Każda z tych dróg ma swoje znaczenie dla życia Kościoła, jest niezastąpiona. Wszystkie są równe co do godności.



Dzielenie się tym, w jaki sposób uczestnicy odczytują własną drogę życiową, jakie mają plany, marzenia, wątpliwości, obawy. Szczególną uwagę należy zwrócić na to, czy uczestnicy odczytują tę drogę jako powołanie w Kościele.

⁸² 7 Pragnąłbym, aby wszyscy byli jak i ja, lecz każdy otrzymuje własny dar od Boga: jeden taki, a drugi taki.

- ? Na ile przeżywacie swoją drogę życiową jako powołanie w Kościele?
- ? Co pomogło, pomaga, albo co przeszkadza w takim jej przeżywaniu?

postuga

1 P 4,10–11⁸³

- ? Kim jest każdy chrześcijanin? Co to znaczy?
- ? Jakie w związku z tym ma zadania?
- ? Przede wszystkim wobec kogo zadania te powinien wypełniać?

Św. Piotr nazywa tu chrześcijan szafarzami „łaski Bożej” – znaczy to, że każdy jest w Kościele powołany do rozdzielania Bożych darów (łaska = dar). Dać można tylko to, co się posiada, służyć tylko umiejętnościami jakie się ma. Bóg obdarowuje Kościół obdarowując poszczególnych chrześcijan darami, umiejętnościami, którymi oni mają się dzielić ze wspólnotą. Dary Ducha – uzdolnienia, charyzmaty – mają służyć wspólnocie. Wraz z darem podejmuje człowiek odpowiedzialność za jego rozwijanie i przekazywanie. Dokonuje się to w codzienności poprzez pracę zawodową, życie rodzinne, czy wreszcie posługę wykonywaną wewnątrz wspólnoty kościelnej. Zasadniczo to ci, którzy żyją blisko nas – rodzina, przyjaciele, współpracownicy, wspólnota podstawowa – są pierwszymi adresatami darów, które Bóg w nas złożył.



Dzielenie się tym, w jaki sposób uczestnicy odkrywają dary, które Duch w nich złożył, „przestrzenie” w których mogą posługiwać, jakie mają trudności w rozeznawaniu własnych uzdolnień i charyzmatów, jakie obawy, pragnienia.

- ? W jaki sposób rozeznajecie zadania, jakie macie podjąć w przyszłości (jakie podejmujecie, podjęliście)?
- ? Jakie dary odkryliście w sobie i jak będziecie je wykorzystywać?
- ? Jakie macie w związku z tym wątpliwości, pragnienia, obawy?

Wybór drogi

1 Kor 12,12–30⁸⁴

⁸³ 10 Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał. 11 Jeżeli kto ma [dar] przemawiania, niech to będą jakby słowa Boże! Jeżeli kto pełni posługę, niech to czyni mocą, której Bóg udziela, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.

⁸⁴ 12 Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. 13 Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem. 14 Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki]. 15 Jeśliby noga powiedziała: Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała - czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała? 16 Lub jeśliby ucho powiedziało: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała - czyż nie należałoby do ciała? 17 Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzież byłby słuch? Lub gdyby całe było słuchem, gdzież byłoby powonienie? 18 Lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył [różne] członki umieszczając każdy z nich w ciele. 19 Gdyby całość była jednym członkiem, gdzież byłoby ciało? 20 Tymczasem zaś wprawdzie liczne są członki, ale jedno ciało. 21 Nie może więc oko powiedzieć ręce: Nie jesteś mi potrzebna, albo głowa nogom: Nie potrzebuję was. 22 Raczej nawet niezbędne są dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; 23 a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem. Tak przeto szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydlivych członków ciała, 24 a te, które nie należą do wstydlivych, tego nie potrzebują. Lecz Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, 25 by nie było rozdwojenia w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. 26 Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współwesełą się wszystkie członki. 27 Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami. 28 I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają dar czynienia cudów, wspierania pomocą, rządzenia oraz przemawiania rozmaitymi językami. 29 Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają dar czynienia cudów? 30 Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy przemawiają językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć?

- ? Dlaczego w Kościele jest tak wiele dróg, powołań?
- ? Co musi leżeć u podstaw wyboru jakiejś drogi?

Wielka różnorodność dróg i powołań w Kościele jest znakiem tego, że Bóg pragnie zbawić ludzi we wspólnocie i przy ich współdziałaniu: dlatego nikt w Kościele nie jest absolutnie samowystarczalny i nikt też nie jest niepotrzebny.

Istnieje jednak poważne niebezpieczeństwo pozostania w bierności: rozeznawanie drogi, darów, uzdolnień nie jest łatwe. Każdemu grozi pokusa „popłynięcia z prądem”, zaniedbania rozeznania i życia „od przypadku do przypadku”. Wybór – zarówno drogi jak i posługi – musi być dokonany poprzez świadomą decyzję poprzedzoną odpowiednim rozeznaniem, na które składać się musi nasłuchiwanie Bożego głosu w modlitwie, wnikliwa analiza własnego naturalnego wyposażenia, konfrontacja własnego rozeznania z rozeznaniem kierownika duchowego (ewentualnie też wspólnoty). Niezwykle ważnym czynnikiem w rozeznawaniu jest sfera emocjonalna: wnosi bowiem w proces rozeznawania elementy, które mogą wyknąć się świadomości i sprawić, że wybór nie zostanie dokonany w pełni wolności, z drugiej strony – jej sygnały mogą wydatnie pomóc w rozeznaniu (znajomość własnej emocjonalności jest tu kluczem).

Wobec świata

2 Kor 6,1–10⁸⁵

- ? Jakie napomnienie kieruje św. Paweł do chrześcijan w Koryncie? Co ono oznacza?
- ? Kim ma być chrześcijanin wobec świata?
- ? W jaki sposób ma się to realizować?

Bóg nieustannie obdarza chrześcijan (Kościoł) swoimi darami, których nie wolno przyjmować „na próżno”. Każdy dar jest jednocześnie zadaniem domagającym się realizacji. Może zostać zaprzepaszczony, jeśli człowiek nie podejmie go w pełnej odpowiedzialności za Kościół i świat. Właśnie owa odpowiedzialność w służbie braciom jest dla świata najbardziej wymownym znakiem autentyczności misji Kościoła. Chrześcijanie muszą stawać wobec świata „w postaci sług”, gdyż w ten sposób najlepiej manifestują swoją przynależność do Boga.

Właściwa realizacja Bożych darów ma też wielkie znaczenie dla Kościoła: przez nie staje się on bardziej sobą – wspólnotą żyjącą Bożym życiem w świecie i dla świata. Gdy chrześcijanie idą drogą służby Kościół buduje się, umacnia i zbliża do ostatecznego wypełnienia swojej misji, a tym samym przybliża urzeczywistnienie na ziemi Królestwa Bożego, które ma przyjść na końcu czasów.



MODLITWA

Dziękczynienie za wielość powołań i posług w Kościele. Poszczególni członkowie grupy mogą podawać motywy dziękczynienia zgodnie ze swoimi powołaniami, posługami. Prośba za wszystkie stany Kościoła. Uwielbienie Boga dopełniające zbawienie świata przez posługę Kościoła.

⁸⁵ 1 Współpracując zaś z Nim napominamy was, abyście nie przyjmowali na próżno łaski Bożej. 2 Mówi bowiem /Pismo/: W czasie pomyślnym wysłuchałem ciebie, w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą. Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia. 3 Nie dając nikomu sposobności do zgorszenia, aby nie wyszydono /naszej/ posługi, 4 okazujemy się sługami Boga przez wszystko: przez wielką cierpliwość, wśród utrapień, przeciwności i ucisków, 5 w chłostach, więzieniach, podczas rozruchów, w trudach, nocnych czuwaniach i w postach, 6 przez czystość i umiętność, przez wielkoduszość i łagodność, przez /objawy/ Ducha świętego i miłość nieobłudną, 7 przez głoszenie prawdy i moc Bożą, przez oręż sprawiedliwości zaczepny i obronny, 8 wśród czci i pohańbienia, przez dobrą sławę i zniesławienie. Uchodzący za oszustów, a przecież prawdomówni, niby nieznan, a przecież dobrze znani, 9 niby umierający, a oto żyjemy, jakby karceni, lecz nie uśmierceni, 10 jakby smutni, lecz zawsze radośni, jakby ubodzy, a jednak wzbogacający wielu, jako ci, którzy nic nie mają, a posiadają wszystko.